

# PREZYDENT PRZECIWIW PODWYŻSZANIU CEN

## OD W CZORAJ DO DZISIAJ

— Polska nie chce wojny domowej  
— Zdaje sobie sprawę z grozy anarchii  
— Zmiany w stronnictwie ludowym.

Tygodnik "Polityka" (dawnej "Bunt Młodych") w artykule p. t.: "Obóz i rząd" omawia sytuację obozu rządowego i pisze między innymi:  
"Obawa, chwilami paniczny lęk przed wojną domową, przed instynktem anarchii, który tak głęboko siedzi w duszy każdego Polaka, to jest ten kapitalizm, który, umiejętnie obracając, rząd, każdy rząd, może zapewnić sobie długie lata spokojnego rządzenia."

Ale pod pewnym warunkiem. Że będzie rządem silnym. Polacy są jak rasowy koń arabski: czują odrazu rękę jeźdźcy. Jeśli ręką jeźdźcy jest twarzą — koń idzie równo. Gdy tylko rwie, gdy tylko się waha, gdy nie wie, w którą stronę kierować — koń zaczyna wierzgać, niecierpliwie się, stawać dęba."

Miesięcznik, wydawany przez OO. Jezuitów, "Przegląd Powszechny", omawia przemiany, dokonywane się w Stronnictwie Ludowym. Czytamy między innymi:

"Stronnictwo Ludowe", które reprezentuje znaczne masy włościanstwa polskiego, przechodzi okres daleko sięgających przemian. Pozbawione bezpośredniego kierownictwa ze strony faktycznego wodza, — co wielokrotnie ważniejsze — pozbawione jasnej, przemyślanej do końca ideologii i strategii politycznej oraz obciążone balastem fałszywych, obcych i szkodliwych poglądów, może z tego procesu przemian wyjść nie tylko rozbita logiką, ale może również służyć jako tarcza bijący nie tylko w najżywniejsze interesy całego kraju, ale i samej klasy chłopskiej — największej i podstawowej warstwy społecznej Polski współczesnej."

Miesięcznik podkreśla, że: "groźnym zjawiskiem w Stronnictwie Ludowym jest daleko znacząca się wyraźnie obywatelność, czy może nawet wrogość tego stronnictwa lub raczej sfer kierowniczych stronnictwa do Kościoła katolickiego."

"Polska Zbrojna" w artykule wstępnym omawia dyskusję i protesty, wywołane wypowiedzeniem się Polski na terenie międzynarodowym w sprawie

## BIL PODATKU MIEJSKIEGO NA PAPIEROSY PRZYSPIESZANY

Springfield, Ill., 28-go kwietnia. — Bile nadające miastu Chicago władzę nakładania podatku na papierosy i opodatkowania wszystkich innych interesów w mieście, zostały polecane przychylnie przez komitet senacki.

Jest spodziewane, że zostaną one posunięte do trzeciego czytania przed odczytaniem się we czwartek i że przyjdzie do ostatecznego nad nimi głosowania w przyszłym tygodniu.

## Byli Inspektor Policji Polskiej Wy-toczył Proces Stanom Zjednoczonym

Lwów, 28-go kwietnia. (PAT.). — Prasa tutejsza zapowiada sensacyjny proces byłego inspektora polskiej policji państwowej Dwornickiego przeciw rządowi Stanów Zjednoczonych. Dwornicki żąda nagrody 300,000 dolarów wyznaczonej przez rząd w Washingtonie za wykrycie olbrzymiej szajki fałszerzy banknotów studenckich.

Dwornicki jako inspektor policji państwowej we Lwowie wpadł na trop tej szajki grasującej w różnych krajach Europy środkowej. Z wyjątkiem jednak nagrody zaszyły trudności, gdyż Dwornicki działał w charakterze prywatnym. Obecnie jako emerytowany inspektor policji po stwierdzeniu formalnym faktu wykrycia przezeń fałszerzy przystępuje do procesu o nagrodę.

## Rząd Spieszy z Pomocą Dla Powodźian

### TYŚIĄCE LUDZI UCIEKA Z DOMÓW, GDY RZĘKI WZBIERAJĄ

**Całe Dorzecze Ohio Znowu Zalane Wylęwaniami; Dziewięć Osób Straciło Życie**

Washington, 28 kwietnia. — Tysiące ludzi zmuszonych zostało znowu uciekać z swych domów i pozostawić je na łaskę losu przed powodzią rzeki Ohio i innych rzek na wschodzie.

Stan naglej potrzeby spowodowany drugą już powodzią tego roku skłonił Prezydenta do powzięcia przed swym wyjazdem na wakacje pewnych zarządzeń ratunkowych na rzecz ofiar powodzi i danie specjalnych instrukcji Czerwonej Krzyżowi, by nadzorował całą akcję ratunkową dla powodźian.

Prezydent powiedział jednak, że, iż spodziewa się, że wydatkowania na kontrolę powodzi na tej sesji zostaną utrzymane

w naznaczonej granicy \$30,000,000.

Dziewięć osób straciło życie. Wezbrane rzeki w Pensylwanii, Maryland i Virginii zaczęły jednak powoli opadać. Najmniej dziewięć osób straciło życie w powodziach, stosownie do dotychczasowych doniesień.

Kupecy w "złotym trójkącie" Pittsburgha, dowiedziawszy się z ulgą, że szczyt powodzi już przeminał, zabrali się do roboty wypompowania ich piwnic.

Rzeki Monongahela i Allegheny, które pod Pittsburghiem łączą się razem i formują rzekę Ohio, przestały przybierać i stały kilka godzin na poziomie

(Dokończenie na str. 2-ej)

## DZIWOŁĄGI W STOSUNKACH HANDLOWYCH POLSKI Z GDAŃSKIEM

**Przemysł Gdański Otrzymuje Surowce Polskie Po Niższych Cenach Eksportowych, Wywożąc Towar Do Polski Jako "Krajowy"**

Gdynia, 28 kwietnia. — Gdyński tygodnik "Torpeda" daje przykłady dziwołągów polskiej praktyki gospodarczej w stosunku do Gdańska. Wynika z nich, że raz traktuje się Gdańsk jako teren wewnętrzno-polski, drugi raz jako... zagraniczny.

Czytamy:  
"Jeśli Gdańsk coś dla Polski dostarcza, to uchodzi to za wyrob 'krajowy'. Jeśli zaś przemysł polski dostarcza czegoś do Gdańska, to uważa, że ma do czynienia z klientem zagranicznym. Nie można tego nazwać inaczej, jak kompleksem niedorzeczności, dziwołągów, nigdzie na świecie nie spotykanych. Gdańsk stanowi pewnego rodzaju 'eldorado', uprzy-

wilejowanego w jednolitym pod względem prawnym polsko-gdańskim obszarze gospodarczym. Przemysł Gdański otrzymuje polskie surowce i półfabrykaty po cenach eksportowych, aby następnie swoje produkty — podkreslamy — polskiego surowca — sprzedawać na tymże samym rynku polskim. Chyba nie potrzeba do-wodzić, że jest to paradoks... Oznacza to, że naszą politykę w stosunku do Gdańska unicemożliwiamy sobie dalszy normalny rozwój życia gospodarczego przy porcie gdańskim."

Zbyt dużo mamy paradoksów w życiu gospodarczym, by tolerować jeszcze tego rodzaju dziwołagi.

## PREZYDENT MOŚCICKI POJEDZIE DO BUKARESZTU W CZERWCU

**Prasa Polska, Rumuńska i Innych Krajów Europejskich Pisz o Sukcesach Wizyty Min. Becka**

Warszawa, 28-go kwietnia (PAT.). — W rozmowach, które miał min. Beck z młodymi i młodszymi Bukszeszami, omawiany jest w dalszym ciągu przez prasę polską i rumuńską, które podkreślają wielki sukces polityczny tej wizyty.

## Władek Zbyszko Zdobył Złoty Pas

Warszawa, 28-go kwietnia (PAT.). — W cyrku warszawskim zakończył się dłuższy turniej zapasniczy. Pierwszą nagrodę i pas Warszawy zdobył Władysław Zbyszko Cyganiewicz.

Warszawa, 28-go kwietnia (PAT.). — Pobyt w Bukareszcie min. Becka, który powrócił do Warszawy, omawiany jest w dalszym ciągu przez prasę polską i rumuńską, które podkreślają wielki sukces polityczny tej wizyty.

Prasa innych krajów europejskich zamieszcza również dłuższe artykuły redakcyjne na ten temat. Prasa polska omawia ponadto sprawę daty i kolejności wizyt króla Karola w Warszawie i Pana Prezydenta Mościckiego w Bukareszcie, określając datę odwiedzin Prezydenta w Rumunii na pierwsze dni czerwca.

## Odznaczenie Króla Jerzego II-go

Ateń, Grecja, 28 kwietnia (PAT.). — Pościł polski w Atenach Władysław Guenther wręczył królowi Jerzemu II na uroczystym posłuchaniu insygnia orderu Orła Białego. W przemówieniu okolicznościowym p. Guenther podziękował wspaniałe tradycje historyczne tego orderu, ustanowionego przez królów polskich w roku 1705-ym.

Buira Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago, mieszczą się pn. 1444 North Lake Shore drive, telefon Whitehall 6084.

NIE TAK TO ŁATWO!



## 800 Zabitych Pod Bilbao, Lotnicy Gen. Franco Zrównali Ziemią Miasto Guernica

**DURANGO I EIBAR ZAJĘTE PRZEZ WOJSKA PO-WSTAŃCZE; ZAŻARTE WALKI O BILBAO W TOKU**

**W Ofensywie Bierze Udział 8,000 Włochów, Pomiesza-nych z Niemcami; Pancernik Niemiecki w Akcji Pod Walencją**

Saint Jean de Luz, Francja, 28 kwietnia. — Północna armia rewolucyjna gen. Mola zrobiła wczoraj dalsze postępy w kierunku Bilbao, kapitolu autonomicznej republiki Basków, lojalnych rządowi hiszpańskiemu w Walencji, i głównego portu nad zatoką Biskajską. Bilbao z miastami okolicznymi tworzy najbardziej uprzemysłowiony o-kreś w Hiszpanii.

Wojska lojalne znajdowały się wczoraj w odwrocie na ostatnią linię obronną pod Bilbao, skąd około 80,000 robot-

ników zostało powołanych do pośpiesznego kopania rowów strzeleckich i budowy barykad. Gen. Llano de la Encomienda, dowódca armii Basków zredukowanej w ostatnich bitwach do 15,000 ludzi, postanowił bronić się pod samym miastem na daleko większym odcinku, co pozwoli mu na stawienie skuteczniejszego oporu.

Położenie krytyczne. Naogół sytuacja dla Basków przedstawia się krytycznie. W dniu wczorajszym atakujące

## Prawnuk Mickiewicza, Jerzy Górecki, Podał Się Operacji w Wilnie

**Chory Jest Dziennikarzem, Który Poświęcił Wiele Pracy Zbliżeniu Polsko-Francuskim**

Wilno, 28go kwietnia (PAT.). — Przebywający od kilku tygodni w Wilnie, prawnuk Mickiewicza, Jerzy Górecki, stale mieszkający w Paryżu, poważnie tutaj zachorował. Nieprzyzwyczajony do ostrego klimatu Wilna, nabawił się zapalenia płuc. Zaszła potrzeba operacyjnego usunięcia jednego zębra. Dzięki udanej operacji i troskliwym zabiegom lekarzy

stan zdrowia chorego obecnie znacznie się poprawił. Górecki jest z zawodu dziennikarzem, który wiele pracy poświęcił zbliżeniu polsko-francuskiemu. Do Wilna przybył celem załatwienia formalności spadkowych po zmarłym niedawno ojcu swoim, znanym paryskim lekarzu okuliście śp. Ludwiku Góreckim, a związanym z rodzinnym majątkiem Mickiewiczów.

## Rewolucjoniści Hiszpańscy Zatrzymali Transport Pomarańcz Do Polski

Warszawa, 28-go kwietnia. (PAT.). — Prasa warszawska donosi, że statek wiozący wielki ładunek pomarańczy do Gdyni zatrzymany został przez flotę gen. Franco. Zatrzymany transport zawierał 70 milionów pomarańczy i był zakupiony przez 10 importerów z całej Polski, którzy nań wpłacili poważną zaliczkę.

## SENAT ZATWIERDZIŁ BIDDLE'A NA AMBASADORA DO POLSKI

Washington, 28-go kwietnia. — Senat zatwierdził wczoraj Anthony J. Rexel Biddle z Filadelfii na ambasadora do Polski. Zatwierdzone zostały także nominacje pani Florence Jaffray Harriman z Dystryktu Columbia na posła do Norwegii, i Roberta Granville Caldwell'a z Texas na posła do Boliwii.

wojska gen. Mola zajęły Durango, liczące w normalnych czasach 9,000 mieszkańców, dalej miasto Eibar, zamieszkałe przez 25,000 ludzi, oraz szereg mniejszych miasteczek i wiosek.

Miasto Goernica, starożytna stolica kraju Basków, uważana za kolebkę wolności i zabitej narodowej, została wczoraj zburzona i spalona przez lotników. W pierwszym najeździe przeszło 40 samolotów bombowych i pościgowych zasypało Goernica zwykłymi bombami, a w następnym — przeważnie bombami zapalnymi. Malownicza miejscowość została formalnie zrównana z ziemią. Od bomb lotników i kul karabinowych z samolotów zginęło w Goernica 800 mieszkańców. Rannych jest znacznie więcej. Wiele osób zginęło w gruzach swych domów i w płomieniach, a wiele w czasie tłumnej panicznej ucieczki z miasta w góry, gdy

(Dokończenie na str. 2-ej)

## WALNY ZJAZD WETERANÓW ŻYDOWSKICH

Warszawa, 28-go kwietnia (PAT.). — Prasa warszawska donosi, że 2-go maja odbędzie się plenarne posiedzenie głównego zarządu Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość. Tematem zebrania będzie ustosunkowanie się do znanego wywiadu szefa sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego, pułk Kowalewskiego.

## WYPOWIEDZIAŁ SIĘ PRZECIWIW USTAWIE SENATORA TYDINGS'A

**W Liście Do Wiceprezydenta Garnera Nalega Na Zaniechanie Proponowanej Ustawy Podtrzymania Wysokich Cen**

Washington, 28 kwietnia. — Prezydent Roosevelt ostrzegł w liście wysłanym do Wiceprezydenta Garnera przeciw "nielależnym podwyżkom w cenach" i wezwał senat, aby nie rozważał bilu senatora Tydings'a, wy-powiadającego się za utrzymaniem wysokich cen.

Prezydent w części swego listu pisze między innymi:

"Obecny hazard nieusprawiedliwionego podwyższania cen, co sprowadza za sobą podwyższanie się kosztu życia, czyni bardzo niezasadnym ulegalizowanie jakiegokolwiek konkurencyjnej, lub rynkowej, praktyki zmierzającej do ułatwienia podwyżek w koscie licznych i ważnych artykułów, które amerykańscy posiadacze domów i konsumenci powszechnie kupują."

Prezydent komentuje w swym liście projekt ustawy senatora Tydings'a, demokratty z Maryland, która pozwalałaby

na zawieranie kontraktów dla utrzymania wysokich cen w handlu międzyzastanowym na towarach z marką handlową. Jest to już drugie wystąpienie Prezydenta Roosevelta przeciw wysokim cenom. Niedawno temu Prezydent Roosevelt wystąpił przeciw nadmier-nie wysokim cenom ciężkich towarów, takich jak stal, miedź i inne, których ceny poszły w górę ponad wszelką proporcję do podniesienia się kosztów produkcji. Z powodu tego wystąpienia Prezydenta ceny niektórych ciężkich towarów obniżyły się. Miedź, na przykład, obniżyła się z 18 i 19 centów do 14 centów za funt. Z tych powodów rząd postanowił zaniechać robót publicznych, do których potrzebne są ciężkie towary, przedewszystkiem stal, cement, cegły, drewno i t. p., a postanowił prowadzić takie roboty zapomogowe, w których

(Dokończenie na str. 2-ej)

## ŻĄDAJĄ WYDATKOWANIA 416 MILIONÓW DOLARÓW NA ARMIE

**Członkowie Komitetu Wydatków Izby Powiadają, Że Większa Suma Będzie Konieczna Potrzebna**

Washington, 28 kwietnia. — Izbowy komitet wydatków, polecając budżet \$416,413,382 na wydatki na cele armii na następny rok fiskalny, oznaj-mił, że większe sumy na cele armii będą potrzebne później, by przynieść ulgę w nadzwyczajniepokojącej militarnej sytuacji.

Suma zatwierdzona przez komitet na następny rok fiskalny, rozpoczynający się z dniem 1-go lipca, jest o \$25,037,598 większa niż suma uchwalona na bieżący rok fiskalny, lecz jest niższa o \$538,079 od obliczeń budżetowych.

Komitet stwierdza, że by na armię są coraz większe i kraj musi je uwzględnić, jeżeli chce być odpowiednio zabezpieczony na wypadek potrzeby. — Stany Zjednoczone muszą mieć odpowiednią stojącą w pogotowiu armię i odpowiedni dla niej najbardziej nowoczesny e-kwipunek.

Nie posiada też armia odpowiedniego nowoczesnego pomieszczenia. — Domownictwo wojskowe domaga się przebudowy. Przed biurem budżetowym znajduje się dotychczas niezatwierdzony bil przewidujący \$160,000,000 wydatkowania na domownictwo wojskowe.

## STANY POŁUDNIOWE POLEM BI-TWY DLA FAKCJI ROBOTNICZYCH

**Komitet Dla Organizacji Przemysłowej i Amerykańska Federacja Pracy Współzawodniczą w Przemysle Tkackim**

Atlanta, Ga., 28 kwietnia. — Przemysł tkacki w stanach południowych jest nowym polem walk staczanych między Komitetem dla Organizacji Przemysłowej a Amerykańską Federacją Pracy o wpływy i pozyskanie sobie robotników w tym przemysle.

Generałami tej batalii w stanie Georgia są: A. Steve Nance, wytrawny weteran robotniczy z Georgii, który kieruje kampanią C. I. O., i także nie-mniej od niego zdolny George Gorge, także z Georgii, który

jest wodzem kampanii Federacji Pracy. Nance powiedział, że jego kampania zbliża się już do szczytu. Ma on ustanowione regionalne kwatery w Greenville, S. C., High Point, N. C.; Greensboro, N. C. i Knoxville, Nashville i Chattanooga, Tenn. Google, który był kiedyś premanem gazeciarskim, oznajmił, że kampania Amerykańskiej Federacji Pracy prowadzona jest już od kilku dni i że został upoważniony przez prezesa Federacji, Williama Greena, do powiększenia swego sztabu kampanijnego.

## DRZYMAŁA, BOHATER WŁOŚCIAŃ-STWA POLSKIEGO, NIE ŻYJE

Poznań, 28-go kwietnia (PAT.). — We wsi Grabownia w powiecie wyrzyskim zmarł Michał Drzymała. Wielkopolski ten wieśniak był kiedyś niejako symbolem odporności polskiej przeciw pruskiemu uciskowi. W swoim czasie znana była sprawa wozu Drzymały.

W roku 1904 ubogi gospodarz Drzymała został pozbawiony przez rząd pruski prawa wybudowania na własnej ziemi domu mieszkalnego. Drzymała mimo to nie sprzedał ziemi pruskiej Komisji Kolonizacyjnej, ale nabył wóz cygański i w nim zamieszkał wraz z rodziną, nie opuszczając swej parceli. Później dzięki ofiarności społeczeństwa, które zebrało dlań składkę, mógł Drzymała nabyć sobie duży wóz, niby dom na kołach. W tym domu trwał mimo szarych władz pruskich i Hakaty-stów, aż przetrwał do czasów Niepodległości Polski.

W niepodległej Polsce otrzymał on od Państwowego Banku Rolnego osadę w powiecie wyrzyskim, gdzie po długich latach, a ostatnio po długiej chorobie dokonał zasnego, bohaterskiego żywota.



## KRWAWY NAPAD NA RESTAURACJĘ BOGUSZA W NEW YORKU

Syn Właściciela, Józef, Został Śmiertelnie Postrzelony w Brzuch Kulami

New York, 28 kwietnia. — W restauracji znanego przedsiębiorcy polskiego, Aleksandra Bogusza w Maspeth, na rogu 55-th Drive i 61 ul. postrzelony został syn jego Józef Bogusz, 23 lat, przez jakiegoś męczyznę, który uciekł ze swymi towarzyszami po postrzeleniu Bogusza kilkoma kulami w brzuch.

Młody Bogusz walczył ze śmiercią w szpitalu na Wyckoff Heights w Brooklynie.

Zabójcy dotąd nie schwytano. Policja nie ustaliła motywów napadu. Ojciec Bogusza jest jednym z najzamożniejszych ludzi w tej dzielnicy, posiada szklaną rezydencję nieopodal tej restauracji.

O godz. 3-ej rano młodego Bogusza bezwładnie leżącego na tylnym siedzeniu samochodu podwiózł do budki posterunkowego Konstanty Gwiazdecki.

Bogusz, mówiący już tylko szeptem a i to z najwyższym wysiłkiem, opowiedział policjantom w drodze do szpitala, że postrzelony został przez rabusia. Detektywi, przybywszy do restauracji zauważyli panującego tam nieład. Krzesła przy barze były przewracane, radio leżało na podłodze rozbita w drzazgi, kasa była otwarta. Na podłodze leżały 3 kapelusze filcowe. Innych śladów mordery Bogusza nie zostawili za sobą. Gwiazdecki twierdzi, że do restauracji wkroczyło trzech młodzieńców o godz. 2-ej w nocy, więc przed samym jej zamknięciem. "Jeden z przybyłych wepchnął mi przemocą do tylnego pokroju za barą — opowiada Gwiazdecki, — potem usłyszałem strzał, wybiegłem do sali i znalazłem tam postrzelonego Bogusza".

Lekarze nie mają wielkiej nadziei utrzymania Józefa Bogusza przy życiu.

## TRAGICZNA ŚMIERĆ POLSKIEGO FARMERA W POLU

Kotowski z Westfield Spalił Się w Pożarze Krzaków — Wierny Pies Strzegł Jego Ciała

Westfield, Mass., 2 kwietnia. Strzeżone przez wiernego psa, spalone ciało farmera Władysława Kotowskiego, lat 64, z strażakiem, który zawezwał ich do gaszenia pożaru krzaków w dzielnicy przy City View Road.

Synowie spalonego Aleksandra i Józef Kotowsky rozpoznali zwłoki ojca, kiedy na widok ognia tam przybyli. Odpędzili

psa, który nie pozwalał strażakom zbliżyć się do zwłok.

Policja znalazła ślady wykazujące, że Kotowski, kiedy się palił, przywlokł się z miejsca, gdzie ogień go ogarnął, przez orane pole do — miejsca, gdzie ogień nie było. Władze pożarne nie zdołały skonastruować, w jaki sposób ogień wybuchł. Miejsce, gdzie znaleziono Kotowskiego, znajduje się w odległości około mili od jego domu.

Tragicznie zmarły pozostawił żonę, trzech synów i córkę.

## WIELKIE WYDATKOWANIA NA PARKI NIE SĄ LEGALNE

Tak Mówią Członkowie Komitetu Konferencyjnego, Atakując Wypowiedzenie Się Dunhama

Springfield, Ill., 28 kwietnia. — Członkowie komitetu konferencyjnego komitetu izby reprezentantów wydało łączne oświadczenie, w którym występują przeciw proponowanemu przez chicagowski wydział parkowy wydatkowi \$9,000,000 na parki i atakują wypowiedzenie się prezesa Dunhama w Chicago ubiegłej soboty.

Szczególnie atakują tę część mowy Dunhama, w której powiedział, że obciążenie parkowego z 9 na 7 milionów zagrozi powstrzymaniem około \$20,000,000 przydziałów federalnych WPA na roboty parkowe.

Członkowie komitetu konferencyjnego powołują w swym oświadczeniu, że taka argumentacja ze strony Dunhama jest bezpodstawną i że zakrawa na wymuszenie.

Nie zgadza się też komitet z twierdzeniem Dunhama, że nieuchwalenie budżetu przez niego dziesięciu milionów dolarów może obciążyć rozważane i postanowione już ulepszenia w systemie parkowym i że ani jedno z tych postanowionych ulepszeń nie będzie musiało być wstrzymane.

Komitet krytykuje także senat za uchwalenie dziesięciu milionów dolarów bez przeprowadzenia odpowiedniej inwestycji.

Czem Mądrzy Ludzie Czyszcza Tapety



## 800 ZABITYCH POD BILBAO, LOTNICY GEN. FRANCO ZRÓWNALI ZIEMIĄ MIASTO GUERNICA

(Dokończenie ze str. 1-ej)

lotnicy zasypywali uciekających gradem kul z karabinów maszynowych. Pierwszy wczoraj najazd miał miejsce podczas godzin targowych i znajdowania się tłumy ludzi na rynku. Miasto płonęło później przez całą noc. Elbar również przedstawiało w dolinie między górami jedno jezioro ognia. Lojalści — według otrzymanych in-

formacji — wywieźli sporo maszyn z fabryk amunicyjnych w Elbar, a czego nie można było zabrać, podpalił w ostatniej chwili, aby w ten sposób powstrzymać napór wroga.

8,000 Wiochów i Niemców. Kwarta Basków donosi, że na froncie pod Bilbao znajduje się 8,000 Wiochów i Niemców. Są to przeważnie jednostki włoskie rozgromione pod Madrytem. Obecnie w szeregach włoskich nastąpiła taka zmiana, iż żołnierze włoscy zostali pomieszczeni z niemieckimi, aby nie dopuścić do panicznego odwrotu jak pod Guadalajarą na froncie madryckim.

## OD W CZORAJ DO DZISIAJ

(Dokończenie ze str. 1-ej)

emigracji żydowskiej. Szczególnie chodzi tu o akcję zorganizowaną — jak pisze dziennik — "przez zawodowych macherów społecznych na terenie amerykańskim".

Dziennik pisze:

"Należy oddać sprawiedliwość żydostwu międzynarodowemu, że z wyjątkiem kilku nieopanowanych jednostek zachowało w tym okresie nerwowych wybuchów znacznie więcej umiaru i trzeźwości, a niżeli Żydzi w kraju. Szereg czołowych międzynarodowych organizacji żydowskich rozumiał, że deklaracja rządu polskiego w sprawie emigracji żydowskiej zawierająca dla Żydów, w których emigracja przez tysiące lat, a zwłaszcza w ubiegłym wieku, była trwałym regulatorem ekonomicznym, wartości pozytywne, które należy tylko umieć wyzyskać".

"Polska Zbrojna" kończy:

"Sygnalizując opinii polskiej powyższe głosy, pragniemy widzieć w nich jaskółki, zapowiadające bardziej rzeczowe ustosunkowanie się do tych zagadnień również tych, co urabiają opinię Żydów w Polsce. Jeżeli o nas chodzi, to chętnie zamknęlibyśmy dyskusję emigracyjną, by oddać sprawę w ręce tych czynników polskich i żydowskich, które skierować mogą problem na tory konkretnej pracy".

"Kurier Polski" omawia ostatnie przemiany, dokonujące się w Rosji sowieckiej i zastanawiając się nad tem, kto właściwie nią rządzi, pisze:

"Nie rządzi nią stara gwardia bolszewicka — to jest rzecz pewna. Ta stara gwardia zginęła już pod kulami plutonów egzekucyjnych, albo w najlepszym razie — oczekuje w więzieniu na łaskę czy niefaszkę Stalina. Rosja rządzi dzisiaj naprawdę jeden tylko człowiek: Stalin, coraz wyraźniej, coraz jaskrawiej pozujać na jakiegoś cara Rosji, już tylko pochodzeniem i kolorem (czy tylko pozorem) różniący się od dawnego — a batiuszki".

Dziennik twierdzi, że w Rosji sowieckiej "poprzedzają, krew i trupy — koło historyi obróciło się do tego samego początkowego punktu rozwoju, z którego wyszło: do tych form ustrojowo — społecznych, które widocznie mimo wszystko leżą u podstaw psychiki rosyjskiej i najlepiej odpowiadają rosyjskiemu charakterowi narodowemu, rosyjskiej tradycji, przyzwyczajeniom i upodobaniom".

## 7. Federalny Odmówił Zakazu Sądowego Federacji Pracy

Pittsburgh, Pa., 28 kwietnia. — Tutelży sąd federalny odrzucił petycję Amerykańskiej Federacji Pracy o zakaz sądowy przeciw lokalowi uni Aluminum Workers of America w New Kensington, Pa., by zabronić mu wydania ze swej kasy \$27,000 Komitetowi d'a Organizacji Przemysłowej Johna L. Lewisa.

## PERSHING ZAMÓWIŁ SOBIE UNIFORM ZA \$600 NA KORONACJĘ

Złota Szpada i Złote Guziki We Fraku Militarym Będą Zdobić Generalissimusa z Czasu Wojny Światowej

Washington, 28-go kwietnia. — Dzisiaj odjeżdża do Anglii generał w stanie spoczynku John J. Pershing, naczelny wódz armii amerykańskiej w wojnie światowej, na uroczystości koronacyjne króla Jerzego VI.

Wiedząc on z sobą jeden z najwspanialszych uniformów wojaskowych, który będzie świecił cały od złota.

Na podstawie regulacji departamentu wojny generał Pershing mógł sobie wybrać swój własny uniform, jaki mu się najbardziej podoba. Wybrał on sobie uniform wzorowany na uniformie z lat wojny cywilnej. Ma on kosztować \$600. Będzie się cały świecił od złota. Na kołnierzu i naramiennikach będą naszyte złote liście dębów, złote epolety na ramionach,

cztery złote gwiazdy na rękawach. Oprócz tego frak military będzie zdobić dwanastie złotych guzików. Poprzedz ramie ku lewemu bokowi będzie zwiasta szarfa podtrzymująca złotem bogato wykładaną szpadę. Po obu bokach wzdłuż spodni będą naszyte dwa złote paski po obu stronach. Czarny kapelusz generaliski będzie ozdobiony piórami strusiemi i złotą plectonką.

## Kurs Dolarów w Polsce

Warszawa, 28-go kwietnia. — (PAT.). Giełda warszawska notowała wczoraj dolary amerykańskie po 5 złotych, 28 groszy; akcje Banku Polskiego po 100 złotych.

## Grupa w Senacie Chce Przyspieszyć Głosowanie Nad Bilem Sądowym

Senator Logan Chce Przyjęcia Reguły Ograniczenia Propozycji Do Dwóch Tygodni

Washington, 28. kwietnia. —

Półtora-godzinna dyskusja nad bilem reformy sądowej Prezydenta Roosevelta przed senackim komitetem prawniczym wczoraj skończyła się propozycją ostatecznego głosowania nad bilem i nad wszystkimi wniesionymi do niego poprawkami w przeciągu dwu tygodni czasu.

Propozycję taką postawił senator Logan (demokrata z Kentucky), zwolennik ustawy, który ma dzisiaj zażądać jednoznacznego zgłoszenia się na taką procedurę. Senator powiedział, że nikt nie podniósł sprzeciwu do jego propozycji, z czego ma nadzieję, że jego wniosek zostanie przyjęty, gdy zostanie dziś formalnie postawiony.

Na wczorajszym posiedzeniu komitetu postawiono wiele sugestii poprawek i kompromisowych propozycji, lecz żadnej decyzji nie powzięto. Z tego można wnosić, że dyskusje będą dłużej, i że będzie wniesionych wiele propozycji modyfikacyjnych.

Warszawa. — Na wszystkich większych budowlach gmachów państwowych i prywatnych wznowiono już roboty betonowe i murarskie. W ciągu ostatniego tygodnia znalazło zatrudnienie w Warszawie blisko 5,000 robotników budowlanych.

## Rząd Spieszy z Pomocą Dla Powodźian

(Dokończenie ze str. 1-ej)

35.1 stóp, poczem zaczęły powoli opadać.

Sześć miast ciężko dotkniętych Najbardziej dotkniętymi miastami nad rzekami Monongahela i Allegheny są: Verona, Oakmont, New Kensington, Kittanning, Tarentum i Franklin.

Rzeka Ohio stoi na poziomie wyższym niż sześć stóp ponad stan powodziowy pod Wheeling, Va., i dalej przybiera i spodziwane jest, że osiągnie poziom 45 stóp. Dziesięć tysięcy osób musiało opuścić ich domy na wyspie rezydencyjnej Wheeling Island.

Pod Martin Ferry, O., rzeka Ohio znajdowała się ubiegłej nocy na poziomie 44.7 stóp i dalej przybiera.

W East Liverpool, O., wylew rzeki zalał przeszło 300 domów

tak, iż są one niemożliwe do zamieszkania.

Stolica kraju, Washington, znajduje się także w niebezpieczeństwie powodzi. Waży rzecznie wzmacnianie są workami z piaskiem dla ochrony ogrodów kwiatowych i nowo zasadzonych drzew.

Miasta Richmond i Fredericksburg w stanie Virginia doznały wielkich szkód od powodzi. Dwie osoby straciły życie i jest obawa, że pięć innych utonie, gdyż nie można ich znaleźć.

Po stronie kanadyjskiej, w London, Ont., pięć osób straciło życie w powodzi, 6,000 jest bezdomnych po katastrofalnym wylewie rzeki Thames, której poziom podniósł się o 28 stóp ponad normalny i rzeka zalała prawie całe miasto.

## Książę Windsor Skarży Autora Książki Pod Tyt. "Komentarze Koronacyjne"

Pani Wallis Simpson, Dla Której Eks-Król Edward Porzucił Tron, Doczekała Się Umocnienia Rozwoda

London, 28 kwietnia. — Zdecydowany walczyć do ostatka w obronie honoru kobiety, dla której porzucił koronę brytyjską, książę Windsor, eks-król Edward Ośmy wytoczył wczoraj przez swych pełnomocników w Londynie proces sądowy Geoffrey Dennis, autorowi książki pod tytułem Komentarze Koronacyjne (Coronation Commentary). Książka ta spotkała się z najlepszym popytem na rynku księgarskim w Anglii.

Autor, były kolega szkolny księcia Windsor, zarzuca byłemu królowi Wielkiej Brytanii, iż "upijał się i wtrącał w nieswoje sprawy". Autor również wyraża się niepoehlebnie o pani Simpson, co miało największą dotknąć Edwarda.

W wytoczonej skardze sądowej ks. Windsor żąda zakazu publikacji rzeczony książki i naprawienia "oszczerstwa". Podobno wydawcy są chętni opublikować "przepraszanie" i nie robić drugiego nakładu. Pierwszy nakład książki został rozsprzedany w paru dniach.

London, 28 kwietnia. — Pani Wallis Simpson ukończyła

wczoraj wymagany sześciomiesięczny okres "dobrego zachowania się" po wyroku w swym procesie rozwodowym i jest obecnie wolna do poślubienia byłego króla Edwarda.

## TUTAJ SIĘ SPOSOBNOSĆ ZBOGACENIA SIĘ

Nigdy nie mieliście lepszej sposobności wygrania majątku niż podczas konkursu urządzanego przez wytwórco Old Gold papierosów. Polacy wielce zainteresowali się kontestem o nagrody na ogólną sumę \$200,000, który zaczęło ogłaszać w Dzienniku Związkowym w zeszłym miesiącu. Tysiące naszych czytelników, którzy nigdy nie interesowali się żadnym kontestem, biorą udział w tym kontencie starając się wygrać jedną z 1,000 nagród. Fabrykanci Old Gold papierosów chcą by także Polacy wzięli udział w tym kontencie, ogłaszając ten kontest także w Dzienniku Związkowym. I za to jesteśmy im wdzięczni.

Jeżeli nie wzięliście udziału w tym kontencie, gdy tylko się zaczął, nie straciecie sposobności wygrania nagrody, bo do tego kontestu możecie jeszcze przystąpić. Tylko udajcie się do najbliższego sklepu papierosów i zażądajcie serii Old Gold i migiówkowych obrazków. Jeżeli Wasz skład niema tych obrazków, napiszcie po nie do naszego pisma. Kontest ten daje Wam nie tylko możliwość dostania nagrody, lecz także daje Wam sposobność zapoznaną się ze słynnym Old Gold papierosami, które zawsze są świeże — nigdy nie są suche — ani stęchłe. Prosimy pamiętać, że jeżeli po spróbowaniu Podwójnie łagodnych Old Gold papierosów nie będziecie z nich zupełnie zadowoleni, otrzymacie z powrotem dwa razy większą kwotę niż za nie zapłaciście. Zyczymy Wam powodzenia w kontencie.

## 30 Lat Miłości

Romans Historyczny

(Ciąg dalszy)

Batjani wydał znowu rozkaz, aby zachować ciszę i nie dawać ognia.

— Dobrze — zwrócił się do Adeliny, — że zdobyliśmy ten prowiant, przysłał nam się bardziej, aniżeli trupy pruskich żołnierzy. Niech uciekają!

A wy dragoni, zaprzęgać natychmiast sześć koni i wracajcie do miasta, zanim dowiedzą się o tym w pruskim obozie. Kilku dragonów zaprzęgå konie.

Cały oddział puścił się w powrotną drogę. Austriacy zdobyli dwadzieścia beczek.

Jeszcze po drodze Batjani rozkazał otworzyć jedną.

Uniósł się obłok białego pyłu. Batjani był teraz pewny: że rzeczywiście zdobył dwadzieście beczek maki, której brak dał się tak odczuć austriakom.

Batjan i Adelina byli ogromnie zadowoleni z wyniku tej wyprawy.

Kiedy wóz przejeżdżał przez ulicę miasta, a wieść o bohaterskim czynie komendanta doszła do wiadomości mieszkańców, rozległy się entuzjastyczne okrzyki na cześć Batjaniego, na rękach zanieśli go do samego Gradszyna.

Za wozem szedł tłum ludzi.

Batjani postanowił umieścić tę makę w Gradszynie, gdzie w suternach przechowywano ogromne zapasy.

Ale wobec późnej pory, nie można było beczek stoczyć do piwnicy i tymczasowo pozostawiono na ulicy.

Batjani rozpuścił rozentuzjasmowany tłum i udał się do swej komnaty.

Adelina jeszcze wcześniej wróciła do domu.

Wkrótce w oknach Gradszyna pogaszono światła, co było znakiem, że komendant twierdzy udał się na spoczynek.

W budynku przeznaczonym dla warty widać było jeszcze światło. Znajdowało się tam 40-tu żołnierzy.

Tuż obok budynku leżały beczki z maką.

Żołnierze grali w karty, palili papierosy, rozmawiali, aby jakoś zabić czas.

Wartownicy czuwali zawsze w ciągu całej nocy szczególnie teraz w czasie wojny, kiedy żołnierze musieli być w każdej chwili przygotowani do boju.

Nie wolno im było usnąć ani na chwilę; gdy wracali z postoju, tak zniechęceni, że szczyłkami zębami, siadali przed ciepłym piecem, albo przy drewnianym stole i zabawiali się grą w karty, albo rozmową, aby tylko odpędzić sen z powiek.

Dyżurny oficer miał swój oddzielną pokój, a w duszy przeklinał tę ciężką służbę, pomimo to że znajdował się w najlepszych warunkach; do spania miał wygodną kanapę.

Tej nocy dyżurował ów młody oficer, który przed kilkoma miesiącami skończył szkołę wojskową, a swą wysoką rangę zawdzięczał jedynie wyjątkowym wypadkom wojennym.

Przypominał bardziej chłopca aniżeli mężczyznę. Alfred von Bensberg, takie było nazwisko młodego oficera, dostał się do Pragi przypadkowo wtedy, kiedy austriacy ponieśli okropną klęskę. Dawniej był ze swym pułkiem w Wiedniu, gdzie mieszkała jego rodzina.

Rozkaz wyruszenia do Pragi przyszedł zupełnie niespodziewanie i teraz Bensberg musiał znosić wszystkie niewygody na jakie się jest narażonym podczas obłężenia.

Młodzieniec, spieszczonej przez troskliwą matkę, był niezadowolony z małych porcji, wydzielanych w wojsku. Tembardziej, że był przyzwyczajony do przysmaków wiedeńskiej kuchni.

Ostatnio wydawano tylko dwa razy w tygodniu mięso, a pozmie trzeba było się zadowolić chlebem i jakąś podejrzaną lurą, którą nazywali zupą; młody oficer nie mógł w żaden sposób ustalić z czego się składa owa zupa, której brunatny kolor nie wzbudzał apetytu.

W Pradze nawet za pieniądze nie można było nie dostać, reżynicy zaryznali psy i konie.

Jedynie nie odczuwano braku tytoniu i palic można było do syta.

Oficer, pogrążony w myślach, leżał na kanapie i puszczał błękitne kłęby dymu.

Wtem wszedł do pokoju młody, przystojny żołnierz, był to ordynans Bensberga. Fryzura owego ordynansa była zbyt kwintna jak na żołnierza przystało.

— Czego chcesz Józeffe, — zapytał Bensberg — masz tak zadowoloną minę, jakbyś w tej chwili zjadł smaczną pieczeń! Ale takie smakowitości są tutaj wykluczone! Prawda! Do diabła, jestem okropnie głodny. Józeffe! To jest nie możliwe, abym mógł się odżywiać jedynie chlebem i tą wstrętną lurą!

Niech Wasza Wysokość posłucha! — szepnął Józef, zbliżając się do oficera, — o pieczeni nie może być mowy, ale sprowadzę panu coś innego, również smacznego, konieczne mi jest tylko pańskie pozwolenie, w przeciwnym razie nie będę mógł tego wykonać!

— Jeżeli idzie o smaczną potrawę, to ci udzielam zupełnego pełnomocnictwa! — odpowiedział oficer, — ale czym to chcesz mnie uszczęśliwić?

Wspaniałym ciastem, Wasza Wysokość! Bensberg zerwał się z kanapy i żartem pogroził swemu ordynansowi.

— Stuchaj Józeffe, jeżeli jeszcze raz powtórzysz mi słowo "ciasto", a nie dostarczysz tego natychmiast, zamknę cię na tydzień pod klucz!

To będzie wykonane! — odpowiedział ordynans — makę mam tuż pod ręką!

— A skąd ją wzięłeś? — zdziwił się Bensberg.

— Mam jej tyle, że mógłbym całą Pragę ugościć! Tam pod ścianą leży dwadzieścia wielkich beczek, napełnionych maką! Wczoraj znalazłem cztery jajka, a z cukrem też sobie poradziłem.

Niech mi pan pozwoli otworzyć jedną z tych beczek, a zapewniam pana, że po upływie pół godziny przyniosę smaczne ciasto!

— Wiesz, Józeffe, — rzekł młody oficer, ujawniając swego ordynansa za ramię, — jeżeli potrafisz w obłożonym mieście, gdzie zbliża się widmo głodu sporządzić ciasto, składające się z maki, jajek i cukru, to nazwę cię bohaterem.

— Niech pan tylko pozwoli otworzyć jedną beczkę i wyjąć stamtąd trochę maki!

Bensberg zamyslił się.

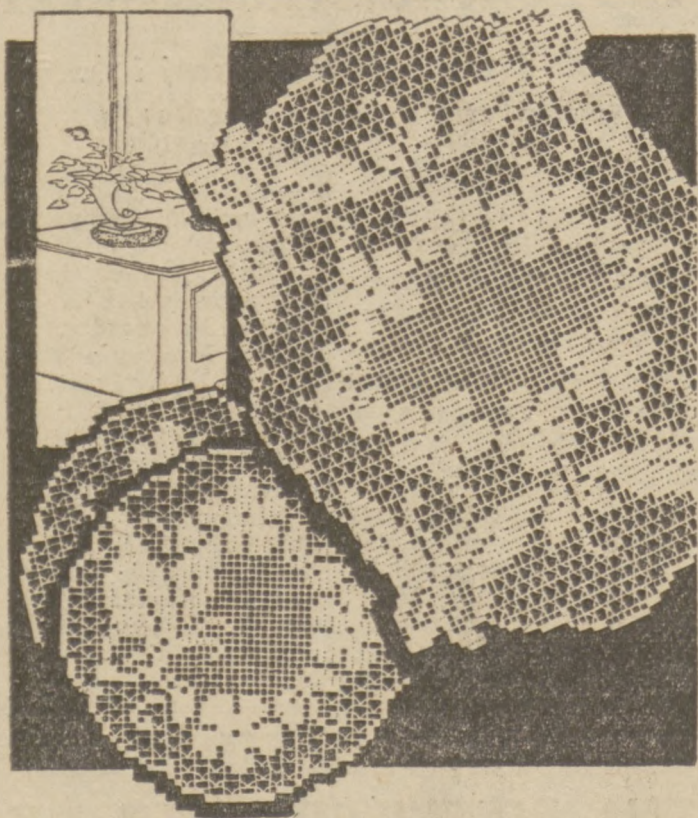
Wrodzona utęciwość nie pozwalała mu tego uczynić, ale propozycja była tak nęcąca, że nie mógł się oprzeć.

Chciał się tylko dowiedzieć, czy kradzież tej maki będzie rzeczywiście tak wielkim grzechem, dlatego też zapytał ordynansa:

— Do kogo należą te beczki?

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Wzory Laury Wheeler



Filet Koronka — Modelko Nr. 1293

Komplet taki możecie sobie zrobić ze sznurka lub grubej bawełny. Odpowiedni do użycia na kredens, stół lub komódę. Modelko 1293 składa się z dokładnych wskazówek wyszydełkowania serwetki 16x23 1/2 cali jeżeli użycie bawełny, wraz z ilustracjami ściągów i podaniem wymaganej ilości materiałów. Cena modelka 10 centów w znaczkach pocztowych.

OZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1406 West Division St., Chicago, Ill.

Imię i Nazwisko .....  
Adres .....  
Miasto ..... Stan .....  
Nr. Modelka .....

NA ZAZIEBIENIA, BÓLE REUMATYCZNE, Zwłknięcia, bóle w stawach, karku, pleców, nogach, nadwyrężenie mięśni insulinarych używajcie Prawdziwą Starokrajską Maść  
**ZY-WOKOSTO-WA**  
No. 1 Łagodna Uśmierzająca. No. 2 Silnie Rozgrzewająca.  
Od lat 25 wyrabiana i sprzedawana we wszystkich polskich aptekach. Cena za duży słoik \$1.00. Pożycz wydanie Money Order \$1.00. PAMIĘTAJcie, że jest tylko jedna prawdziwa maść ZY-WOKOSTO-WA zarejestrowana w U. S. Patent Office, Washington, D. C. Nadsyłając odpowiadając będąc sadowym  
**MIRROS MEDICINE CO., 2048 West Division Ula, Chicago, Illinois**



## Notatki Miejskie

### STAN POGODY

W Chicago i okolicy dziś pochmurnie — możliwy lekki deszcz; wiatr umiarkowany o zmiennych kierunkach; jutro pochmurnie i nieco ciepło, możliwy deszcz.

Najwyższa temperatura była wczoraj o 5-ej po południu: 46 stopni. Najniższa o 4-ej rano: 40 stopni. Rok temu najwyższa 70, najniższa 52.

Wschód słońca dziś o 5:50. Zachód o 7:45. Wschód księżyca o 10:54 wieczór.

Dziś środa, 28-go kwietnia, 1937 — Witalisa, Żywista.

Jutro czwartek, 29-go kwietnia — Piotra, Sogosiława.

Pojutrze piątek, 30-go kwietnia — Katarzyny, Chwalisława.

Carl Otterstrom, lat 20, z pn. 4610 North Springfield avenue, posłaniec firmy Quality Optical Company, 5 South Wabash ave. doznał wczoraj złamania kilku kości w prawej nodze, gdy mu ją przejechał trolej na rogu ulic State i Adams. Otterstrom stał na rogu i zszedł na ulicę w chwili, gdy skręcał trolej kompanii Calumet Plating. Koło przeszło przez nogę, miazdząc całą stopę. Otterstrom zemdlał. Straż pożarna przywróciła go do przytomności i zabrała do szpitala św. Łukasza.

Gobel Jones, lat 42, i jego brat, Urell B. Jones, lat 27, spotkali się wczoraj wieczór w szynku w Summit i po kilku kieliszkach przypomnieli sobie jakąś złość, w rezultacie czego doszło do ostrej bójki. Gobel zabrany został do szpitala

Southtown w stanie groźnym, zaś Urell, także pokaleczony do celni na stacji policyjnej w Summit. Zaden z mężczyzną nie podał swojego adresu. Obaj bracia powiedzieli, że wzięli rozwód z żonami.

Dyrektor Zdrowia Publicznego dr. Frank Jirka, oświadczył wczoraj, że w ubiegłym tygodniu zareportowano w stanie Illinois aż 814 wypadków szkarlatyny, choroby zaraźliwej. Ostrzega też przed używaniem niepasteryzowanego mleka. Powiedział, że 36 wypadków szkarlatyny w Rockford powstało stad, że ci, którzy dostarczali mleko, byli chorzy na gardło, i najwidoczniej zarazki dostają się od nich do mleka.

Julius Rosen, lat 41, z pod nr. 4828 North Avers Avenue, strajkujący pracownik firmy Lieberston Novelty, 328 S. Market ulica, został wczoraj aresztowany za urażenie bójki przed firmą Napadł on na J. Kenneth Marka, 1625 Barry avenue, gdy ten szedł do pracy.

Policja podała wczoraj badaniu bezrobotnego mężczyzny, Jamesa Oliver, lat 38, 845 Eastwood ave., który zniechęcony już do życia, gdyż zbyt często musiał udawać się do swojej matki o pomoc, skoczył onegdaj z mostu przy Wabash ave. do kanału w zamiarze odebrania sobie życia. Gdy jednak dotknął zimnej wody, rozmyślił się i zaczął się ratować. Podjęli go ratownicy Oliverowi dwaj dozorczy mostu, którzy go dowieźli zdrowego do brzoju.

Archibald Aevermann, obawiając się, że jego żona i matka 11-letniego synka uległa jakiemuś wypadkowi po tajemniczym zniknięciu w niedzielę wieczorem, dał znać na policję prosząc władze o wszczęcie poszukiwań. Panni Louise Aevermann, lat 30, przywieziona co dopiero ze szpitala św. Anny, opuściła mieszkanie pn. 1315 N. Central ave., zabierając z sobą pierścionki, futro i dużą torbę z rzeczami.

Zniechęcony do życia, ponieważ nie mógł znaleźć pracy przez dłuższy czas, Józef Klinowicz, lat 68, powiedział się wczoraj w piwnicy swojego domu pn. 4387 S. Seeley ave., na linie od bielizny. Zimne już zwłoki odnalazła żona, pani Natalia Klinowicz. Wdowa oznajmiła policji, że maż jej pil bardzo dużo w ostatnich tygodniach.

Policja w Joliet rozpoczęła poszukiwania za Kleinem, dozorcą więziennym na żądanie jego żony, która powiedziała, iż maż jej w niedzielę udał się do budynku więziennego do służby i więcej nie wrócił. Zarząd więzienia stwierdził, iż Klein był w budynku przez jakiś czas, poczem wyszedł, aby odnieść bieliznę do pralni i już nie przyszedł z powrotem.

Poważnych obrażeń doznał wczoraj Ruben Olson, lat 47, pracownik miejski od 18 lat, gdy samochód, w którym jechał, zderzył się z drugą masyzną przy Lake ulicy i Cicero ave. Mniejsze uszkodzenia otrzymał — towarzyszy, James Sullivan, 110 S. Karlov ave. i kierowca samochodu, Lloyd Lillevig, 155 Elgin ave., Forest Park.

John Harris, lat 26, z pn. 1034 Orleans ulica, Murzyn, którego policja wyrwała z rąk kilku mężczyzn gotowych do porządnego obicia go za porwanie do załuka panny Stelli Świech, lat 29, z pn. 945 West Chicago avenue, przekazany został wczoraj przez sędziego Fr. M. Padden'a ławie wielkoprzsięgłych pod bonem \$5,000 za usiłowany atak.

### Neuritis! Największy Wróg Waszych Nerwów

Czy okrutny neuritis powoduje straszny ból Waszych nerwów? Czy czucie się tak za każdym poruszeniem jakby odrywano Wam mięśnie od kości? Jeżeli tak, to spróbujcie Ten doskonały homeopatyczny środek przyniesie ulgę tysiącom którzy cierpieli tak jak Wy teraz cierpicie. "Byłem niemal rozbitkiem, kiedy zacząłem używać Wasze tabletki na neuritis", pisze Pan E. H. Crooks, Fort Bragg, Calif. "Teraz ból zupełnie znikł, a także znikła uczucie kłucia w ramieniu i w ręce. Zapłaciłbym chętnie kilka razy więcej za pomoc jaką dają Wasze tabletki!" Jeżeli tak działa u innych, może uczyni to i dla Was. EOPA NEURITIS TABLETS No. 75 nie zawierające żadnych narkotyków ani związków bromu, w wielu wypadkach dają prawie natychmiastową ulgę w chronicznych i w ostrych cierpieniach. Trwałą pomoc, która przywróci zdrowie ciętu złamaniu bólem. Spróbujcie butelkę. Cena \$1.00 w Apteczni Platt'a, 1801 S. Ashland Ave. Canal 0330. Piszcie do Eopa Co., 880 Folsom St., San Francisco, po bezpłatną Broszurkę o Zdrowiu. (Ogl.)

## Cenzor ZNP., Mec. F. X. Świątlik Powiatał 100 Nowych Członków Tow. Chicago

### Drogą Telegraficzną Złożył Życzenia i Przyrzekł Swoją Obecność Na Bankiecie Jubileuszowym

"Serdecznie witam w szeregach Związku Narodowego Polskiego ten liczny zastęp nowych Związkowców, którzy dzisiaj wstępują do Tow. "Chicago", grupy 1450 ZNP. Wyraz szczególnego uznania składam dzielnemu zarządowi Towarzystwa Chicago oraz organizatorowi Kościelickiewiczowi i jego asystentowi Wolniakowi za tak wspaniałe rezultaty ich pracy. Na waszym srebrnym jubileuszu osobście złożę wam słowa wielce zasłużonej podzięk. — F. X. Świątlik, Cenzor Z. N. P."

Oto treść depeszy otrzymanej na ostatnim instalacyjnym posiedzeniu Towarzystwa Chicago i grupy 1450 ZNP., — od najwyższego urzędnika Związku N. P., p. Cenzora mecenasa F. X. Świątlika.

Istotnie posiedzenie, jakie się odbyło w ubiegły poniedziałek w hotelu Congress, — przypominało dawne dobre czasy, kiedy to "Chicago Society" osiągnęło kulminacyjny punkt swej owocnej egzystencji.

Około stu nowych członków miało złożyć przysięgę, wśród nich dawni członkowie i nowi; ci, co wrócili, witali się serdecznie z tymi, którzy wytrwali na stanowisku — i odwrotnie. Jednym słowem uciechy było wiele. Z odbieraniem przysięgi było trudno, — członkowie przybywali na salę zebrań w różnej porze, tak że aż trzech ze starszych członków musiało odbierać przyrzeczenia, a więc

p. F. Garbarek, adw. Kaz. Miłdowicz i adw. L. Pinderski. Po skończeniu ceremonii przysięgi p. F. Garbarek przemówił pod adresem zebranych, witając serdecznie wszystkich, byłych i nowych członków.

Zebrań zagał prez. p. August Kowalski. Ze względu na tak znaczną ilość nowych członków, uchwalono nie odczytywać protokołów, sprawiając tym samym sekretarzowi p. J. Jajko nielada ulgę; nie miał natomiast spoczynku sekretarz finansowy p. Odasz, który odbierał należne z tytułu członkostwa podatki.

Następnie głos zabrał adw. Marian Kudlick, przystępując do najważniejszej części posiedzenia, a mianowicie przygotował do uroczystości jubileuszowych, mających się odbyć w sobotę, niedzielę i poniedziałek (1, 2 i 3-go maja).

"Z naszym 25-leciem schodzą się inne rocznice, a mianowicie: 150-lecie Konstytucji Stanów Zjedn., 100-lecie m. Chicago i wreszcie 146-ta rocznica Konstytucji R. P.; wszystkie te rocznice zostaną objęte naszym programem. A zatem będziemy odbywali poczynny obchód" — mówił adw. Kudlick, powołując kolejno przedstawicieli poszczególnych komitetów do złożenia sprawozdania. Złożyli je: Al. Górny, kpt. F. Demski, Jan Koziczynski, adw. Z. Czesławski, Jan Piasecki — i inni.

Program został już ustalony. — Bankiet niedzielny będzie główną atrakcją i najważniejszym momentem, a kto jeszcze nie zaopatrzył się w bilety, jest proszony o łaskawe skomunikowanie się z p. Janem A. Hojnackim.

## Zasady Zdrowia i Zabiegi Lecznicze

### Odpowiedzi Na Pytania w Sprawie Różnych Chorób Daje Dr. Franciszek A. Dulak, Lekarz Naczelny Z. N. P.

Pytanie. Liczę lat 52. Apetyt mam, ale każde rano dusi mnie kaszel aż odplunę. Gdy słońce świeci, mogę lepiej oddychać, ale gdy deszczowo mam ciężki oddech. Gdy biegnę par3 kroków, zaraz mam zatamowany oddech i dostaję bólu głowy. Czy to jest astma? Córka moja 3 lata temu miała zaziębione gardło i od tego czasu jak śpi nie może oddychać, tylko się budzi i rzuca. We dnie jest zdrowa. F. B., Union City, Pa.

Odpowiedź. Powód tego jest albo wysokie ciśnienie krwi, albo rozszerzenie aorty. Lekarz zapewne zbada ciśnienie krwi, serce i mocz. Córka z pewnością ma powiększone migdałki i adenoidy. Lekarz musi to zbadać i w razie potrzeby usunąć.

Pytanie. Co to jest za choroba, że ludzie sami do siebie mówią? M. R., Chicago, Ill.

Odpowiedź. To może być choroba umysłowa.

Pytanie. Mojego ojca bolą plecy bliżej szyi i ma dokuczliwy kaszel, a teraz ból ten przenosi się w tylną stronę głowy. Doktor mówi, że to astma, ale my wątpimy. J. P., Chicago, Ill.

Odpowiedź. Jest to choroba płucna lub sercowa. Niech lekarz zrobi X-Ray.

Pytanie. Cokolwiek zjem lekkiego czy ciężkiego, żołądek nie może strawić. Z tego mam kłucie po ciebie, głowa boli i mdłości od żołądka. Gdy wezmę syringe, to mam ulgę, ale później znów to samo. A. H., Conemaugh, Pa.

Odpowiedź. W tych wypadkach najlepiej używać olej mineralny. Nie jeść żadnych ostrych potraw lub smażonych i pieczonych mięs, tylko gotowane. Gotowanych owoców i jarzyn bardzo dużo.

Pytanie. Zostałam uderzona przez mojego męża właśnie snu w rękę niżej ramiona i ciągle mnie boli. Kość jest w porządku. Mam również wysokie ciśnienie krwi, t. j. 180—20. Liczę lat 48. Czy to z tego? Proszę poradzic. M. S., Lawrence, Mass.

Odpowiedź. To może być neuritis. Ciśnienie krwi też dużo do tego się przyczynia. Dieta musi być ścisła. Nie używać kawy, trunków, mięsa czerwonego, soli, ketchup, ogórków itp. Nie pracować ciężko, pilnować stoła i dużo odpoczywać.

Pytanie. Syn mój 16 lat stary jest bardzo nerwowy. Ręce mu się trzęsą i stapa ciężko. Czy niema jakiego lekarstwa, żeby go wyleczyć? C. C., Patton, Pa.

Odpowiedź. Syn może mieć "Taniec św. Wita." Proszę mu dać zbadać krew. Jego migdałki mogą to powodować lub zęby. Czy to wszystko w porządku?

Pytanie. Sąsiadka moja ma katar żołądka przez 29 lat. Liczy obecnie 58 lat. Nie może jeść nic słodkiego ani kwaśnego. Co tylko zje z przymusem, zaraz napowrót wyjdzie. — S. W., Nanticoke, Pa.

Odpowiedź. Sąsiadka ta może mieć raka w żołądku lub wrzód. Używać należy bardzo lekką dietę, jak jellé, przepuszczone przez sito jarzyny, śmietankę na pół z wodą, kasze, i sadzone jajka.

Pytanie. Mam kaszel i ducheć przeszło dwa miesiące. Nigdy tych dolegliwości przedtem nie miałam. Liczę lat 45.—H. G., Adena, Ohio.

Odpowiedź. Należy dać zbadać ciśnienie krwi i serce.

Pytanie. Moja żona ma hemoroidy, które krwawią. Czy można je wyleczyć bez operacji i co robić? — V. S., Maynard, Mass.

Odpowiedź. Najlepsze jest przeprowadzenie operacji. Pilnować stoła i używać trochę wazeliny.

Pytanie. Liczę lat 60. Doktorzy mnie leczą na ataki serca i ciśnienie krwi, a teraz na cukrzycę nie mogę nie robić, bo mi się gorąco robi w głowie i żyły mnie bolą na szyi i w rękach. Mocz mój staje się zielony po przygotowaniu go przez 5 minut. Trzymam się diety, którą lekarz przepisał.—F. S., Aurora, Ill.

Odpowiedź. Lekarz zapewne zna chorobę i wie co robi, ale potrzeba dużo czasu na jej wyleczenie i dużo odpoczynku.

Pytanie. Mam Ulcerative Colitis, proszę mi coś na to poradzić, bo cierpię bardzo.—Bethel, Conn.

Odpowiedź. Proszę uważać, niezdługo napiszę na ten temat artykuł w Zgodzie.

Pytanie. Proszę napisać artykuł o chorobie "Astma". Czy jest wyleczalna?—K. W., Chicago, Ill.

Odpowiedź. Zastosuje się do Pani polecenia, i niezadługo ten artykuł się ukaze.

Pytanie. Cierpię na migdałki. Liczę lat 52 i boję się operacji, ponieważ już byłam 5 razy usypiana i dośtałam z tego zapalenia płuc. — M. F., New York Mills.

Odpowiedź. Dzisiejszy sposób wyjmowania migdałków przez lokalne zamrożenie, jest bardzo łatwy i skuteczny i bez najmniejszego niebezpieczeństwa. Radziłbym Pani natychmiast poddać się tej operacji, bo innej rady niema.

## WIEBOLDT'S

przy MILWAUKEE AVE.  
blisko ASHLAND

### Specjalnie!

## OLEJEM ZAPRAWIANE PÓŁ-PODESZWY

Przybijemy do Trzewików

**43c**

Nasze olejem zaprawiane pół-podeszwy dadzą wam więcej wygody i będą się dłużej nosić. Otrzymacie zawsze szybką obsługę.

Przydlużamy i rozszerzamy trzewiki by pasowały **75c**

# WIEBOLDT'S

W Czwartek

Przy MILWAUKEE AVE. blisko ASHLAND

Armitage 1000

Postawcie Samochód i Kupujcie od 9:30 do 9:30

Dobrą Nowiną Jest Ta Cena Wiosennych

# PŁASZCZÓW i KOSTIUMÓW

Z Droższych Grup

**\$16.95**

Wszelkie szczegóły wykonane z największą starannością; pasowane, swagger, topser i jigger fasony; modele ozdobione futrem i gładkie. Płaszczki lekkie do zarzucenia na delikatne śliczne sukienki — Kostiumy doskonałe pod każdym względem. Biege, niebieskie, szare, i inne w nowych wiosennych kolorach. Wielkości dla pań i panien.

Zwykle po \$10.95

## JIGGER PŁASZCZE

Miękkie puszyste materiały i tweed tkaniny w łagodnych pastelowych kolorach kwiatów. Niezwykła wartość specjalnie na czwartkową sprzedaż **\$6.66**

Zadziwiające Tanioci — Eleganckie Fasony

# Wiosenne Sukienki

Wielkości Dla Pań i Panien

**\$3.95**

W ładnych fasonach i po niskiej cenie! Śliczne druki i pastelowe kolory w fasonach z najładniejszymi ozdobami w tym sezonie; wysokie i niskie szyjki. Szerokie i fałdowane spodniczki, dobrej jakości która jest niezwykłą po tej niskiej cenie.

Ogłoszenie Naszego Nowego

## BRIDAL SHOP

Wiosna jest znowu tutaj! Księżyc jest w konspiracji z kwiatami róż — motyle fruwać z jednego miejsca na drugie — Kupidynki nie próżnuje a tony marsza weselnego rozbrzmiewają dokoła. Oszczędnym Panny Młode, które pragną nabyć kompletną odzież dobrej jakości znajdują wszystko czego im potrzeba w Wieboldt's Milwaukee Ave. Store Bridal Shop.

Atlasem lub Koronką Przybrane

## Atlasowe Ślubne Suknie

Wraz z czapeczką i welonem. W ślicznych nowych desenach — z dobrych materiałów — i doskonale wykonane. Śliczny podarek dla Panny Młodej — darmo z każdym zakupionym kompletem.

**\$13.95 do \$47.50**

Śliczne Suknie Dla

## Drużek i Przybocznic

Eleganckie nowe fasony, śliczne nowe pastelowe i popularne materiały, tanioci dzięki którym Wieboldt's Milwaukee Ave. Skład jest najodpowiedniejszą kwatery dla Panien Młodych do robienia swych zakupów.

**\$6.95 i wyżej**

## Korzystajcie z Planu Wieboldta

BEZ ZADNEJ WPLATY 10 TYGODNI DO SPŁACENIA

Najdogodniejsze Warunki Spłaty.



## THE POLISH DAILY-ZGODA DZIENNIK ZWIĄZKOWY

Entered as second class matter January 9, 1908,  
at the Post Office at Chicago, Illinois,  
under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays and Holidays by  
Alliance Printers and Publishers, Inc., 1406-08  
West Division Street, Chicago, Illinois.

Daily, without special Saturday  
sections

By mail.....\$5 per year  
By mail in Chicago.....\$7 per year  
To Europe.....\$7 per year

In Chicago and foreign countries, by mail,  
all Saturday sections included

\$8.50 per year  
\$4.50 for six months  
\$2.25 for three months  
\$.75 monthly

In U. S. and Canada, daily, all Saturday sections  
included

\$6.50 per year  
\$3.50 for six months  
\$1.75 for three months  
\$.50 monthly

KAROL PIATKIEWICZ, Editor in Chief  
KAZIMIERZ KOWALSKI, Manager

PHONE: ALL DEPARTMENTS  
BRUNSWICK 8700

Telefon do Wszystkich Departamentów  
BRUNSWICK 8700

NASZE HASŁA: Zgoda, Miłość Bratnia i Uczci-  
wość! Praca dla Związku Narodowego Polskiego!  
Praca dla Polski! Praca dla Wychodźstwa!

## ŚWIĄTYNIA WOLNOŚCI, PRAWA I SCHRONIENIA

Po raz drugi to już w przeciągu krótkiego czasu Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych stanął w obronie ciemienionych uprzedzeniami stanów południowych murzynów, gdy w wydanej w ubiegły poniedziałek decyzji unieważnił wyrok sądu stanu Georgia przeciw murzynowi Angelo Herndonowi, którego skazano na dwadzieścia lat więzienia za jego czynności organizowania komunistów wśród murzynów.

Skazanie Herndona oparto na starym prawie z roku 1866, z czasów tak zwanej rekonstrukcji, a którego prowizje zostały zastrzeżone jeszcze bardziej w roku 1871, iż prawo to pozwalało nawet karać śmiercią za opór stawiany władzom stanu.

Prawo to przeprowadzono po wojnie cywilnej, gdy uczucia przeciw wyzwoleniu z niewoli murzynom były bardzo silnie uprzedzone i gdy prawami stanowymi chciano odstraszyć czarnych od domagania się praw politycznych i równoprawienia z białymi.

Nie wiadomo jakimi procesami myślenia i filozofowaniami sądy stanowe przystosowały to zamierzające prawo do Herndona, dość, że skazały go na 15 do 20 lat więzienia na podstawie, że jego czynności organizowania komunistów były zamachem na władze stanu.

Sprawa nabrała wielkiego rozgłosu w całym kraju, nie mniej od sprawy Scottsboro i oparła się o Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych, który uolnili Herndona od kary na podstawie, że prawo stanu Georgia pogwałca konstytucję federalną, a przez aresztowanie i pozbawienie wolności Herndona pogwałcono jego prawo konstytucyjne do wolnej mowy.

Władze stanu Georgia zasłaniały się tem, że przy aresztowaniu Herndona znaleziono literaturę podburzającą i zdążającą do stworzenia tak zwanego "czarnego pasa" w stanach południowych i wyraźnie nawołującą murzynów, aby organizowali się i dążyli do wywalczenia sobie pewnej miary samorządu.

Na tym się jednak te czynności murzyna Herndona kończyły. Głosił swoje przekonania — bez wywoływania gwałtów, bez zaburzania porządku i prawa. Czyli że znajdował się w granicy przysługującego mu prawa konstytucyjnego. Na podstawie przywilejów konstytucyjnych każdy obywatel tego kraju ma zagwarantowane prawo wolności sumienia, wolności mowy i pisma. Czyli może głosić wśród cichych słuchaczy to w co wierzy i do czego dąży, jeżeli nie zakłóca prawa i porządku, jeżeli nie zaleca gwałtów i obalania ustanowionych władz i instytucji tego kraju.

Decyzja sądu Najwyższego jest ogromnie ważna. Wstrzymuje ona przekroczenia na zasady wolności konstytucyjnej tego kraju — bez względu na to, czy te wolności dotyczą białych czy czarnych. Prawo nie zna wyróżnień kolorowych i jednakowo traktuje wszystkich. Tak przynajmniej być powinno.

Tu się uwidniała właśnie ważność Konstytucji federalnej z jej prawami Człowieka i Obywatela i stojącego na jej straży Sądu Najwyższego. Nie zawsze prawa są sprawiedliwe. W niektórych stanach są uchwalone prawa urągające pojęciu o prawie i sprawiedliwość. Są to prawa nacechowane uprzedzeniem rasowym, narodowościowym czy jakimkolwiek innym.

Przeciw niesprawiedliwości i tyranii takich praw i uprzedzeń sekularskich stoi właśnie Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych — nasza obywatelska i ludzka Świątynia Wolności Prawa i Schronienia.

Sąd ten jest fortecą Konstytucji Federalnej. Strzeże on zarówno praw kraju, jako całości, i praw poszczególnych stanów indywidualnie, jeżeli nie są sprzeczne z prawami i duchem Konstytucji.

Broni on jednakowo prawa bogacza z Fifth Avenue w New Yorku, jak prawa biednego murzyna w Georgii lub Alabamie.

Śczęśliwy naród, że ma taką fortecę wolności i opinia jego powinna stać za nią czujnie dzień i w nocy w obronie przed jakimkolwiek na tę fortecę zamachami lub podkopaniami.

## DAR NARODOWY—TO CZYN ZWIĄZKOWY

W tę niedzielę wchodzimy w doroczny okres obchodów Konstytucji Trzeciego Maja — w okres obchodów Święta Związkowego. Zwykle dla rozmaitych powodów i trudności obchód epokowego wydarzenia w historii narodu polskiego, jakim jest Konstytucja Trzeciego Maja, przeciąga się u nas w Ameryce od dwóch do trzech tygodni. Szczytem kulminacyjnym są zawsze manifestacje narodowe po miastach amerykańskich, uroczyste akademie i zbiórka na Dar Narodowy Wydziału Oświaty Z. N. P.

Pisaliśmy poprzednio i zwracaliśmy uwagę Braci Związkowej, że zbiórka na Dar Narodowy Wydziału Oświaty jak i skala urządzonych obchodów będą dorocznym egzaminem naszego patriotyzmu, naszej pracy na niwie narodowej, w innych słowach będzie to pewnego rodzaju egzamin naszego doceniania potrzeby o-

światy i niesienia pomocy uboższej młodzieży polskiej w jej wysiłku zdobycia wyższego wykształcenia.

Zbiórka na Dar Narodowy będzie naszym egzaminem dojrzałości obywatelskiej!

Dlatego nikt nie powinien uchylać się od dożuczenia takiego datku, na jaki go stać. Nikt też nie powinien uchylać się od pracy w przeprowadzeniu zbiórki.

Nie ma bowiem innego wyjścia, nie ma innego sposobu, nie ma innej odpowiedzi i nie może być: musimy swą wartość obywatelską i narodową wykazywać czynami, musimy naszą dojrzałość kulturalną, naszą cywilizację, wykazywać kształceniem naszej młodzieży — podciąganiem jej możliwie najwyżej i w największej liczbie. Musimy koniecznie pod tym względem dorównać innym współobywatelom tego kraju. A ponieważ w swoich szeregach nie posiadamy jeszcze milionerów o tak szlachetnym sercu i roztropnym umyśle, którzyby na nasze potrzeby naukowe poczynili milionowe zapisy, jak to się dzieje często wśród innych przybyłych tu dawniej i zamożniejszych nacji, więc tych "wielkich filantropów" powinna stworzyć nasza zbiorowa ofiarność i nasz zbiorowy rozum. Nie możemy rzucić milionami, ani setkami tysięcy dolarów, rzucimy w miarę swej zamożności odpowiednią sumą kwadrów, dajmów i nikłów.

Zbrane na Dar Narodowy Wydziału Oświaty Z. N. P. pieniądze — jak wszystkim wiadomo — obracane są w całości na stypendia szkolne, szkoły dokształcające, na podręczniki szkolne i rozmaite ułatwienia w zakresie nauki języka polskiego i udzielaniu pomocy młodzieży niezdolnej, a zdolnej i pragnącej zdobyć wyższe wykształcenie w tym kraju w instytucjach amerykańskich.

Na budowę szkół, zakładanie ogródków dziecięcych, ochronek, bibliotek, zbiera Polska cała podczas obchodów Konstytucji Trzeciego Maja. Zbiórka powszechna odbywa się na tak zwany Dar Narodowy Trzeciego Maja, który jest przelewany do kas Polskiej Macierzy Szkolnej i Towarzystwa Szkół Ludowej.

Związek Narodowy Polski adoptował Święto Konstytucji Trzeciego Maja jako Święto Związkowe. Dlaczego? Bo ono było świętem radości, świętem zgody, zbratania się stanów w Polsce; bo Konstytucja Trzeciego Maja naprawiała błędy ślepoty partyjnej, wykazywała wspólne dla wszystkich Polaków niebezpieczeństwo — i prowadziła naród do świetlanej przyszłości, a w okresie długiej niewoli przyswierała nam, porządkując ducha i zachęcała do wytrwania.

Nasze polskiemu stanowi w Ameryce grozi dziś tak samo, co groziło w 18-ym wieku naszej niepodległości narodowej.

Żąmy więc, by Dar Narodowy tego roku odpowiadał stopniowi naszego zrozumienia sytuacji i troski o przyszłość, aby został poważnym Czynem Związkowym.

## CZY TO POWRÓT DO ROKU 1914?

Ostatnie wydarzenia w Europie i ustosunkowywanie się nowych przegrupowań politycznych, zwłaszcza takich państw buforowych jak Austria i Belgia, zdają się świadczyć, że dokonuje się przegrupowanie mocarstw zbliżone do tego, jakie było w roku 1914 przed wybuchem wojny światowej.

Tak naprzykład widzimy, że Belgia, formalnie zwolniona z jej obligacji jakie nakładała na nią traktat lokarneński, powraca do przedwojennego stanu ścisłej neutralności. Zasiłki Francja i Anglia, widząc w tym, tak jak dawniej, swój interes, gotowe są bronić tej neutralności belgijskiej, gdyby została pogwałcona.

Jeszcze bodaj ciękawse atoli są wydarzenia dokonujące się nad Dunajem. W wyniku ostatnich konferencji w Wenecji Italia wycofuje się z przemyślenia z Austrią i cofa swą obietnicę jej protektorki na wypadek najazdu nazistowskiego, chcąc utrzymać dobre stosunki z Niemcami, dążącymi do utworzenia silnej "Mittell Europy".

Jednakże nie wszystko jakoś idzie w porządku po myśli dwóch dyktatorów, gdyż idą wieści, że Austria, zagrożona w swoim bezpieczeństwie, zmienia swój stosunek do Czechosłowacji i czynione są podobno propozycje ścisłego przyłączenia czesko-austriackiego, co naprawdę zaniepokoiło Mussoliniego i z pewnością nie przypada też do gustu Hitlera. Jeżeli bowiem rzeczywiście tak jest, to zepsułoby to rachuby stworzenia bloku państw faszystowskich z Niemiec, Włoch, Jugosławii i Austrii.

Zdaje nam się, że z tego marzenia o faszystowskiej "Mittell Europie" nie będzie. Nie przyjdzie do zjednoczenia państw sukcesyjnych z dawnego imperium austriackiego pod hegemonią Niemiec i Italii. Trzeba pamiętać, że trójpoprzymienie przed rokiem 1914 rozciągało się zaraz po deklaracji wojny. Dzisiejszy układ sił i stosunków jest o wiele trudniejszy niż był za czasów monarchii austriacko-węgierskiej. Zupełnie też innym czynnikiem jest Rosja dzisiejsza, niż była Rosja przed wojną światową. To samo można powiedzieć o Turcji, która z pewnością nie narażałaby swego karku dla miłości Niemiec i Italii. Polska stanowi dziś jedną z pierwszorzędną potęg militarną stojących wiernie w przemyśle z Francją.

W ostatnich dwudziestu latach zaszły głębokie zmiany w świecie i żadne manewry niemiecko-włoskie nie doprowadzą do sytuacji ani lepszej ani podobnej do tej jaka istniała przed rokiem 1914. Wszystkie narody świata są dziś więcej uświadomione o polityce zagranicznej i jej konsekwencjach, niż przed dwudziestą laty. Jest to prawda nawet względem ludności w krajach rządzonych przez dyktatorów. Ludność odnosi się nieufnie do tych rządów i celów dyktatorskich, a nastroje tej ludności w wielu krajach są tak niepewne, tak wrażliwe, iż każdy dyktator będzie się dobrze zastanawiał nim zaryzykuje wojnę. Dzisiaj nawet w dyktatorskiej opinii publicznej decyduje o polityce zagranicznej dyktatorów.

Mogą się dokonywać powierzchowne przegrupowania polityczne między poszczególnymi rządami, lecz pod powierzchnią trwają nadal bardzo silne i wyraźne podziały. Tylko bardzo krótkowzroczne sztaby generalne mogłyby budować swe plany na podobieństwo sytuacji z roku 1914. Podobnieństwa takiego nie ma i nie będzie. I dlatego to, mimo wszelkiego gadania o przygotowaniach do wojny, jesteśmy jeszcze od niej w rzeczywistości dalecy. Wszyscy się jej obawiają, bo wszyscy nie są pewni swego gruntu pod nogami.

## ZŁOTE MYŚLI

Czas może na twarzy wiele bródz wyręć, ale ich zetrzeć z oblicza nie potrafi.

Jak wiatr mierzy, czas gonić, groch o ścianę młotać

Próżno, tak samo o to co nie wróci, się kłopotać. — Kochowski, Fr.

## Z POEZJI

### DZIWNY WIERSZ

Tak smutno jest i samotnie  
i wszystko wokół jest cisza,  
idąc wstecz — bezpowrotnie...  
Zda się, że kroki jej słyszę...

Dni jak paciorki są drobne,  
które przez palce mi lecą,  
wszystkie do siebie podobne,  
wszystkie jednak się świecą.

Więc śpię dłońmi pełnymi,  
niech dno się przedę dopatrzę  
Gdy się ostatnie rozmienna,  
może inaczej żyć zacząć?

I zamiast chłodnych korali,  
od których zębna mi dłoń  
słońce się złote rozpał  
I pulsa zabija w skroniach...

Słońce ma ciśnię rozgoni,  
jak śniegi w polach wiosenne,  
i dłońmi ciepłą odłoni  
fiołki pachnące — ciemne...

Irena Laciejewska.

## TO I OWO

### Ostatni Strajk

#### Siadany

Ostatni strajk siadany, o którym nie ostatni w historii strajków, ale ostatni jaki się wydarzył, jest następujący:

Paul Genevieve Johnson, 26-letnia mieszkanka Longmont, Colorado, rozsiadła się na chodniku przed drzwiami domu swych teściów, gdzie obecnie maż przebywa, oświadczając: "Będę siedziała tu dopóty, dopóki mąż nie wypłaci mi pieniędzy na utrzymanie".

I jak pani Johnson powiedziała, tak też dotrzymała słowa — i siedzi już trzeci dzień na chodniku.

### Odkryli "Katolicką Komunę"

W państwach europejskich, gdzie istnieje czy kilkukilku faszyzm lub nazizm, gdzie przeważa się nieubłagana walka z wszelkimi innymi poglądami i organizacjami politycznymi, rozbija się dziś każdy ruch opozycyjny pod zarzutem "komunizmu". Niemcy, bez wątpienia, rej w tym widzą, a ponieważ hitlerizm propaguje neo-poganizm germański, który bardziej odwołany do nazistowskiego wychowania z żądzą odwetu i zaborczości od nauki Kościoła Katolickiego, więc znalazł się w konflikcie z Watykanem i obecnie w Trzeciej Rzeszy uderza się w katolików jako w komunistów.

Kampania reżimu hitlerowskiego przeciw katolicyzmowi zaczyna przybierać w Rzeszy formy absurdu. Po serii żałosnych artykułów, które stały w bezpośrednim związku z laicyzacją szkół, a których celem było udowodnienie, że księża katolicy są "roznosicielami zgnilizny moralnej" i dlatego w imię "moralności" należy młodzież usunąć z pod ich wpływu — przyszła obecnie kolej na "argumenty" najcięższego kalibru — argumenty natury polityczno-państwowej.

Księża katolicy — oto zarzut oficjalny — "paktują skrycie z komunistami przeciwko socjalistyczno-narodowej Trzeciej Rzeszy". "Katolicka komuną" dąży do obalenia istniejącego porządku — a przywódcą jej księża to renegaci i zdradcy narodu niemieckiego (!!).

Istniały już rozmaite komunizmy — jednakże zaszczyt odkrycia "komuny katolickiej" przypaść musi niewątpliwie władzom hitlerowskim! Bo oto ostatni numer naczelnego organu partii narodowo-socjalistycznej "Völkischer Beobachter" zamieszcza na pierwszej stronie obelżyzny tytuł podkreślony czerwonymi liniami treścią następującą: "Katolicko - komunistyczny front jednoci od-kryty!" A jako podtytuł figuruje napis: "Tajna współpraca księży i komunistów". "Pożalowania godna zdrada główna politycznego kato-licyzmu przed sądem ludowym (Volksgerichtshof)".

Przystępujemy — nie wierząc jeszcze własnym oczom do do czytania samego artykułu:

"Przed najwyższym sądem ludowym państwa niemieckiego rozpoczął się proces, który prawdopodobnie potrwa kilka tygodni przeciwko siedmiu oskarżonym. Proces ten zdema-skuje tajną współpracę pomię-dzy katolikami i księżmi a ko-łami k o m u n i s t y c z n y m i — współpracę, która miała na celu realizację wspólnego frontu katolicko-komunistycznego".

W dalszym ciągu czytamy, że księdzu kapelanowi Józefo-

wi Rossaint zarzuca akt oskar-żenia ścisłą współpracę z przed-stawicielami byłego związku komunistycznej młodzieży nie-mieckiej, którzy dąży do odbu-dowy zakazanej w Niemczech organizacji. W sprawie tę wmie-szany jest również 36-letni ka-pelan Karol Kremer.

Aby ktoś nie myślał — czy-tamy dalej — że chodzi tu tyl-ko o przestępstwa księży na niższych stanowiskach — na-leży zaznaczyć, że śledztwo wykazało, iż generalnie sekre-tarz "Związku katolickich młodych mężczyzn" 46-letni ka-pelan Jakób Clemens z Dussel-dorfu będący przełożonym księ-ża Rossaint wiedział o tegoż wrogich państwu działaniach i mimo to je tolerował.

### Kłóci się z Wojną

#### Totalną

Walka z tak zwanym "poli-tycznym kato-licyzmem" w Niemczech jest walką z chrze-ścijaństwem w ogóle. Zastana-wiając się nad przyczynami, które skłoniły nazizm do pod-jęcia tej wojny religijnej, każ-dy beznamiętny obserwator wy-padał dojsz musi do przeko-nania, że nikt dotąd głębiej i trafniej nie sprzecywał przy-czyn, która zadczywała o losach chrześcijaństwa w trze-ciej Rzeszy, jak Ludendorff w swej ostatniej książce. Czyta-my tam dosłownie: "chrześci-jaństwo jest zbyt delikatne dla przyszłej totalnej wojny" (zu zahm fur den künftigen totalen Krieg).

W tym zdaniu z całym cyn-izmem, a zarazem brutalną bez żadnych upiększeń pogląd neo-pogan na chrześcijaństwo, które kłóci się w sposób za-sadniczy z dogmatycznym ce-lem Niemca, jakim jest wojna totalna.

Proces laicyzacji szkół, który przyniósł zdecydowane zwycię-stwo reżimowi miał na celu wyrwanie młodzieży z pod wpływu kleru katolickiego, którego postawy polityczne nie były pewni wodzowie Trze-ciej Rzeszy.

Państwowa Religia Niemiec

Toczy się obecnie w Berli-nie proces przeciwko "katolic-kiej komunie" ma na celu w pierwszej linii zdyskredytować katolicyzm polityczny — ud-ołnić, że ci apostołowie pa-cyfizmu łączą się z komunistami zaprzysiężonymi wrogami hitlerizmu. I w tym wypadku chodzi o to, aby wykazać, że program kato-licyzmu jest sprzeczny z najwyższymi interesami państwa niemieckiego.

Niezmierznie charakterysty-yczny w tym względzie jest ok-ólnik rozesłany przez ministe-rstwo propagandy Rzeszy do wszystkich dzienników również i do pism ściśle katolickich, w którym powiedziano, że wszel-ka krytyka i walka z poglądami szernymi przez generała Ludendorffa jest najsurowiej wzbroniona.

Zastanówmy się, co to ozna-cza? Okólnik ten stwarza stan prawny, wedle którego neo-pogański ruch religijny Luden-dorffa staje się religią w Niem-czech uprzywilejowaną, niejako "państwową", w przeci-wnieństwie do innych wyzna-ń na przykład katolicyzmu, które każdy może krytykować i wal-czyć przeciw nim!

Myśląc logicznie, musimy stwierdzić że Niemcy, jeżeli nie de jure, to de facto zerwały z Rzymem — stwarzając nową schizmę.

Im krótszy dowcip, tym dłuższe przyjemność.

ISKIERKA.

## Zagadnienie Budowy Nowych Domów Mieszkalnych

Zapewnienie lepszych domów i mieszkań dla jednej trzeciej części ludności w Stanach Zjednoczonych, żyjącej w przeludnionych dzielnicach wielkich miast, a także w miasteczkach i wioskach, stało się obecnie o-ólnym narodowym zagadnieniem. Ekonomisci zaprzają się na budowę domów mieszkalnych na skalę ogólną narodową jako na najlepszy sposób rozwiązania zagadnienia bezrobocia. Socjologowie zwracają uwagę na straszliwą cenę, jaką płaci Ameryka za brudne i przeludnione dzielnice, od dawna już uznane za gniazda czwartych i źródła różnych chorób, którym można przeczyć zapobiec. Przedsiębiorcy budowlani go-dzą się ogólnie w tem, że nie mogą z korzyścią dla siebie brzyć starych, pełnych zarasków i łatwo zapalnych domów, chro-niących 40 milionów Ameryka-nów, by je zastąpić nowoczesnymi i tanimi budynkami mieszkalnymi. Wielu hołduje temu przekonaniu, że tylko wysiłek na skalę ogólną narodową, kierowany przez rząd federalny, może zaradzić tej nagłej potrzebie.

W okresie dobrobytu od 1925 do 1928 przemysł prywatny za-pewniał każdego roku przeszło 400,000 rodzin nowe mieszka-nia. Ale budynki mieszkalne stały się następnie luksusem, niedostępnym dla milionów rodzin amerykańskich, których dochody roczne nie dochodziły do 1,200 dolarów. Rodziny te skazane były i są na życie w dzielnicach brudnych i przelud-nionych. Bezrobocie jeszcze bardziej przeludniło owe sekcje miast. Właściciele domów, nie widząc żadnych korzyści w re-peracjach, przyglądali się spo-kojnie butwiejącym i rujnują-cym się zwolna budynkom.

Komisarz domów mieszkalnych w New Yorku, p. Langdon Post, twierdzi, że 2,000,000 mieszkańców tej metropolii żyje w budynkach, uznanych już 35 lat temu za zupełnie nieodpo-wiednie ze względu na zdro-wie i moralność mieszkańców. Twierdzi on dalej, że ludność, zamieszkująca w tych dziel-nicach, płaci tylko jedną czwartą tego, co kosztuje miasto o-świetlenie tych ulic, czyszcze-nie ich, naprawa i inne usługi miejskie. Różnice tych kosztów muszą pokrywać ci, co zamie-szkują w lepszych dzielnicach. Usunięcie tych brudnych dziel-nic w New Yorku i zastąpienie ich nowoczesnymi budynkami mieszkalnymi, kosztowałoby, jak komisarz Post twierdzi, o-kolo dwa biliony dolarów.

Dostarczenie zatem Ameryce nowych koniecznych budynków

Dotychczasowa akcja rządu federalnego w tym kierunku o-graniczała się do kierownictwa. Większość ustaw ograniczają-cych, uchwalonych ze wzglę-dów na zdrowie i bezpieczeń-stwo, pozostała martwą literą na papierze. Dzielnice prze-ludnione wzrosły, a nie zmniejszyły. Zasadą zwalniania od podatków pewnych budowlanych korporacji, stosowana była w okresie przed depresją jako ostatni wy-siłek w celu wzmocnienia budo-wni tanc domów. Miasto New York straciło w ten sposób setki milionów dolarów w postaci niezapłaconych podatków. Sub-sydje tego rodzaju okazały się zupełnie niepraktyczne. Zbu-rzono cały szereg bloków i wy-budowano 1,592 domów apartamentowych, ale biedni mie-szkańcy w dalszym ciągu byli bez tancich mieszkań, odpowia-dających nowoczesnym wyma-ganiom. Po zbudowaniu nowo-cześniejszych domów apartamento-nych przez różnych filantrop-ów, przez unie robotnicze i ko-operatywy, rezultat był ten sam. W żadnym z tych budyn-ków nie można znaleźć mieszka-nia za 6 dolarów miesięcznie, to znaczy jednego pokoju. A przecież taką najwyżej sumę może płacić trzecia część lu-dności tego kraju.

Europa znacznie nas wyprze-dziła pod tym względem. W Anglii jest obecnie przeszło mi-lion domów, wydzierżawia-nych po 2 do 4 dolarów za pokój mie-szeczny. Podobne warunki moż-na znaleźć także gdzieindziej.

F. L. I. S.

## KSIAŻKA, KTÓRĄ KAŻDY POLAK ZAGRANICĄ POZNAĆ POWINIEN!

"Na Tropach Śmętki" — Melchior Wańkowicz

Nakładem "Biblioteki Pol-skiej" ukazała się nadzwyczaj ciekawa i pouczająca książka Melchiora Wańkowicza p. t. "Na tropach Śmętki". Wnosi ona tyle dodatnich elementów wiedzy — socjologicznej, histo-rycznej, ekonomicznej — dale-taki plastyczny obraz rzeczy-wistości, pobudza do głębszych zastanowień i przemyśleń, że doprawdy warto, aby każdy Pol-ak zagranicą, który czuje so-bie solidarnie z ziemią Mazurów za-poznał się z jej nieporównaną treścią. Nader liczne ilustracje, zestawienia graficzne, mapy i t. p. podnoszą już i tak wysoką wartość książki. — Redakcja.

Są książki różne. Jedne czy-ta się lekko, inne trawi się du-żej, są też takie, które nawet najchłodniejszy umysł opano-wać z trudem. Są tacy, którzy twierdzą, że książki o podkła-dzie naukowym czyta się trud-niej, niż zwykłą beletrystykę. Nie mam zamiaru staczać tu bo-jów polemicznych, w każdym razie, jeśli tak jest w rzeczy-wistości, to książka Wańkowicza "Nie tropach Śmętki" stanowi szlachetny wyjątek. Jest to książka tego rodzaju, że nie-wątpliwie może z niej korzystać i naukowiec i przeciętny czytel-nik, który szuka w książce przede wszystkim ciekawych epizodów i "interesujących" tre-ści. Dlatego książkę Wańkowi-cza mogę polecić wszystkim, gdyż każdy w niej coś dla sie-bie znaleźć może. Dla Polaków za granicą książka Wańkowi-cza ma specjalne znaczenie. U-czy szukania polskośći nawet tam, gdzie się pozornie zda-owało, że jej nie ma: w głębi wła-snych serc i mózgów, w trady-cjach narodowych, w zabytkach historycznych. To nie fra-żes. Wańkowicz daje nam przy-kład na Kętrzyńskim, że nawet tam, gdzie zdawało się, że o pol-skośći nawet śnić nie można, w duszy młodego wychowanka szkół niemieckich, syna zand-arna pruskiego, budzi się to uśpienia polskość, by wybuchnąć jasnym i już na zawsze pio-nącym zniczem. Ta polskość na Mazurach wyłazi z każdego ką-ta, choć butem przymusu wgnieciona w pozorne zapo-mnienie, tli się i żarzy, czekając na życiowy podmuch wiatru, który na nowo zapali ją wspa-łnialym płomieniem. Lud ma-zurski zdarty z uczuć, obrabo-wany z tradycji, którą umilo-wał, uginą się pod brzemieniem przymusu, tłum się sam w so-bie, szarżuje w niemocy i bez-woli. Nad mazurską wsią wisi nakłosa bojowa atmosfera. Ca-ły kraj wydaje się być pod nar-kozą jakby w oczekiwaniu o-statecznego ciecła, zagłady. Piękna ziemia mazurska, czar-owna kraina jezior rozle-wienich, niedoścignionego w pięk-nie krajobrazu, pozostaje w przedziwnym kontraście do du-szy tego ludu, z której wyrzu-cono to, co w niej najpiękniej-szego: wolność. Zepchnięta gdzieś do samego dna duche-go bytowania, poddana wy-mysłnym torturom, nie zagasa jednak w ludzkiej świadomości. Może tylko przyćmiewa — na chwilę. Może zwodzi dręczące ją węży.

Książka Wańkowicza pisana jest szczerze. Ta szczerzość wie-je z jej kart. Pisarz wprowadza czytelnika tam, gdzie szary śmierć nie ma dostępu, ot-wiera oczy na to, co się znało inaczej, co się w duszy ułożyło w innej warstwie psychologicz-nych odczuć i doznań. Autor, doświadczony przewodnik, pro-wadzi cierpliwego czytelnika w zawiłe labirynty psychologicz-nych i socjologicznych analiz, z mrocznej ciemni mazurowskiej tragedii wyprowadza na jasne drogi nadziei. Rzuca światło na przeszłość stosunków pol-sko - pruskich, wytyka błędy naszej zagranicznej polityki, prostej szkolne wiadomości historyczne, plawiąc się i roz-koszując w rzetelności i szer-okości sądu. Przypomina ple-biscyt, o którym pisze, że "chy-ba ta polskość nigdy tak głębo-ko, tak beznadziejnie nie zanu-żyła się w niemieckim topiel-skim, jak po strasnej pamięci plebiscyte, kiedy za Polską o-powiedział się zaledwie 0.7 procent Mazurów. Nie analiza-je tylko autor bliżej przyczyn tej klęski, której w sukurs przy-szła i nasza niezardzałość i nie-docena. Nie brak literatury, wy-powiedzi znanych działaczy pol-skich w Prusach Wschodnich, którzy w licznych broszurach rzecz tę jasno i w uczciwym świetle przedstawili. Książka Wańkowicza jest przypomnie-niem i ostrzeżeniem. Tych dwu momentów w naszej rzeczy-wistości bagatelizować pod żad-nym pozorem nie wolno.

Władysław Oszelda.

## Tygodniowe Rozważanie o Konstytucji

### O Meżach, Którzy Ułożyli Konstytucję Stanów Zjednocz.

Część I.

"Ojcowie Konstytucji." — Jakże często używamy tego określenia? Jak często wyrażamy podziw dla tych ludzi, jak często głosimy pełne zaufanie do ich mądrości?

Kimże oni jednak byli? Kim byli ci patrioci, którzy nakreśliли nasz wspaniały dokument konstytucyjny, którzy stworzyli trwałą "Świątynię Schronienia", gdzie każdy Amerykanin znajduje przytulenie i opiekę? Rzadko zdarzało się w historii, aby równocześnie tak wiele gwiazd pierwszej wielkości przystąpiło do współpracy nad pojedynczym za-gadnieniem.

Jednogłośnie wybranym prze-wodniczącym Konwencji Konstytu-cyjnej był **Jerzy Washington**. Czczony dziś i szanowany przez wszyst-kich Amerykanów, był wówczas człowiekiem w sile wieku, licząc 55 lat życia i posiadat bogate doświad-czenie, zdobyte na stanowisku Na-celnego Wodza armii kontynental-nej.

Otaczali go ludzie, którzy posia-dali wszelkie warunki do wybita-się w każdym czasie i w każdym wieku.

**Benjamin Franklin**, bogaty we-wiedzę zdobyta na drodze różno-rodnych doświadczeń. Licząc 81 lat życia, ale zdrow i w pełni sił, świe-żo wówczas powrócił z Europy, gdzie w różnych krajach spędził długie lata w służbie dla swego kra-ju. Umysł prosty i otwarta głowa, oddany całkowicie sprawie swego kraju, Franklin, jak nikt inny, z wyjątkiem chyba Lincolna, budził



## KRONIKA Z BRIGHTON PARK, BRUNONOWA I KAMIŁOWA

**Apel do Grup i Członków Gm. 139 Z.N.P.; Posiedzenie Gminy 139 Z. N. P.; Z Karty Żałobnej; Bal Jubileuszowy Klubu Brzozowian; Z Klubu Parafii Maków; Dzień Matek Przez Tow. Św. Anny; Wycieczka Do Springfield; Bal Wachlarzowy; Do Harcerstwa Przy Grupie 2246 Zw. Nar. Pol.**

### Apel Gminy 139 Z.N.P. do grup i członków

Zarząd Gminy 139-iej Z.N.P. apeluje do wszystkich grup, wchodzących w skład Gminy, jakoteż do Harcerstwa i członków, aby wzięli jak najliczniejszy udział w tegorocznym Obchodzie Konstytucji 3-go Maja, jaki odbędzie się za staniem obu okręgów chicagowskich w Parku Humboldt. Największe to święto narodowe i związkowe zarazem, które jest jakoby rewizją zorganizowanych sił Polonii. W paradydę idą wybrane szeregi tych, którzy w swoich sercach zatrzymali pamięć o drogiej Ojczyźnie. Z dumą spieszą pod pomnik Tadeusza Kościuszki, by u jego stóp cofnąć się w przeszłość ku chwalebnym przesiłom i zacerpaniu z wspomnień moc i siłę ku dalszej pracy dla sławy i wielkości narodu, z którego się wywodzi.

Zarząd Gminy prosi przedewszystkiem zarządy grup, a następnie chorągwie marszałków i Harcerstwo, aby stawili się punktualnie o godz. 12-iej w południe pod kwatery Gminy, 49 place i So. Kedzie ave., gdyż stąd wyjadą w omnibusach pod Dom Związkowy dla wzięcia udziału w paradydę.

Niechaj Gmina 139a Z.N.P. wykaże swoją siłę, swoją patriotyzm i swoją lojalność!

Nadto proszą się Panie i Panienki, które pragną poświęcić parę godzin na dobry cel, bo na Wydział Oświaty Z. N. P. i zechcą kwestować na Dar Narodowy w dzień Manifestacji Majowej, by zgłosiły się o godz. 6.30 rano w niedzielę, 2-go Maja, do kwatery Gminy 139-iej, 3925 So. Kedzie ave. i poprosiły o puszkę do kwestowania albo p. J. F. Wróbla, albo przew. komitetu, p. Janę Wójcik.

### Z Gminy 139-iej Z. N. P.

Gmina 139-iej Z.N.P. odbędzie swoje posiedzenie w piątek, dnia 30-go kwietnia, w kwatery pnr. 3925 So. Kedzie ave., początek o godz. 8-iej wieczorem. Ponieważ jest wiele ważnych spraw do załatwienia, przeto proszeni są delegaci i delegatki o jak najliczniejsze przybycie. Omawiana będzie przede wszystkim sprawa kontentu przez bankowego, zapowiedzianego przez Z.C. Z.N.P. jak i gminę, wyznaczając tak dla grup jak i dla członków piękne nagrody. Stanisław Marcinkowski, prezes; Józef Wójcik, sekret.

### Z karty żałobnej

Dzisiaj odbył się pogrzeb jednej ze starych osadniczek w dzielnicy Brighton Park, sp. Anny Myszkowskiej, z domu żałobny pnr. 3406 Pershing road do kościoła św. Panckracgo, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, gdzie zwłoki złożone zostały na locie familijnej. Zmarła pozostawiła męża Józefa, czterech synów i zamezną córkę. Pogrzebem zajmował się p. Stanisław Fortuna. Rodzina Myszkowskich należy do rodzin pionierskich w Brighton Park.

### Kalendarzyk posiedzeń.

**Posterunek Brighton Park P. L.** W. A. Nr. 15 odbędzie swoje posiedzenie w niedzielę, dnia 2-go Maja, w kwatery pnr. 3923 So. Kedzie ave., o godz. 1-iej po poł. **Klub Parafii Maków** ma posiedzenie w niedzielę, dnia 2-go Maja, w sali ob. J. F. Wróbla, 3925 So. Kedzie ave., o godz. 2-iej po poł. Ważne sprawy do omówienia. Zarząd prosi członków i członkinie o jak najliczniejsze przybycie. — Andrzej Oleksy, prezes.

### Bal jubileuszowy Klubu Brzozowian

Klub Brzozowian urządza w niedzielę, dnia 2-go Maja, bal jubileuszowy, połączony z programem, w sali ob. Cichon, 2959 West 40a ul. Program rozpocznie się o godz. 3.30 po poł., a zabawa o godz. 5-iej po poł. Orkiestra Klubowa przegrywać będzie do tańca. Bilety po 35c od osoby. Komitet zapowiada wielkie niespodzianki.

### Klub Janowice ma swoje posiedzenie

W niedzielę, dnia 2 Maja, w Domu Polskim Wolności, 4615 So. Mozart ul., o godzinie 2-iej po poł.

### Tow. Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej ma swoje regularne posiedzenie

w poniedziałek dnia 3 Maja, w Domu Polskim Wolności, 4615 So. Mozart ul.

### Bal Wachlarzowy.

Kurpus Pomocniczy nr. 36 przy Placówce nr. 9 urządza wachlarzowo — cygarowy bal dnia 8-go Maja.

w sali Wolności, 4615 So. Mozart ul., a dochoch z owego balu pójdzie na naszych inwalidów byłej Armii Polskiej, którymi się Korpus nr. 36 szczerze opiekuje. Jako dobre Polki oceniamy czyn żołnierzy naszych którzy poświęcili zdrowie i życie w obronie o wolność Ojczyzny. Odtąd by tak dawno! idąc oceniamy ten czyn tak wzniosły, Panie owego Korpusu staraj się ulżyć dziś niedole inwalidów naszych przez urządzenie różnych afier i zabaw, lecz Korpus sam nie zdziałaj nie może, jeżeli Polonia wysiłków naszych nie poprze. Prosimy więc usilnie Polonię w dzielnicy Brighton Park, by raczyła taskawie przybyć na bal, a tym nam dodadź ducha do dalszej pracy dla Weteranów polskich. Do komitetu wchodzi następujące panie: P. Zuba, Chojnacka, Nowak, Wiza, Małec i Konieska.

### Kalendarzyk Posiedzeń.

**Tow. Połączony** mają swoje reg. posiedzenia w środę, dnia 5-go Maja, w Domu Polskim Wolności, 4615 So. Mozart ulica.

**Korpus Pomocniczy** przy Placówce nr. 39, ma swoje reg. posiedzenie w czwartek, dnia 6-go Maja, w Domu Polskim Wolności, 4615 So. Mozart ulica.

### Do Harcerstwa przy Gr. 2246 Z.N.P.

Młodzież harcerska, skupiająca się przy grupie 2246 Z.N.P. bierze udział w obchodzie Konstytucji 3-go Maja, dnia 2-go Maja, w Humboldt Parku, za przejazd koszt mały, bo tylko 10c. Zbiórka przy 47-iej ulicy i Karlow ave., o godzinie 11-iej; wyjazd o godzinie 11.30 przed południem. — Leskiewicz, instruktor; Bechla, instruktor; Michał Świech, sekret, instruktor.

### Wycieczka do Springfield, 6 czerwca

Polki Demokratki 12-iej Wardy wezmą liczny udział w wycieczce do Springfield, dnia 6-go czerwca. Komitet zabaw, wraz z zarządem klubu agituje między Polkami, aby w tej wycieczce 12-ta warda przodowała. Apeluje do Klubów Państwa na południowej stronie miasta, oraz do Pań, które nie należą do klubu, by zazerowały sobie miejsce, gdyż sekretarka musi wiedzieć przed czasem, ile miejsc zamówić, aby nikt nie został. Wszelkie informacje udziela p. A. Kopera, zam. pnr. 3118 W. 43-cia ulica, blisko Archer ave. każdego dnia z rana. — Sekretarka.

### Dzień Matek przez Wydział Małoletni Tow. Św. Anny.

Grupa 2368 Z.N.P., urządza we wtorek, 18-go Maja, o godzinie 7-iej wieczorem, Wieczorek w sali Paula Cichonia, przy St. Richmond ulicy i 46-iej. Dziwota będzie się pospływać śpiewem, deklamacją i tańcami. — Prezeska p. A. Kopera i sekret. p. M. Motyka dokładają starań, aby wieczorem wypadł okazale. Przypominają się dalej, że panienki wybrane do polowu w dzień 2-go Maja mają zgłosić się po puszkę do prezesa, p. A. Kopera, w sobotę, 1-go Maja, o godzinie 8-iej wieczorem. Posiedzenie Tow. Św. Anny odbędzie się w poniedziałek, 10-go Maja o godzinie 7-iej wieczorem, w sali Pięciu Braci Polaków i Męczenników. Uprząs są członkinie o przybycie. — Sekret.

### Z Klubu Parafii Maków.

Prosimy są wszyscy członkowie jakoteż i członkinie Klubu Parafii Maków stawić się na posiedzenie, które się odbędzie dnia 9-go Maja, o godzinie 2-iej po południu, w sali ob. Wróbla, pod nr. 3925 So. Kedzie ave. Na tym to posiedzeniu będzie zdjęta zbiorowa fotografia Klubu Par. Maków i po jednej wysłana bezdziału do każdej wsi z tejże parafii z przekazem pieniężnym. Klub ten rozwija się świetnie, bo już sam stan kasy to wykazuje. Nie szczędzi on pieniędzy na dobre cele. W sąsiednim miasteczku Blue Island, Klub urządził zebranie dla zorganizowania nowych członków. Zeszła się pokaźna gromadka obywateli i na tym to posiedzeniu wystąpiło 20 nowych członków, od których to odebrano przysięgę. Był to dzień nader miły dla całego zgromadzenia. Po posiedzeniu spędzono dłuższy czas na pogawędce. Zadechowano urządzić w Blue Island majówkę makowską dnia 15 Maja, w sali ob. Hahn, przy Burr Oak i Lincoln ave. Wstęp 25c; dla nowo-wstępujących wstęp wolny. Muzyka makowska pod dyr. Działalność. Bilety można nabywać u kasjera lub na posiedzeniu. — Stanisław Cebula, prezes; Lud. Cycoń, sekret.

### ZAOSZCZĘDZI PRACY!

### PILSEN LIGHT FLOOR OIL

WSIAKA GŁĘBOKO W SZCZELINY WYTARTYCH PODŁOG. WYSYCHA SZYBKO Z ŁADNYM POKOSTOWYM POLYSKIEM. ŁATWO BĘDZIE MOGLI UTRZYMAĆ PODŁOGI W CZYSTYM STANIE. W WASHYNGTONIE SKŁADZIE FARR LUB ZELASTWA

## WSPÓŁPRACA GMIN I GRUP ZE STOWARZYSZENIEM DOBROCZYNNOSCI ZWIĄZKU NAR. POL.

Zadowolenie z życia daje praca humanitarna dla bliźnich. Trzeba tylko uznać ją za przyjaciółkę a nie za wroga. Oddać jej siebie tyle ile w zamian żądamy tego, czym nam zapłaci. Trzeba wczuć się w nią i pokochać; dać z siebie najlepszą część, nie krzykami lecz cichą pracą tworzyć na każdym kroku lepsze jutro, piękno i dobro. Nie stać w miejscu ani chwili, ale się doskonalić — a nade wszystko rozumieć, że żadna czynność nie jest szarym i blahym wysiłkiem bez ztym, który zginie w czasie przestrzni, lecz częścią składową wielkiej pracy, częścią całości.

Mam tu na myśli Stowarzyszenie Dobroczynności przy Z. N. P., jakie istnieje już od lat dziesięciu. Potrzeboby kilkadziesiąt artykułów, aby opisać wyjątkowość pracy, pracy cichej bezinteresownej, pomocy finansowej tym biednym i opuszczonym rodzinom i

Zapisujcie działwę Waszą do Harcerstwa przy Zw. Nar. Pol.

## Odezwa Do Zarządów Grup i Sióstr i Braci Przynależnych Do Gm. 178 ZNP

Zacni Siostry i Bracia! — Moca uchwalił Sejmu 26-go w Scranton, Pa., Związek Narodowy Polski użaradza rok roczne obchód Konstytucji 3-go Maja. Tu w Chicago zajmował się Okręg XIII, a obecnie zajmują się Okręgi 12-ty i 13-ty Z. N. P. Święto Majowe w tym roku będziemy obchodzili już w przyszłą niedzielę, t. j. dnia 2-go Maja. Obchód Konstytucji Trzeciego Maja jest świętem narodowym nas wszystkich, świętem, które winniśmy obchodzić nie tylko dla uczczenia twórców tak wielkiego dzieła w historii Narodu Polskiego, ale przede wszystkim w dniu tym winniśmy złożyć nasze siły, wykażać naszą solidarność narodową, stanąć godnie przed pomnikiem bohatera dwóch światów, Tadeusza Kościuszki i czynem stwierdzić, że Polska to wielka rzecz.

## Jak Powstały Imiona i Nazw. Polskie

### Z Odczytu Prof. Tadeusza Mitany w Polskim Uniw. Lud.

Nauka, badająca historię powstania imion i nazwisk w języku polskim, jak to podkreślił prof. Mitana w swoim odczycie, jest na terenie Polski jeszcze młoda, ale już owocną i może się poszczycić bardzo powagnymi rezultatami na tym polu.

Na ogół rozróżniamy cztery typy imion, bądź nazwisk, które nadawano były poszczególnym ludziom, celem wyodrębnienia ich, jako indywidualne jednostki. Cztery te typy nazw możemy podzielić następująco: 1) imiona właściwe, 2) przezwiska, 3) zawołania, (t. zw. herby), 4) nazwiska właściwe.

Najpierw powstały imiona właściwe, które tworzone zgodnie z ówczesnym językiem i religią słowiańską z pierwotnych starosłowiańskich jak: Bogu-sław, Bogumil, Święto-piek, Bole-sław itd. Następnie zaczęły powstawać "przezwiśka", które tworzone na podstawie cech fizycznych danej osoby, np.: Cechal, Pysk, Czarny, Białek, itd.; często też tworzone "przezwiśko" od miejscowości jak: Moczar, Górka, Słalny, Górka, itd. bądź też ostatecznie od zawodów — Wójcik, Kmieć i t. p.

Przyjęcie religii katolickiej, a z nią późniejsze wpływy imion greckich, łacińskich i niemieckich, za-decydowały o wzbogaceniu zasiegu imion polskich nowymi rodzajami jak: Piotr, Paweł, Ignacy, Jan, Zygmunt, Maria, Zofia, Eugenia, i t. p. W wiekach średnich powstały t. zw. zawołania rycerskie, które w późniejszych czasach zamieniły się w herby szlacheckie, tradycyjnie utrzymywane przez szereg pokoleń w jednej rodzinie.

Powyszym odczytem zakończyłmy tegoroczny sezon odczytowy w Polskim Uniwersytecie Ludowym, projektując zutżytkować kilka niedziel Maja na urządzenie wycieczek do muzeów chicagowskich.

Paweł Mieczko, sekretarz.

## Piękną Niespodziankę Urządzili Znajomi Pp. Soprych Na Brighton Park

Grono przyjaciół urządziło prawdziwą niespodziankę dla pp. Józefa i Zofii Soprych w niedzielę, dnia 25-go kwietnia, w sali ob. J. Kunysz, pnr. 4458 So. Fairfield Ave. Niespodzianką tą zajęły się pani M. Broda i pani A. Noga. Rodzina J. Soprychów jest stopniową rodziną Związku Narodowego Polskiego, ponieważ jubiłatka z córkami należy od wielu lat do Tow. Św. Anny, Gr. 2244 Z. N. P., a jubiłat zaś ze swymi synami do Tow. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, Gr. 1460 Z. N. P. Pp. Soprych za-skończyli z niespodzianką przyjmowali gości prawdziwie na staropolsku. Po smacznej kolacji odbył się krótki a piękny program, na który złożyły się następujące numery:

Otwarcie programu przez panią M. Broda i powołanie na toaśmi-strzynią p. A. Kmak, prezeskę Tow. Św. Anny; córce jubiłat, Józefa, złożyła życzenia rodzicom; życzenia od siostry jubiłatki, pani H. Papernik, od pani A. Noga, od p. Jakubiec, od szwagra p. Ant. Papernik, od małego Edwina Noga, od pani Konwent, W. Nicos, p. W. Oleksy, prezesa Grupy 1460 Z. N. P.; p. M. Noga, p. Ant. Kotarba i Aniela Kmak. Następnie został od-

## Adelina Preyss i Edward Grabiński Na Koncercie Chóru Filharmonia

Koncert odbędzie się w niedzielę, 2-go Maja br., w sali Związku Polek. — Adelina Preyss dyrygując będzie Chórem Męskim "Nowe Życie", który odśpiewa utwor przez Nig napisany p. t. "Oj Nie Ta Jest Droga" oraz "Modlitwę Turków", a część solową wykona znakomity tenor p. Edward Grabiński.

W przyszłą niedzielę, 2-go Maja odbędzie się wspaniały koncert znanego od lat 29-ciu w Chicago Chóru Filharmonia, No. 20 Zw. Śpiew. Pol. i Gr. 930 Z. N. P. Koncert odbędzie się w sali Związku Polek, 1309-15 N. Ashland ave., a produkcje na programie są pierwszorzędnej wartości.

Chór Filharmonia pod dyrykcją p. Zdzisława Skubikowskiego wykona kilka utworów piosnażnako-mit-szych kompozytorów polskich.



Edward Grabiński

Program uzupełniają soliści oraz znany w Chicago Chór Męski "Nowe Życie", który pod dyrykcją panny Adeliny Preyssowej odśpiewa utwór Jej własnej kompozycji pod tytułem: "Oj Nie Tu Jest Droga" oraz "Modlitwę Turków", F. Dopplera, a część solową wykona znakomity tenor-solista p. Edward Grabiński.

Poza tym występują soliści te-miary, jak panna Laura Mroczko, sopranistka, p. Tadeusz Koźuch, fortepianista i p. Czesław Bielski, skrzypek.

Chór Filharmonia wykona produkcje następujące: "GAUDE MATER POLONIA", melodia gregoriańska z XIII-go wieku. Słowa pochodzą ze starego hymnu do Św. Stanisława. Pieśń ta śpiewana jest na wszystkich wiek-szych uroczystościach państwowych w Polsce. Kompozytor nieznany, chociaż niektórzy muzykolodzy przypisują autorstwo ks. Gorczyckiemu.

Na chór mieszany szarmonizował T. Klonowski.

"W POLU LIPENKA" — Stanisław Kazurko. Kompozytor ten jest

## Z CRAGIN-HANSON PARK

Poturbowany przez policję. W czasie starcia pomiędzy policją a strajkującymi robotnikami w fabryce Stewart Die Casting Co., pnr. 4535 Fullerton ul., Antoni Świrski, lat 43, zam. pnr. 2613 W. Walton ul., został mocno pobity przez policję. Rannego przewieziono do powiatowego szpitala. Strajk trwa dalej, i chociaż pewne czynniki dają do zakończenia strajku, jednak dotąd nie doszło do ugody, gdyż zarząd fabryki nie chce się zgodzić na pełne żądania robotników.

Również w zakładach drukarskich firmy Hall Printing Co. przy Diversey i Kilpatrick ul. strajk trwa dalej, lecz dotąd nie doszło do żadnych starć między strajkującymi a robotnikami. Liczne pikety pilnują tylko, by kompania nie sprowadzała robotników z dalszych stron.

Sympatie ze strony okolicznych mieszkańców są po stronie robotników, którzy wiedzą dobrze, iż warunki pracy w tymże zakładzie były ciężkie i do tego niskie płace.

Stracił palec. Aleksander Generalski, zam. pnr. 4167 Wellington ul., rzął na piele elektrycznej w remizie deski, i ręką przez poślizgnięcie się podsunął się tak blisko, że piła odrzuć odcieła mu palec. Rannego przewieziono natychmiast do pobliskiej kancelarii lekarskiej, gdzie nałożono mu bandaż.

Dziewczynka ranna. Przed domem pnr. 5811 Diversey ul. nastąpiła kolizja samochodu, którym kierował Wł. Rubel, zam. pnr. 3739 Lindale ul. z samochodem, którym kierował Wład. Krzyżanowski, zam. pnr. 3247 N. Kostner ul. Zderzenie było tak silne, że auto-mobil Rubla wyrucił się do góry kołami, wskutek czego jadąca z nim córeczka jego Lorraine, doznała pokaleczeń. Ranną dziewczynkę przewieźli do kancelarii dra Brotnickiego Chas. Fialco, który zabráł ją do swej maszyny.

Związkowiec nie żyje. W ubiegłą sobotę zmarł sp. Roman Bojan, członek Tow. Dzielnych Polaków, gr. 1464 Z.N.P. Liczył przy zgonie 42 lata. Pogrzeb odbył się w środę, o godzinie 9.30 rano z żałobą pogrzebową p. J. Wojciechowskiego pnr. 5325 Fullerton ul. do kościoła św. Stanisława B i M, a następnie na cmentarz św. Wojciecha. Zmarły pozostawił żonę Marię i ośmióro dzieci.

Ruchliwy w Hanson Parku Klub Obywatelski im. Pułaskiego, odbędzie swe regularne miesięczne posiedzenie w środę, 28-go kwietnia, w sali parafialnej św. Jakóba, przy Fullerton i Mango avenue, o godzinie 8-iej wieczorem.

Na posiedzeniu będą omawiane sprawy dotyczące się okolicy. Przy-sięga od nowych członków odbierze komitety 35-iej wardy p. Jan A. Szumarski.

Na temat Sądu Małoletnich do zgromadzonych przemówił sędzia Franciszek Bieck, który w sądzie małoletnich od wielu lat dzielnie pracuje i zna dokładnie niedomaganie naszej dorastającej młodzieży.

Obecnie Klub Pułaskiego prowadzi werbunek nowych członków. Koszt członkostwa jest bardzo niski. Do Klubu Pułaskiego należą mężczyźni i kobiety, więc tak ojciec jak matka, przybywając na posiedzenia Klubu, mogą wspólnie radzić nad bieżącymi ich okolicz.

Prezesem Obywatelskiego Klubu Pułaskiego w Hanson Parku jest ob. Dionizy J. Świerczyński, a przewodniczącym komitetu wykonawczego Józef Niemiec.

Chłopiec zmał lewą rękę. Siedmiolatek Jerzy Matak, którego rodzice zamieszkują pnr. 2024 N. Kedvale ul., bawił się na ganku i gdy biegł, niebacznie poślizgnął się i spadł ze schodów, wskutek czego zmał lewą rękę w lokciu. Nieszczęśliwca odwieziono do szpitala powiatowego.

Tylko się zdarzył. U zbiegu Lamona i Fullerton ul. nastąpiła kolizja, w czasie której zdarzył się samochody Ludwika

CHICAGO MAIL ORDER BARGAIN OUTLET

**SENSACYJNA Nadwyżka Działu Wysyłkowego**

**WIOSENNE KOSTYUMY**

W CZWARTEK, PIĄTEK I SOBOTE

KOSTYUMY z Pelerynką, w męskim fasonie i z tuniką. Największa taniość w tym roku. Wielkości 14 do 20.

**\$9.98** Sztuka

DARMO siłnica para rekawiczek — z każdym zakupem Wiosennego Kostiumu.

TANIOŚĆ! — Takie nowe wiosenne płaszcze po \$3.98 i \$7.98. Oryginalne wartości do \$12.98.

**DZIEWCZĘCE PŁASZCZE**

Warte \$4.98 w każdym składzie. W niebieskiej i białej kostki, elegancie i sportowe. Wielkości 7, 8 i 9 lat. Przyjdźcie wcześnie.

**\$3.49**

**Bargain Outlet**

CHICAGO MAIL ORDER CO.

511 S. Paulina St., róg Harrison

BLUZKI 69c

4000 Nowych Bluzek! Zadziwiająca taniość! Silne acetates, koronki, barwne rayons, płaszcze, pastele, gładkie i ozdobnie wykończone. — Wielkości 14 do 22.

**KAPELUSZE 69c**

Najnowsze kapelusze! Słomki, brzozy, krepy, sztywne, w pończach kolorach, setki fasonów i desen. Możecie kupić dwa kapelusze za cenę jednego. Specjalna taniość!

## Chór Filareci Dudziarz Czini Przygotowania Do Koncertu w Dniu 9-go Maja

### Koncert Ten o Pięknym Urozmaiconym Programie Odbędzie się w Auditorium Św. Trójcy, Przy Division i Noble

Miłym obowiązkiem złączonego Chóru Filaretów Dudziarz Nr. 15 Z. S. P. jest przypomnieć szanowej Polonii, która tak chętnie popierała w poprzednich latach wszelkie imprezy urządzone tak przez Chór Filaretów jak również i Chór Dudziarz, iż 9-go Maja w Auditorium Św. Trójcy, przy Division i Cleaver ul., odbędzie się wspaniały koncert tegoż Chóru.

Chór Filaretów-Dudziarz czuje się zobowiązany wobec Polonii, która przez swe poparcie finansowe umożliwiła nam egzystencję i stopniowy rozwój, dla tego serdecznie przygotowuje się do popisu, aby każdy uczestnik mógł miłe spędzić wieczór słuchając pięknych polskich chórnych pieśni i popisu naszych solistów.

Po pół roku próbu od czasu połączenia Chóru Filareci - Dudziarz zdajemy sobie sprawę z tego, że dopiero rozwijamy skrzydła do uciążliwej drogi, jaka nas czeka w służbie naszej idei pod sztandarem pieśni polskiej.

Koncert wspomniany będzie przed-

gładem naszych sił na pierwszym wspólnym koncercie, by dać świadectwo swojej rzetelnej pracy dla kultury narodowej.

O tego momentu dzieła nas zalewają dwa tygodnie.

Koncert odbędzie się pod dyrykcją p. Jerzego Beneckiego, przy współudziale naszej solistki fortepianowej p. Adeli Preyss.

W programie wystąpią trzy oddzielne chóry Filaretów-Dudziarz, a mianowicie żeński, męski i mieszany.

Prosimy naszych wszystkich kolegów i koleżanki złączonych w chórach i Okręgach chicagowskich Z.S.P., oraz całą Polonię o przybycie na koncert, czem okazejcie nam jasniejszą drogę jak również utwierdzenie nas w przekonaniu, że wysiłki nasze zawsze znajdą u Was uznanie, służąc dobrej sprawie, to jest pieśni polskiej na wychodźstwie.

Bilety wstępu po zmniejszonej cenie otrzymać można w naszym własnym klubie pod nr. 1234 Milwaukee Avenue, u gospodarza, względnie u członków Chóru.

## Klub Pułaskiego Rozpoczął Sadzenie 1,000 Drzewek w Hanson Parku

### Pierwsze Drzewko Brzostowe Naprzeciw Parku Riis Zasadził Ubiegłej Soboty Mayor Kelly

Pomimo niepewnej pogody, urzędowe rozpoczęcie sadzenia 1000 drzew brzostowych w okolicy Hanson Parku i Cragin zgromadziło wiele publiczności. Byli tacy, którzy przybyli z dalszych stron miasta, aby być świadkami tak niezwykłej ceremonii, która zesłała soboty po południu zainaugurowała Klub Obywatelski im. Pułaskiego w Hanson Parku, z powodu setnej rocznicy uzyskania czarteru przez miasto Chicago.

Program uroczystości rozpoczął się wymarszem z narożnika Fullerton i Mango avenues.

W Riis parku wykonano program okolicznościowy jak następuje:

Prezentacja sztandaru amerykańskiego, przy muzyce kapeli posterunku Palmer Post; "Wierność Sztandarowi" wypowiedziała mała Grażyna Świerczyńska; śpiew "Star Spangled Banner", ze współudziałem chóru parafialnego św. Jakóba, pod dyrykcją organisty pana Bolesława Grabana.

Następnie do zgromadzonych przemówił prezes Klubu Pułaskiego ob. D. J. Świerczyński, zaznaczając, że klub Pułaskiego każdej parafii w Hanson Parku ofiarował po 12 drzew brzostowych, a biedni z tej okolicy mogą takowe otrzymać od klubu bezpłatnie.

Głównie przemówienie wygłosił mayor miasta Chicago p. Edward J. Kelly, który chwalił akcję Obywatelskiego Klubu Pułaskiego z Hanson Parku, jako czyn godny do naśladowania przez inne dzielnice w mieście Chicago.

Następnie odbyła się ceremonia zasadzenia pierwszego drzewka jubileuszowego, którego dokonał Mayor Kelly, w otoczeniu gości i reprezentantów klubów i towarzystw.

Drzewko to znajduje się przed głównym wejściem do pawilonu w Riis parku. Podczas tej ceremonii chór Św. Jakóba odśpiewał marsz "Chicago".

Po ceremonii, w imieniu Obywatelskiego Klubu Pułaskiego, Alderman 35-iej wardy p. Władysław J. Orlikowski, wręczył mayorowi Kellymu dyplom honorowego członkostwa Klubu Pułaskiego z Hanson Parku.

Następnie skautci oddali mayorowi pozdrowienie, a chór Św. Jakóba odśpiewał "Hail Chicago".

Wśród gości na platformie zasiadali: prezes rady parkowej p. Robert J. Dunham, mayor Edward J. Kelly, alderman Władysław J. Orlikowski.

Zapisujcie działwę Waszą do Harcerstwa przy Zw. Nar. Pol.

### Zabawa Kostkowa Kluba Rodziców Przy Szkole Jasińskiego

Klub Rodziców i Nauczycieli przy Szkole Jasińskiego, prowadzonej obecnie przez panią Jadwigę Kossakowską, urządza zabawę kostkownicą dziś, w środę, 28 kwietnia, o godzinie 7.30 wieczorem, w Laird Community House, pod nr. 1838 W. Division ulica. Klub zaprasza wszystkich przyjaciół i sympatyków Szkoły Jasińskiego, zapewniając uczestnikom miły wieczór. Komitet zabawy postarał się o piękne i cenne nagrody dla swych gości.

Historia Kongresu Polaków w Waszyngtonie. D z i e ś c i o - d o l a r o w a księga, tylko.....\$1.00

Diennik Związkowy. 1406-08 W. Division St., Chicago, Ill.

**DR. O'CONNELL DENTIST**

Niskie Ceny Dobrej Zrobki Małe 35009-10-11-12-13-14-15-16-17-18-19-20-21-22-23-24-25-26-27-28-29-30-31-3



## DZIAŁ SPORTOWY i TOWARZYSKI

SPORTS  
AND SOCIAL ACTIVITIESMAX MAREK DEFENDS STATE  
TITLE AT COLISEUM TONITE

## Krause Team Tops PABA Meet

RECORDS TOTAL OF  
2295; BALKOW ON  
TOP IN SINGLESLesinski-Ball Pair Lead  
Doubles Field With  
Score of 1129

Six teams vaulted into payoff positions in the current Polish-American Bowling tournament being staged at the Schulz Forest Home Arcade at Milwaukee, Wis. Krause Tavern shot a 2995 total to take first place, with the Royal Baking Co. close behind with a 2932. The Ziener sausage squad took third place with a three-game total of 2823, while the Independent Brewery was next with 2790. The Brandt Florists of Chicago took over fifth place by cracking a 2781 total. L. G. Resurfacing Alley Co. slipped into ninth place with 2727.

## BALKOW TOPS IN SINGLES

Singles honors are being held by Balkow who spilled the maples for a 681 series. Galewski shot a 631 to place second to the former.

Lesinski and Ball continue to pace the doubles field with 1129. Brandt and Heft of Chicago are close behind with 1125.

Latest results and standings follow:

Finance Boys 2431  
Milwaukee Century 2323  
City Clerk's Office 2229  
Polish Aldermen 2199  
Independent Brewery 2190  
City Engineers 2141

## THE LEADERS

Krause Tavern 2995  
Royal Baking Co. 2932  
Ziener Sausage 2823  
Independent Brewery 2790  
Brandt Florists (Chicago) 2781  
Mange and John Ludka 2746  
Greenfield Bus Lines 2731  
Rosenfeld Florists 2729  
Greenfield Bus Lines 2727  
Schulz Schmitt Boosters 2724

Lesinski and Ball 1129  
Brandt and Heft 1125  
Galewski and Cawel 1102  
Galski and Balkus 1092

SINGLES  
Balkus 661  
Galewski 631  
Schorzowski 599  
Bell 599

DOUBLES  
Galewski and Balkus 1092  
Schorzowski and H. Schorzowski 951  
Piasecki and Anzures 834  
Schorzowski and Cawel 834  
Balkus and Zlamak 1082  
Schorzowski and Silga 969

SINGLES  
Galewski 661  
Olenicki 549  
L. Schorzowski 523  
H. Schorzowski 523  
Piasecki 457  
Galewski 457  
Rozicki 505  
Mikolaj 536  
Zlamak 536

TEAMS  
Krause Tavern 2995  
Royal Baking Co. 2932  
Ziener Sausage 2823  
St. John Greenbaum Tanning Co. 2823  
Becker Recreation 2809  
Brandt Florists 2781  
Krause Chiropractors, Cudahy, Wis. 2776  
Milwaukee Sausage 2776  
Rolf Recreation 2739  
Greenfield Arcade 2731  
L. J. Gill Resurfacing Alloys No. 1 2727  
Senator Kleinmiski, Chicago 2727  
General Motors No. 7 2638  
Bucha Tavern 2435  
Bruszkiewicz Florists 2435  
Nay Comptroller Wendt No. 1 2320  
City Comptroller Wendt No. 2 2408

Director Al Sobota's bowlers gained undisputed possession of first place in the blistering P. N. A. Men Employees' tenpin league race by taking one decision from the Green Spots while the erstwhile leaders—Reliable Stationery Co.—were being upset in three by the rejuvenated Nannal Cordial Co. whose attack was led by Tony Poluszewski and Andrzejewski with series of 531 and 491, respectively. Johnny Zajac featured for the Stationers with 531. The season ends Saturday afternoon with the 1, 2 teams opposing each other.

Joe Foszcz was the sparkplug in the Green Spot drive with a 551 total. Mazur cracked a 503 for the Dir. Sobota squad. Scores:

National Cordial Co. Reliable Stat. Co.  
Paluszewski 163 159 149 143 143 143  
Najmiej 177 154 145 145 145 145  
Andrzejewski 162 136 136 136 136 136  
Oleksiak 177 147 133 133 133 133  
Handicap 45 45 45 Handicap 45 45 45

727 684 709  
609 651 659  
Green Spot 18 154 179  
200keshi 101 98 89 Grabowski 107 143 152  
Kowalski 128 137 144 Stanek 156 139 162  
Gienbara 128 138 133 Handicap 21 21 21  
Handicap 71 71 71

654 671 659  
575 627 658

Dir. Sobota Team  
TAKES P.N.A. MEN'S  
TENPIN LOOP LEAD

Director Al Sobota's bowlers gained undisputed possession of first place in the blistering P. N. A. Men Employees' tenpin league race by taking one decision from the Green Spots while the erstwhile leaders—Reliable Stationery Co.—were being upset in three by the rejuvenated Nannal Cordial Co. whose attack was led by Tony Poluszewski and Andrzejewski with series of 531 and 491, respectively. Johnny Zajac featured for the Stationers with 531. The season ends Saturday afternoon with the 1, 2 teams opposing each other.

Joe Foszcz was the sparkplug in the Green Spot drive with a 551 total. Mazur cracked a 503 for the Dir. Sobota squad. Scores:

National Cordial Co. Reliable Stat. Co.  
Paluszewski 163 159 149 143 143 143  
Najmiej 177 154 145 145 145 145  
Andrzejewski 162 136 136 136 136 136  
Oleksiak 177 147 133 133 133 133  
Handicap 45 45 45 Handicap 45 45 45

727 684 709  
609 651 659  
Green Spot 18 154 179  
200keshi 101 98 89 Grabowski 107 143 152  
Kowalski 128 137 144 Stanek 156 139 162  
Gienbara 128 138 133 Handicap 21 21 21  
Handicap 71 71 71

654 671 659  
575 627 658

Dir. Sobota Team  
TAKES P.N.A. MEN'S  
TENPIN LOOP LEAD

Director Al Sobota's bowlers gained undisputed possession of first place in the blistering P. N. A. Men Employees' tenpin league race by taking one decision from the Green Spots while the erstwhile leaders—Reliable Stationery Co.—were being upset in three by the rejuvenated Nannal Cordial Co. whose attack was led by Tony Poluszewski and Andrzejewski with series of 531 and 491, respectively. Johnny Zajac featured for the Stationers with 531. The season ends Saturday afternoon with the 1, 2 teams opposing each other.

Joe Foszcz was the sparkplug in the Green Spot drive with a 551 total. Mazur cracked a 503 for the Dir. Sobota squad. Scores:

National Cordial Co. Reliable Stat. Co.  
Paluszewski 163 159 149 143 143 143  
Najmiej 177 154 145 145 145 145  
Andrzejewski 162 136 136 136 136 136  
Oleksiak 177 147 133 133 133 133  
Handicap 45 45 45 Handicap 45 45 45

727 684 709  
609 651 659  
Green Spot 18 154 179  
200keshi 101 98 89 Grabowski 107 143 152  
Kowalski 128 137 144 Stanek 156 139 162  
Gienbara 128 138 133 Handicap 21 21 21  
Handicap 71 71 71

654 671 659  
575 627 658

Dir. Sobota Team  
TAKES P.N.A. MEN'S  
TENPIN LOOP LEAD

Director Al Sobota's bowlers gained undisputed possession of first place in the blistering P. N. A. Men Employees' tenpin league race by taking one decision from the Green Spots while the erstwhile leaders—Reliable Stationery Co.—were being upset in three by the rejuvenated Nannal Cordial Co. whose attack was led by Tony Poluszewski and Andrzejewski with series of 531 and 491, respectively. Johnny Zajac featured for the Stationers with 531. The season ends Saturday afternoon with the 1, 2 teams opposing each other.

## SPORTS ED GETS KEY TO HAMTRAMCK CITY



Hamtramck, Mich., April 23.—Mayor R. G. Tenerowicz of Hamtramck (left) presenting Dr. B. H. Sadowski of the PNA Sports Commission, the Key to the City of Hamtramck immediately prior to throwing first ball to officially launch Third Annual Polish National Alliance basketball tournament for the National PNA title at Hamtramck High School gym on Wyandotte street here tonight. Others in group are (left to right): F. Tomaszewski, chairman of local tournament committee; A. Maciejewski, Supervisor of the Town of Cicero, Ill., and sponsor of the Group 825 team which was eliminated in the opener by the local 1937 champion Group 2312 team; Atty J. T. Kuberacki, Hamtramck city councilman, former PNA commissioner and sponsor of Group 2312 team; C. J. Reid, Director of Recreation in Hamtramck; Mrs. G. Szymczak, Commissioner of Circuit X, and W. Frontczak, president of local Commune 122 PNA. (In back of Mrs. Szymczak).

National Tourney Blues,  
Notes And Retrospections

By B. H. S.

S. Clark of Springfield, Mass., after workout before game with Faunts developed acute pains which forced Hotel Tuller house physician to order him to hospital for observation with possible immediate operation looming, preventing him from play-in with his team. He recovered sufficiently Sunday night to depart for home.

Kocowski boys broke down three times on way to Hamtramck, finally arriving ten minutes Friday before delayed start of game with Gary.

Captain Lanky Frywalski had his heart bent upon making a clean sweep of Northern, City and National titles, but was keenly disappointed. Took it like a soldier.

Atty. Kuberacki, councilman of Hamtramck, sponsor of new champs, was the most nervous and frenzied fan throughout the games, especially when Lublins staged hair-raising spectacular rally in fourth period of final game to forge ahead by one point after trailing in that period by 9 points. Quote Kube-

rack: "I believe I worked them harder than my Olympics and after felt more tired than any of our new champions." He was very energetic throughout the meet, helping me and local committee instantaneously.

All scores belie any decided advantage in all games.

Cameraman Hoffman of Hoffman Studios ran about the gym like an inspired rookie taking action pictures, which are beauties. Will be published later each day in the Daily and Weekly Zgoda.

Cicero gang most downcast after losing opener to new champs.

Every team showed good sportsmanship.

Wenckus of Lublins not in first game. He arrived late.

Lublins girls and Bobcats went in to their game with a chip on their shoulders to the great delight of spectators.

Hamtramck and Detroit citizens from all Gminas were very accommo-

dating and sociable, and stupendous about local team's victory. Often speechless while realizing who won.

Rockford disappoints again. Can never pass opening round, barring Wilkes-Barre forfeit. Have better team, but could not click.

Gary off usual form. Hamtramck had great team. Dan Lipinski and Walta were great stars in all departments of play. C. Laske is captain-elect of the Detroit U cagers.

C. J. Reid, director of recreation, and his staff gave perfect cooperation, accommodating 100 per cent. They were congenial and sociable.

The local Tournament Committee was composed of F. Tomaszewski, chairman, and W. Kolankowski, F. Dornanski, S. Bednarski and Miss Trojarski.

East Chicago delighted the fans with amazing speed and fast-breaking plays.

The Izzies lost a tough game to Lublins.

Rossford did not live up to last year's fine team showing.

Pittsburgh short of stature, but has wonderful team.

Commune 15 scared the Crafts-

men in Saurday opener.

Canonsburgh a top-notch, but

lacked breaks in quarterfinals.

Faunts fold up against Ham-

tramck in quarterfinals. It was

the only one-sided game in the meet.

Izzies rout Craftsman. Cleveland

gave the Lublins a good fight. Can-

onsburgh was as good as East Chi-

cago, but latter's speed decided.

Dom Związkowy officials very

hospitable at banquet. Commis-

sioner S. Sudek was present at all

games. All old timers very much

impressed with games. The P. N. A.,

as result, increased in their esteem

and more persons are expected to

join organization.

Council 91 will hold softball

practice tomorrow evening at Humboldt

Park near the tennis courts. All

candidates for positions should re-

port between 5:30 and 6:00 p. m.

Max Marek, Polish boxing idol of Chicago, will defend his Illinois

Heavyweight title tonight at the Coliseum when he meets Harry Thomas,

K. O. artist, in the feature clash of Mique Malloy's boxing card. Marek

is pictured above sporting the gold belt, emblematic of the Illinois

championship.

FACES HARRY THOMAS  
IN HEADLINE BATTLE  
OF BOXING PROGRAMPromoter Mique Malloy  
Cards 5 Attractive  
Prelim Matches

Max Marek and Harry Thomas will headline an attractive boxing card tonight at the Coliseum, which will bring together some of the finest glove-tossers in the country. Marek, Illinois heavyweight champion, will be defending his laurels when he tangles with the hard-hitting Thomas. That the fight and supporting matches have created widespread interest among fistic fans becomes quite evident when such world's champions as Jimmie Braddock and Barney Ross announce that they will be at the ring side when hostilities get under way. Joe Louis is also expected to be present. Senator George Maypole has reserved a block of twenty tickets for his party.

## FIGHTERS ARE CONFIDENT

Both sluggers, Marek and Thomas, are supremely confident of victory, being in excellent condition, and agree with the majority of fans in that the fight will not go the limit, each believing he will score the knockout. Betting odds favor Marek, 6 to 5. Marek has been favored because of his edge in boxing ability, slight as it is, but Thomas' expedient ten pound advantage, coupled with a record of thirty-eight knockouts in forty-seven fights, compared with Marek's eight in twenty-two, has swung many to his side. The prelims:

George Dixon vs. Jack Oley—6 rounds (For colored lightweight title)

Carl Vinsiquerra vs. Jack Fargo (4 rounds—Heavyweights)

Alex Kettles vs. Ralph Davis (4 rounds—Heavyweights)

Andy Scriver vs. Art Green (4 rounds—135 pounds)

Phil Kennedy vs. Owen Woods (4 rounds—145 pounds)

Tickets are priced at 75 cents, \$1.25 and \$2.00, plus tax.

Wrens Open Season With  
Two Victories, 11-3, 5-3

The Wrens A. C. opened its baseball schedule by winning both ends of a twin bill. The first game was a slugfest. The Wrens beat the Divisions, 11-3. In the second game the Wrens whipped Wacławski's Tavern A. C., 5-3.

Spectacular plays by the infield stopped the losers from scoring after they tallied 3 runs in the first inning. Scores by innings:

Division 000 201 000—3  
Wrens 401 030 308—11  
Wacławski 000 010 000—3  
Wrens 004 010 008—5

dating and sociable, and stupendous about local team's victory. Often speechless while realizing who won.

Rockford disappoints again. Can never pass opening round, barring Wilkes-Barre forfeit. Have better team, but could not click.

Gary off usual form. Hamtramck had great team. Dan Lipinski and Walta were great stars in all departments of play. C. Laske is captain-elect of the Detroit U cagers.

C. J. Reid, director of recreation, and his staff gave perfect cooperation, accommodating 100 per cent. They were congenial and sociable.

The local Tournament Committee was composed of F. Tomaszewski, chairman, and W. Kolankowski, F. Dornanski, S. Bednarski and Miss Trojarski.

East Chicago delighted the fans with amazing speed and fast-breaking plays.

The Izzies lost a tough game to Lublins.

Rossford did not live up to last year's fine team showing.

Pittsburgh short of stature, but has wonderful team.

Commune 15 scared the Crafts-

men in Saurday opener.

Canonsburgh a top-notch, but

lacked breaks in quarterfinals.

Faunts fold up against Ham-

tramck in quarterfinals. It was

the only one-sided game in the meet.

Izzies rout Craftsman. Cleveland

gave the Lublins a good fight. Can-

onsburgh was as good as East Chi-

cago, but latter's speed decided.

Dom Związkowy officials very

hospitable at banquet. Commis-

sioner S. Sudek was present at all

games. All old timers very much

impressed with games. The P. N. A.,

as result, increased in their esteem

and more persons are expected to

join organization.

Council 91 will hold softball

practice tomorrow evening at Humboldt

Park near the tennis courts. All

candidates for positions should re-

port between 5:30 and 6:00 p. m.

Max Marek, Polish boxing idol of Chicago, will defend his Illinois

Heavyweight title tonight at the Coliseum when he meets Harry Thomas,

K. O. artist, in the feature clash of Mique Malloy's boxing card. Marek

is pictured above sporting the gold belt, emblematic of the Illinois

championship.

## Apel Do Zarządów Grup i Gmin, Komitetów Opiekuńczych, Oraz Instruktorów i Instruktoerek Okręgów XII i XIII.

## Druhny i Druhowie:

Trudnym jest dobór słów, jakimi chciałbym zaapelować do Was i powiedzieć Wam o ważności chwili i o Waszych obowiązkach wobec tej wielkiej do-rocznej uroczystości, jaką obchodzicie będziecie już w przyszłą niedzielę, t. j. dnia 2-go maja.

Obchód Konstytucji 3-go Maja jest Narodowym Świętem nas wszystkich. Świętem, które winniśmy obchodzić nie tylko dla uczczenia Twórców tak wielkiego dzieła w historii narodu polskiego, ale przede wszystkim w dniu tym winniśmy złączyć nasze siły, wyka-zać naszą solidarność narodową, stanąć gromadnie przed pamiątkiem Bohatera dwóch światów, Tadeusza Kościuszki, i czynem stwierdzić, że żyje w nas duch narodowy, że pomimo szeregu lat pobytu na ziemi amerykańskiej, pomimo, że nowa generacja obejmuje ster naszego wychodźczego życia nie zmieniamy się, nie słabniemy, ale owszem z roku na rok narodowo potężniejemy.

Ażeby tego dokonać potrzeba wspólnych wysiłków. W szeregu tej wielkiej manifestacji winno się znaleźć każde polskie dziecko. Instruktorzy i Instruktorzy drużyn harcerskich winni dołożyć wszelkich starań, ażeby drużyny znalazły się na miejscu zbiórki w komplecie. Zarządy Grup i Gmin

oraz Komitety Opiekuńcze, jak w latach ubiegłych tak i w roku bieżącym w rozumieniu ważności sprawy, niezawodnie postarają się o należyty opiekę w czasie transportacji i pocho-du.

Stanieć więc na czele Waszych drużyn. Nie pozwalajcie powodować się rozumowaniem, że jedna drużyna czy druha, lub jeden zastęp czy drużyna nie u-szczupla szeregów manifestacyjnych. Rozumowanie takie jest niedopuszczalne w szere-gach harcerskich.

Tlumaczenia, choćby najlep-sze, nie wypełnia szeregów po-chodu. Zresztą obowiązki wo-bec tej tak ważnej sprawy są dla wszystkich jednakowe.

Od obowiązku tego nie powi-nien się uchylać żaden z człon-ków naszej organizacji, a tym bardziej Instruktorzy i Instruk-torki drużyn harcerskich.

Nasz udział w tej Narodowej Manifestacji tylko wówczas będzie godny naszej organizacji, jeśli wszyscy spełnimy nasz ob-owiązek tak, jak spełnić go po-winien każdy Polak i Polka, którzy mają choćby isierkę poczucia narodowego.

Ufny, że apel mój trafi do serc Waszych, kreślę się har-cerskim — Czujaj.

JAN ROMASZKIEWICZ,  
Prezes Z.N.P. i Prezes  
Rady Naczelnej Harcerstwa Z. N. P.

## GMINA 75-TA Z. N. P.

W przyszłą środę, dnia 28-go kwietnia b. r., w sali ob. Latki, róg Noble i Huron ul., o godz. 7:30 wieczorem, odbędzie się zebranie wszystkich drużyn harcerskich przy Gminie 75-ej Z. N. P.

Mając na myśli należyty występ naszego harcerstwa w pochodzie dnia 3-go maja, Naczelnik Harcerstwa dh. T. Żółkiewicz osobiście przeprowadzi ćwiczenia.

Komitet Harcerstwa dokłada starań, ażeby harcerstwo nasze jeszcze raz na pierwsze miejsce wynieść. Z tego więc powodu, ażeby uzupełnić siły instruktorskie ogłoszony będzie na tymże zebraniu doroczny kurs instruktorski, dla drużyn i druhen lat 16 i więcej, który z pewnością przeprowadzi dr. Kuczak.

Upraszam się zatem wszystkich działwie działów młodoletnich grup przy Gminie 75-ej drużyn i druhen, którzy dawniej ćwiczyli, jak też i grupy nie posiadające harcerstwa, o wysłanie swego kandydata lub kandydatki na owe zebranie.—Komitet.

## Baczność Drużyna Gr. 1354

Upraszam się wszystkich harcerzy i harcerki Grupy 1354, żeby przyszl na ćwiczenia w środę, 28-go kwietnia, do sali Brunswick Hall, 1549 N. Ashland Ave., gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia przed wyprawą. — Janina Kliczk, przewodnicząca komitetu harcerstwa.

P.N.A. JUNIOR LEAGUE  
SOCIAL CALENDAR

APRIL 30 (Friday)—Postep presents Waltz Time, Spring at Lewis Hotel. Music by Ted Janis and his orchestra.

MAY 2 (Sunday)—May Frolic, sponsored by the Modern Youth Society, at the Wonderland Ballroom, 2934 Milwaukee Ave. Duke Snoborn and his orchestra.

MAY 8 (Saturday)—Reserve for Rosebud Society Dance, at the Alhambra Hotel.

MAY 12 (Wednesday)—Social of Grand Duchy of Cracow to be presented at the Wonderland Ballroom, Milwaukee and Central Park aves. Tickets 25 cents.

MAY 15 (Saturday)—Dance sponsored by the Diana Girls at the Ionian Room, in the Masonic Temple, in Logan Square.

For reservations of dates for social affairs, or any information concerning the



## Z Powodu Zaniedbanych Starych Ru- der Okoliczne Budynki Tracą Na Wart.

**Jeżeli Chcemy Ratować Dzielnice Polskie Powinniśmy  
Barzyć Stare Rudery i Odnawiać Domy Zaniedbane**

Kryzys ekonomiczny, bankructwa banków i bezrobocie doprowadziły do ruiny tysiące właścicieli domów. Kryzys ekonomiczny dał się odczuć w całych Stanach Zjednoczonych, ale Chicago ucierpiało o wiele więcej niż inne miasta. Dlaczego?

W Chicago zbankrutowało więcej banków aniżeli w jakimkolwiek innym mieście. Te bankructwa banków odczuli wszyscy mieszkańcy Chicago. Wielkie kompanie fabryczne jak Western Electric, oddały za pracy dziesiątki tysięcy robotników. Również bilionowe bankructwo przedsiębiorstwa Insull doprowadziło do ruiny wielu obywateli chicagowskich.

Przez szereg lat setki tysięcy bezrobotnych w Chicago nie opłacali rentów i nie spłacało kredytów zaciągniętych w grocery, buczniach, składach mebli czy ubrań. Właściciele domów, nie otrzymując czynszu przez dłuższy czas, lub otrzymując zbyt niski czynsz od tych, którzy pracowali po kilka dni w tygodniu, nie mieli czym spłacać podatków i opłacać procentów od hipotek (morguezów). O reperatury i malowania budynków nie było wcale mowy.

Ktokolwiek miał większy morguez, ten tracił budowlę. Przejemcy sądowi zbankrutowanych banków nie mieli litości nad właścicielami domów. Tysiące właścicieli domów straciło oszczędności całego życia, włożone w kupno budynków. Realnościowcy ucierpieli na równi z innymi, a może stracili nawet więcej od innych, gdyż wszystkie swoje kapitały mieli ulokowane w budynkach.

Z powodu kryzysu ucierpiały przede wszystkim polskie dzielnice. Dziesiątki tysięcy polskich obywateli znalazło się bez pracy i bez środków do życia. Polscy bytnieści stracili miliony sumy, gdyż nie mogli składować udzielonych kredytów. Wszyscy padli ofiarą kryzysu. Lecz to należy już do historii.

Ci, co nie mieli żadnych morguezów na budynkach, jak również pewna ilość tych, co mieli małe morguezki, potrafili uratować swoje posiadłości. Z powodu jednak małych dochodów nie byli w stanie reparaować swoich budynków. O sforszkowane budynki nikt nie dbał. Przejemca sądowy starał się wyzyskać z budynku, ile tylko mógł. Z tego powodu budynki w starych dzielnicach zostały zaniedbane i opuszczone.

Starych budynków zaczyna rozlatywać się, o ile nikt nie dba o niego dłuższy czas. Woda przecieka przez dach, drzewo gnije, żelazo rdzewieje. Po kilku latach pozostaje z budynku odstrasząca ruina.

Jeżeli w pewnej dzielnicy znajduje się kilka takich odstraszących rudier, to wszystkie okoliczne budynki tracą na wartości. Leży więc w interesie właścicieli realności pozbyć się rudier ze swych dzielnic. Czasami można naprawić taki opuszczony budynek stosunkowo tanim kosztem. Potrzeba tylko pewnej sumy pieniędzy na wynajęcie fachowego robotnika i na kupno potrzebnych materiałów. Wiele właścicieli domów potrafiło sami odnowić stary budynek.

Koszt budowy w Chicago są dzisiaj wyższe aniżeli w roku 1929. Robotnicy budowlani zarabiają ponad \$1.50 na godzinę. Materiał budowlany jest drogi. Z tego powodu w Chicago będą budować budynki przez rok, a może nawet przez dwa lata. Z powodu braku mieszkań, w lepszych dzielnicach, czynsze będą szły w górę i wielu obywateli musi powrócić do starszych dzielnic.

Wobec tego czynsze w starych dzielnicach pójdą również w górę, a to spowoduje zwykły cen realności. W dobrze utrzymanych i czystych starych dzielnicach ceny domów pójdą ogromnie w górę i mogą nawet osiągnąć tych cen, jakie były w roku 1929.

Jednakże w dzielnicach opuszczonych i zaniedbanych, gdzie ulice są pełne brudu i śmieci, gdzie mieszkania są niesanitarnie, gdzie nie ma ani drzew ani trawy przed domami, gdzie woda przecieka przez dachy, a szczyby w oknach są powybijane, i załatane papierem, gdzie domy wprost rozlatują się i śnieżdrza, tam ceny realności nie pójdą nigdy w górę. Z takich dzielnic tworzą się z czasem "slums", w których gromadzą się najgorszy element, a w końcu przychodzi murzyni i dokonują ostatecznej ruiny.

Nasi rodacy dbają z zasady o swoje domy i utrzymują je czysto, gdy tylko mają na to odpowiednie fundusze. Dlatego to można będzie uratować wszystkie polskie dzielnice w Chicago, o ile weźmiemy się do solidarnej pracy.

Polscy realnościowcy złączeni w United Real Estate Board postanowili zapoczątkować prace nad odrodzeniem polskich starych dzielnic. Ażeby jednak tego dokonać, potrzebują współpracy wszystkich bieżących właścicieli realności w danej dzielnicy, współpracy aldermanów i byznesmanów, współpracy Związku i Zjednoczenia, które to organizacje posiadają więcej realności w polskich dzielnicach, aniżeli ktokolwiek inny, a przede wszystkim współpracy prasy polskiej.

Połączenie polskich dzielnic w Chicago jest bardzo dogodnym. Stare polskie dzielnice znajdują się w pobliżu śródmieścia i mają dobrą transportację we wszystkich kierunkach. Dlatego więc te dzielnice nie mogłyby odzyskać dawnego dobrobytu i dlatego nasi rodacy nie mogliby otrzymać za swoją realność tyle ile w nią włożyli.

Wszystkiego można dokonać, jeżeli społeczeństwo polskie będzie współpracować z polskimi realnościowcami. Szczęśliwe plany obywateli w następnych korespondencjach. Po wszelkie informacje w tej sprawie można się zwracać do któregośkolwiek z członków United Real Estate Board lub pisać na adres S. PIOTROWICZ, 241 Dodge Avenue, Evanston, Illinois.

Komitet Prasowy United Real Estate Board. — Stanisław J. Piotrowicz, Melvin M. Karcz, Władysław Helezer.

**Z Klubu Pinczowian**

Z powodu obchodu w niedzielę, 2 maja, Klub Pinczowian Oddział Pań nie będzie miał posiedzenia.

Wieczorem członkinie wystąpiły w gremio na bal urządzony przez Tow. Obrona Polskiego Morza, gr. 2820 ZNP, w sali Atlas, 1436 Emma ulica, o godzinie 7-ej wieczorem. — Z. Milka, prezeska, A. Niedziela, sekretarka prot.

**Wielki pianista polski, Józef Hofmann, zgodził się wystąpić z koncertem w przyszłym sezonie w Orchestra Hall, jako jeden z 6 pianistów, których zaangażowało towarzystwo pod nazwą "Adult Education Council", biuro którego mieści się pod nr. 224 S. Michigan Ave., pokój 536. Do tego grupy pianistów należą: słynny niemiecki wirtuoz W. Gieseking, młody Amerykanin D. Frantz, F. Kirsch i duet Bartlett-Robertson. Abonament na te 5 koncertów (w cenie od \$1.25 do \$4.00) trzeba już zaraz zamówić, bo z powodu taniości abonamenty te są bardzo rozchwytywane, tak, że nie wiele pozostało do wyboru. Radzimy pospieszyć się, chociaż by z listownym zamówieniem tego abonamentu. Bilety będą dostarczone tylko w jesieni.**

Towarzystwo Adult Education Council w tym sezonie zaprosiło, jak wiadomo, Clevelandką symfoniczną orkiestrę z A. Rodzińskim na czele, pianistów Friedmana, Norres, Levina i innych wielkich artystów.

**Do Sokolstwa Polskiego Okręgu II-go w Ameryce**

Baczność! Na posiedzeniu odbytym dnia 25-go b. m. uchwalono jednomyślnie wziąć gremialny udział w wyprawie do Parku Humboldta, podczas Obchodu Konstytucji 3-go Maja, w przyszłą niedzielę, dnia 2 maja, który to urządził Związek Narodowy Polski.

Zbiórka gniazd Okr. II-go, o godzinie 12-ej punktualnie, w Sokolni Gniazda nr. 2-gi Świątlikiewicza, 1062 N. Ashland Ave.

Wymagany uniform świąteczny, lub pół-świąteczny: to jest czapka sokolowa, marynarka czarna, albo grana, spodnie białe, koszula biała i krawat amarantowy. Dla młodzieży obojga płci, uniform ewelacyjny.

Czapki można nabyć u dh. F. Paluch. — Tel. Lafayette 2386. — Członk. S. Sikora, prezes; J. Kaczyński, sekret.

**Koncert Wilkomirskiego 5. Maja w Kimball Hall**

Wilkomirski po długiej przerwie zdecydował się urządzić 5-go m. j. w środę, o godz. 8:15 wieczór w Kimball Hall (róg Wabash i Van Buren) koncert składający się z muzyki wielkiego Brahmsa.

Partię fortepianową wykona Clara Siegel, talentowana uczennica prof. Skalskiego, a potem prof. S. Tarnowskiego. Gra tych wybitnych artystów, tak samo jak program koncertu, niewątpliwie ściąganie wielu miłośników muzyki. Ceny bardzo umiarkowane (55c do \$1.10). Bilety można nabyć w aptece W. Wieczorka, 1174 Milwaukee Ave.

**Józef Hofmann Wystąpi w Chicago z Koncertem**

Józef Kazimierz Hofmann genialny pianista polski

Wielki pianista polski, Józef Hofmann, zgodził się wystąpić z koncertem w przyszłym sezonie w Orchestra Hall, jako jeden z 6 pianistów, których zaangażowało towarzystwo pod nazwą "Adult Education Council", biuro którego mieści się pod nr. 224 S. Michigan Ave., pokój 536. Do tego grupy pianistów należą: słynny niemiecki wirtuoz W. Gieseking, młody Amerykanin D. Frantz, F. Kirsch i duet Bartlett-Robertson. Abonament na te 5 koncertów (w cenie od \$1.25 do \$4.00) trzeba już zaraz zamówić, bo z powodu taniości abonamenty te są bardzo rozchwytywane, tak, że nie wiele pozostało do wyboru. Radzimy pospieszyć się, chociaż by z listownym zamówieniem tego abonamentu. Bilety będą dostarczone tylko w jesieni.

Towarzystwo Adult Education Council w tym sezonie zaprosiło, jak wiadomo, Clevelandką symfoniczną orkiestrę z A. Rodzińskim na czele, pianistów Friedmana, Norres, Levina i innych wielkich artystów.

**Do Sokolstwa Polskiego Okręgu II-go w Ameryce**

Baczność! Na posiedzeniu odbytym dnia 25-go b. m. uchwalono jednomyślnie wziąć gremialny udział w wyprawie do Parku Humboldta, podczas Obchodu Konstytucji 3-go Maja, w przyszłą niedzielę, dnia 2 maja, który to urządził Związek Narodowy Polski.

Zbiórka gniazd Okr. II-go, o godzinie 12-ej punktualnie, w Sokolni Gniazda nr. 2-gi Świątlikiewicza, 1062 N. Ashland Ave.

Wymagany uniform świąteczny, lub pół-świąteczny: to jest czapka sokolowa, marynarka czarna, albo grana, spodnie białe, koszula biała i krawat amarantowy. Dla młodzieży obojga płci, uniform ewelacyjny.

Czapki można nabyć u dh. F. Paluch. — Tel. Lafayette 2386. — Członk. S. Sikora, prezes; J. Kaczyński, sekret.

**Koncert Wilkomirskiego 5. Maja w Kimball Hall**

Wilkomirski po długiej przerwie zdecydował się urządzić 5-go m. j. w środę, o godz. 8:15 wieczór w Kimball Hall (róg Wabash i Van Buren) koncert składający się z muzyki wielkiego Brahmsa.

Partię fortepianową wykona Clara Siegel, talentowana uczennica prof. Skalskiego, a potem prof. S. Tarnowskiego. Gra tych wybitnych artystów, tak samo jak program koncertu, niewątpliwie ściąganie wielu miłośników muzyki. Ceny bardzo umiarkowane (55c do \$1.10). Bilety można nabyć w aptece W. Wieczorka, 1174 Milwaukee Ave.

**Józef Hofmann Wystąpi w Chicago z Koncertem**

Józef Kazimierz Hofmann genialny pianista polski

Wielki pianista polski, Józef Hofmann, zgodził się wystąpić z koncertem w przyszłym sezonie w Orchestra Hall, jako jeden z 6 pianistów, których zaangażowało towarzystwo pod nazwą "Adult Education Council", biuro którego mieści się pod nr. 224 S. Michigan Ave., pokój 536. Do tego grupy pianistów należą: słynny niemiecki wirtuoz W. Gieseking, młody Amerykanin D. Frantz, F. Kirsch i duet Bartlett-Robertson. Abonament na te 5 koncertów (w cenie od \$1.25 do \$4.00) trzeba już zaraz zamówić, bo z powodu taniości abonamenty te są bardzo rozchwytywane, tak, że nie wiele pozostało do wyboru. Radzimy pospieszyć się, chociaż by z listownym zamówieniem tego abonamentu. Bilety będą dostarczone tylko w jesieni.

Towarzystwo Adult Education Council w tym sezonie zaprosiło, jak wiadomo, Clevelandką symfoniczną orkiestrę z A. Rodzińskim na czele, pianistów Friedmana, Norres, Levina i innych wielkich artystów.

**Do Sokolstwa Polskiego Okręgu II-go w Ameryce**

Baczność! Na posiedzeniu odbytym dnia 25-go b. m. uchwalono jednomyślnie wziąć gremialny udział w wyprawie do Parku Humboldta, podczas Obchodu Konstytucji 3-go Maja, w przyszłą niedzielę, dnia 2 maja, który to urządził Związek Narodowy Polski.

Zbiórka gniazd Okr. II-go, o godzinie 12-ej punktualnie, w Sokolni Gniazda nr. 2-gi Świątlikiewicza, 1062 N. Ashland Ave.

Wymagany uniform świąteczny, lub pół-świąteczny: to jest czapka sokolowa, marynarka czarna, albo grana, spodnie białe, koszula biała i krawat amarantowy. Dla młodzieży obojga płci, uniform ewelacyjny.

Czapki można nabyć u dh. F. Paluch. — Tel. Lafayette 2386. — Członk. S. Sikora, prezes; J. Kaczyński, sekret.

**Koncert Wilkomirskiego 5. Maja w Kimball Hall**

Wilkomirski po długiej przerwie zdecydował się urządzić 5-go m. j. w środę, o godz. 8:15 wieczór w Kimball Hall (róg Wabash i Van Buren) koncert składający się z muzyki wielkiego Brahmsa.

Partię fortepianową wykona Clara Siegel, talentowana uczennica prof. Skalskiego, a potem prof. S. Tarnowskiego. Gra tych wybitnych artystów, tak samo jak program koncertu, niewątpliwie ściąganie wielu miłośników muzyki. Ceny bardzo umiarkowane (55c do \$1.10). Bilety można nabyć w aptece W. Wieczorka, 1174 Milwaukee Ave.

**Józef Hofmann Wystąpi w Chicago z Koncertem**

Józef Kazimierz Hofmann genialny pianista polski

Wielki pianista polski, Józef Hofmann, zgodził się wystąpić z koncertem w przyszłym sezonie w Orchestra Hall, jako jeden z 6 pianistów, których zaangażowało towarzystwo pod nazwą "Adult Education Council", biuro którego mieści się pod nr. 224 S. Michigan Ave., pokój 536. Do tego grupy pianistów należą: słynny niemiecki wirtuoz W. Gieseking, młody Amerykanin D. Frantz, F. Kirsch i duet Bartlett-Robertson. Abonament na te 5 koncertów (w cenie od \$1.25 do \$4.00) trzeba już zaraz zamówić, bo z powodu taniości abonamenty te są bardzo rozchwytywane, tak, że nie wiele pozostało do wyboru. Radzimy pospieszyć się, chociaż by z listownym zamówieniem tego abonamentu. Bilety będą dostarczone tylko w jesieni.

Towarzystwo Adult Education Council w tym sezonie zaprosiło, jak wiadomo, Clevelandką symfoniczną orkiestrę z A. Rodzińskim na czele, pianistów Friedmana, Norres, Levina i innych wielkich artystów.

**Do Sokolstwa Polskiego Okręgu II-go w Ameryce**

Baczność! Na posiedzeniu odbytym dnia 25-go b. m. uchwalono jednomyślnie wziąć gremialny udział w wyprawie do Parku Humboldta, podczas Obchodu Konstytucji 3-go Maja, w przyszłą niedzielę, dnia 2 maja, który to urządził Związek Narodowy Polski.

Zbiórka gniazd Okr. II-go, o godzinie 12-ej punktualnie, w Sokolni Gniazda nr. 2-gi Świątlikiewicza, 1062 N. Ashland Ave.

Wymagany uniform świąteczny, lub pół-świąteczny: to jest czapka sokolowa, marynarka czarna, albo grana, spodnie białe, koszula biała i krawat amarantowy. Dla młodzieży obojga płci, uniform ewelacyjny.

Czapki można nabyć u dh. F. Paluch. — Tel. Lafayette 2386. — Członk. S. Sikora, prezes; J. Kaczyński, sekret.

**Koncert Wilkomirskiego 5. Maja w Kimball Hall**

Wilkomirski po długiej przerwie zdecydował się urządzić 5-go m. j. w środę, o godz. 8:15 wieczór w Kimball Hall (róg Wabash i Van Buren) koncert składający się z muzyki wielkiego Brahmsa.

Partię fortepianową wykona Clara Siegel, talentowana uczennica prof. Skalskiego, a potem prof. S. Tarnowskiego. Gra tych wybitnych artystów, tak samo jak program koncertu, niewątpliwie ściąganie wielu miłośników muzyki. Ceny bardzo umiarkowane (55c do \$1.10). Bilety można nabyć w aptece W. Wieczorka, 1174 Milwaukee Ave.

**Józef Hofmann Wystąpi w Chicago z Koncertem**

Józef Kazimierz Hofmann genialny pianista polski

Wielki pianista polski, Józef Hofmann, zgodził się wystąpić z koncertem w przyszłym sezonie w Orchestra Hall, jako jeden z 6 pianistów, których zaangażowało towarzystwo pod nazwą "Adult Education Council", biuro którego mieści się pod nr. 224 S. Michigan Ave., pokój 536. Do tego grupy pianistów należą: słynny niemiecki wirtuoz W. Gieseking, młody Amerykanin D. Frantz, F. Kirsch i duet Bartlett-Robertson. Abonament na te 5 koncertów (w cenie od \$1.25 do \$4.00) trzeba już zaraz zamówić, bo z powodu taniości abonamenty te są bardzo rozchwytywane, tak, że nie wiele pozostało do wyboru. Radzimy pospieszyć się, chociaż by z listownym zamówieniem tego abonamentu. Bilety będą dostarczone tylko w jesieni.

Towarzystwo Adult Education Council w tym sezonie zaprosiło, jak wiadomo, Clevelandką symfoniczną orkiestrę z A. Rodzińskim na czele, pianistów Friedmana, Norres, Levina i innych wielkich artystów.

**Do Sokolstwa Polskiego Okręgu II-go w Ameryce**

Baczność! Na posiedzeniu odbytym dnia 25-go b. m. uchwalono jednomyślnie wziąć gremialny udział w wyprawie do Parku Humboldta, podczas Obchodu Konstytucji 3-go Maja, w przyszłą niedzielę, dnia 2 maja, który to urządził Związek Narodowy Polski.

Zbiórka gniazd Okr. II-go, o godzinie 12-ej punktualnie, w Sokolni Gniazda nr. 2-gi Świątlikiewicza, 1062 N. Ashland Ave.

Wymagany uniform świąteczny, lub pół-świąteczny: to jest czapka sokolowa, marynarka czarna, albo grana, spodnie białe, koszula biała i krawat amarantowy. Dla młodzieży obojga płci, uniform ewelacyjny.

Czapki można nabyć u dh. F. Paluch. — Tel. Lafayette 2386. — Członk. S. Sikora, prezes; J. Kaczyński, sekret.

**Koncert Wilkomirskiego 5. Maja w Kimball Hall**

Wilkomirski po długiej przerwie zdecydował się urządzić 5-go m. j. w środę, o godz. 8:15 wieczór w Kimball Hall (róg Wabash i Van Buren) koncert składający się z muzyki wielkiego Brahmsa.

Partię fortepianową wykona Clara Siegel, talentowana uczennica prof. Skalskiego, a potem prof. S. Tarnowskiego. Gra tych wybitnych artystów, tak samo jak program koncertu, niewątpliwie ściąganie wielu miłośników muzyki. Ceny bardzo umiarkowane (55c do \$1.10). Bilety można nabyć w aptece W. Wieczorka, 1174 Milwaukee Ave.

**Józef Hofmann Wystąpi w Chicago z Koncertem**

Józef Kazimierz Hofmann genialny pianista polski

Wielki pianista polski, Józef Hofmann, zgodził się wystąpić z koncertem w przyszłym sezonie w Orchestra Hall, jako jeden z 6 pianistów, których zaangażowało towarzystwo pod nazwą "Adult Education Council", biuro którego mieści się pod nr. 224 S. Michigan Ave., pokój 536. Do tego grupy pianistów należą: słynny niemiecki wirtuoz W. Gieseking, młody Amerykanin D. Frantz, F. Kirsch i duet Bartlett-Robertson. Abonament na te 5 koncertów (w cenie od \$1.25 do \$4.00) trzeba już zaraz zamówić, bo z powodu taniości abonamenty te są bardzo rozchwytywane, tak, że nie wiele pozostało do wyboru. Radzimy pospieszyć się, chociaż by z listownym zamówieniem tego abonamentu. Bilety będą dostarczone tylko w jesieni.

Towarzystwo Adult Education Council w tym sezonie zaprosiło, jak wiadomo, Clevelandką symfoniczną orkiestrę z A. Rodzińskim na czele, pianistów Friedmana, Norres, Levina i innych wielkich artystów.

**Do Sokolstwa Polskiego Okręgu II-go w Ameryce**

Baczność! Na posiedzeniu odbytym dnia 25-go b. m. uchwalono jednomyślnie wziąć gremialny udział w wyprawie do Parku Humboldta, podczas Obchodu Konstytucji 3-go Maja, w przyszłą niedzielę, dnia 2 maja, który to urządził Związek Narodowy Polski.

Zbiórka gniazd Okr. II-go, o godzinie 12-ej punktualnie, w Sokolni Gniazda nr. 2-gi Świątlikiewicza, 1062 N. Ashland Ave.

Wymagany uniform świąteczny, lub pół-świąteczny: to jest czapka sokolowa, marynarka czarna, albo grana, spodnie białe, koszula biała i krawat amarantowy. Dla młodzieży obojga płci, uniform ewelacyjny.

Czapki można nabyć u dh. F. Paluch. — Tel. Lafayette 2386. — Członk. S. Sikora, prezes; J. Kaczyński, sekret.

**Koncert Wilkomirskiego 5. Maja w Kimball Hall**

Wilkomirski po długiej przerwie zdecydował się urządzić 5-go m. j. w środę, o godz. 8:15 wieczór w Kimball Hall (róg Wabash i Van Buren) koncert składający się z muzyki wielkiego Brahmsa.

Partię fortepianową wykona Clara Siegel, talentowana uczennica prof. Skalskiego, a potem prof. S. Tarnowskiego. Gra tych wybitnych artystów, tak samo jak program koncertu, niewątpliwie ściąganie wielu miłośników muzyki. Ceny bardzo umiarkowane (55c do \$1.10). Bilety można nabyć w aptece W. Wieczorka, 1174 Milwaukee Ave.

**Józef Hofmann Wystąpi w Chicago z Koncertem**

Józef Kazimierz Hofmann genialny pianista polski

Wielki pianista polski, Józef Hofmann, zgodził się wystąpić z koncertem w przyszłym sezonie w Orchestra Hall, jako jeden z 6 pianistów, których zaangażowało towarzystwo pod nazwą "Adult Education Council", biuro którego mieści się pod nr. 224 S. Michigan Ave., pokój 536. Do tego grupy pianistów należą: słynny niemiecki wirtuoz W. Gieseking, młody Amerykanin D. Frantz, F. Kirsch i duet Bartlett-Robertson. Abonament na te 5 koncertów (w cenie od \$1.25 do \$4.00) trzeba już zaraz zamówić, bo z powodu taniości abonamenty te są bardzo rozchwytywane, tak, że nie wiele pozostało do wyboru. Radzimy pospieszyć się, chociaż by z listownym zamówieniem tego abonamentu. Bilety będą dostarczone tylko w jesieni.

Towarzystwo Adult Education Council w tym sezonie zaprosiło, jak wiadomo, Clevelandką symfoniczną orkiestrę z A. Rodzińskim na czele, pianistów Friedmana, Norres, Levina i innych wielkich artystów.

**Do Sokolstwa Polskiego Okręgu II-go w Ameryce**

Baczność! Na posiedzeniu odbytym dnia 25-go b. m. uchwalono jednomyślnie wziąć gremialny udział w wyprawie do Parku Humboldta, podczas Obchodu Konstytucji 3-go Maja, w przyszłą niedzielę, dnia 2 maja, który to urządził Związek Narodowy Polski.

Zbiórka gniazd Okr. II-go, o godzinie 12-ej punktualnie, w Sokolni Gniazda nr. 2-gi Świątlikiewicza, 1062 N. Ashland Ave.

Wymagany uniform świąteczny, lub pół-świąteczny: to jest czapka sokolowa, marynarka czarna, albo grana, spodnie białe, koszula biała i krawat amarantowy. Dla młodzieży obojga płci, uniform ewelacyjny.

Czapki można nabyć u dh. F. Paluch. — Tel. Lafayette 2386. — Członk. S. Sikora, prezes; J. Kaczyński, sekret.

**Koncert Wilkomirskiego 5. Maja w Kimball Hall**

Wilkomirski po długiej przerwie zdecydował się urządzić 5-go m. j. w środę, o godz. 8:15 wieczór w Kimball Hall (róg Wabash i Van Buren) koncert składający się z muzyki wielkiego Brahmsa.

Partię fortepianową wykona Clara Siegel, talentowana uczennica prof. Skalskiego, a potem prof. S. Tarnowskiego. Gra tych wybitnych artystów, tak samo jak program koncertu, niewątpliwie ściąganie wielu miłośników muzyki. Ceny bardzo umiarkowane (55c do \$1.10). Bilety można nabyć w aptece W. Wieczorka, 1174 Milwaukee Ave.

**Józef Hofmann Wystąpi w Chicago z Koncertem**

Józef Kazimierz Hofmann genialny pianista polski

Wielki pianista polski, Józef Hofmann, zgodził się wystąpić z koncertem w przyszłym sezonie w Orchestra Hall, jako jeden z 6 pianistów, których zaangażowało towarzystwo pod nazwą "Adult Education Council", biuro którego mieści się pod nr. 224 S. Michigan Ave., pokój 536. Do tego grupy pianistów należą: słynny niemiecki wirtuoz W. Gieseking, młody Amerykanin D. Frantz, F. Kirsch i duet Bartlett-Robertson. Abonament na te 5 koncertów (w cenie od \$1.25 do \$4.00) trzeba już zaraz zamówić, bo z powodu taniości abonamenty te są bardzo rozchwytywane, tak, że nie wiele pozostało do wyboru. Radzimy pospieszyć się, chociaż by z listownym zamówieniem tego abonamentu. Bilety będą dostarczone tylko w jesieni.

Towarzystwo Adult Education Council w tym sezonie zaprosiło, jak wiadomo, Clevelandką symfoniczną orkiestrę z A. Rodzińskim na czele, pianistów Friedmana, Norres, Levina i innych wielkich artystów.

**Do Sokolstwa Polskiego Okręgu II-go w Ameryce**

Baczność! Na posiedzeniu odbytym dnia 25-go b. m. uchwalono jednomyślnie wziąć gremialny udział w wyprawie do Parku Humboldta, podczas Obchodu Konstytucji 3-go Maja, w przyszłą niedzielę, dnia 2 maja, który to urządził Związek Narodowy Polski.

Zbiórka gniazd Okr. II-go, o godzinie 12-ej punktualnie, w Sokolni Gniazda nr. 2-gi Świątlikiewicza, 1062 N. Ashland Ave.

Wymagany uniform świąteczny, lub pół-świąteczny: to jest czapka sokolowa, marynarka czarna, albo grana, spodnie białe, koszula biała i krawat amarantowy. Dla młodzieży obojga płci, uniform ewelacyjny.

Czapki można nabyć u dh. F. Paluch. — Tel. Lafayette 2386. — Członk. S. Sikora, prezes; J. Kaczyński, sekret.

**Koncert Wilkomirskiego 5. Maja w Kimball Hall**

Wilkomirski po długiej przerwie zdecydował się urządzić 5-go m. j. w środę, o godz. 8:15 wieczór w Kimball Hall (róg Wabash i Van Buren) koncert składający się z muzyki wielkiego Brahmsa.

Partię fortepianową wykona Clara Siegel, talentowana uczennica prof. Skalskiego, a potem prof. S. Tarnowskiego. Gra tych wybitnych artystów, tak samo jak program koncertu, niewątpliwie ściąganie wielu miłośników muzyki. Ceny bardzo umiarkowane (55c do \$1.10). Bilety można nabyć w aptece W. Wieczorka, 1174 Milwaukee Ave.

**Józef Hofmann Wystąpi w Chicago z Koncertem**

Józef Kazimierz Hofmann genialny pianista polski

Wielki pianista polski, Józef Hofmann, zgodził się wystąpić z koncertem w przyszłym sezonie w Orchestra Hall, jako jeden z 6 pianistów, których zaangażowało towarzystwo pod nazwą "Adult Education Council", biuro którego mieści się pod nr. 224 S. Michigan Ave., pokój 536. Do tego grupy pianistów należą: słynny niemiecki wirtuoz W. Gieseking, młody Amerykanin D. Frantz, F. Kirsch i duet Bartlett-Robertson. Abonament na te 5 koncertów (w cenie od \$1.25 do \$4.00) trzeba już zaraz zamówić, bo z powodu taniości abonamenty te są bardzo rozchwytywane, tak, że nie wiele pozostało do wyboru. Radzimy pospieszyć się, chociaż by z listownym zamówieniem tego abonamentu. Bilety będą dostarczone tylko w jesieni.



# JUŻ W TĘ NIEDZIELĘ ZWIĄZKOWY OBCHÓD MAJOWY

## Harcerstwo Związkowe Wykona Wspaniały Program Pod Pomnikiem Kościuszki

**DOBOROWA DRUŻYNA Z INSTRUKTORÓW I INSTRUKTOREK WYSTĄPI Z ĆWICZENIAMI**

**Program w Parku Humboldt, u Stóp Pomnika Kościuszki, Rozpocznie Się o Godzinie 2-iej Po Południu**

Harcerstwo Związku Narodowego Polskiego da na obchód majowy w przyszłą niedzielę w parku Humboldt kilkanaście wspaniałych numerów pod komendą naczelnego harcmistrza Tadeusza Żółkiewicza i komendantów chicagowskich Okręgów, Józefa Hawrylewicza i Józefa Żurka.

Przygotowania do tego występu czyniło harcerstwo już od dłuższego czasu. — Doborowa drużyna z najlepszych sił, z instruktorów i instruktorek złożona, wykona ćwiczenia rytmiczne przy stosownej muzyce. Będzie to zaiste piękny widok, gdy nasi harcerze związkowi staną do popisów przed kilkudziesięcio-tysięczną publicznością. Drużyna wykona ćwiczenia chorągiewkami polskimi i amerykańskimi, gdy kapela grać będzie "Harcera Związkowego".

Poza ćwiczeniami drużyn żeńskich i męskich, harcerstwo ZNP. wystawi jeden z najlepszych oddziałów dobozowy i trębacz, który odegra stosowne utwory. Jedną z utalentowanych harceerek panna Loretta Skwarcan wygłosi deklamację. Program w parku Humboldt wykona zostanie ze specjalnie ustawionej estrady, na której znajdą się wybitni goście, mówcy, przedstawiciele organizacji, prasy i inni. Program zagai przewodniczący Komitetu Obchodu p. Jan K. Wiczorek, komisarz Okręgu 13go ZNP., i powoła na przewodniczącego p. Jana Romaszewskiego, prezesa ZC. ZNP. W dalszym programie mowy wygłoszą: Cenzor Związku N. P. mecenas Franciszek X. Świątek, konsul generalny R. P. w Chicago Dr. Wacław Gawroński, sędzia powiatowy Edmund K. Jarecki i mayor miasta Chicago Edward J. Kelly.

Piękny Chór, złożony ze stu głosów męskich, na którego zespół złożyły się trzy znane chóry — Chopina, Nowe Życie i Filareci — wykona kilka stosownych pieśni polskich pod dyktando p. Zdzisława Skubikowskiego. Program w parku przed przystankiem okazałym pochodem organizacji z pod Domu Związkowego, ulicami Noble, Augusta i California. — Wymarsz z pod Domu ZNP. nastąpi o godzinie 1-iej po południu, punktualnie.

**Apel Komisarzy Okręgów XII i XIII w Sprawie Manifestacji 3-go Maja**

**Komisarze Wzywają Gminy i Grupy, Oraz Harcerstwo Do Przygotowania Się**

Drodzy Bracia i Siostry! Już tylko dwa tygodnie dzieli nas od corocznej uroczystości narodowego święta, Obchodu Konstytucji 3-go Maja. Dzień ten jest zarazem świętem związkowym, w którym rokrocznie Bracia Związkowi i cała Polonia z Chicago i okolicy zbiera się u stóp bohatera dwóch światów, Hetmana w sukmanie, manifestując swoją jedność narodową. W dniu tym, my Związkowcy, zbieramy Fundusz na Dar Narodowy, to jest na Oświatę.

Apelujemy przeto do naszych Gmin i Grup o postaranie się o jak najdłuższe panie i panienki na kolektorki, aby jak najwięcej funduszu przysporzyć Wydziałowi Oświaty Z. N. P. — Wzywamy wszystkie Komitety Opiekunkę przy naszych Gminach i Grupach, aby się zajęły przygotowaniem drużyn harcerskich do wzięcia udziału w pochodzie manifestacyjnym do pomnika Tadeusza Kościuszki w Humboldt Parku. Niech nikogo nie zabraknie w dniu 2-go maja w pochodzie manifestacyjnym. Program pochodu i obchodu będzie podany później w naszej prasie.

**Porządek Wymarszu Do Parku Humboldt Podczas Obchodu Konstytucji 3 Maja**

**Pierwsza Dywizja.**  
Zbiórka na Dickson ulicy, czołem do Division ulicy. Oddział Policii. Marszałkowie i Adiutanci. Kapela. Standary Związku Nar. Polskiego, Polski i Amerykański. Wieniec. Komitet Obchodu Okręgu XII-go i XIII-go Z. N. P. Honorowi Goście, Urzędnicy Związku Narodowego Polskiego, Zarządy Okręgów XII-go, XIII-go i Urzędnicy innych organizacji.

**Druza Dywizja.**  
Zbiórka na Holt ulicy, czołem do Division ulicy. Prezes Związku Narodowego Polskiego, Naczelnik Harcerstwa, Komisja Techniczna. Harcerstwo Umundurowane.

**Trzecia Dywizja.**  
Zbiórka na Cleaver ulicy, czołem do Division ulicy. Harcerstwo Nieumundurowane. Szkółki Doksztalające.

**Czwarta Dywizja.**  
Zbiórka na Noble ulicy, czołem do Division ulicy. Kapela Gminy 75-tej, Z. N. P. Standary skupione wszystkich Gmin i Grup Z. N. P., Okręgu XII-go i XIII-go. Gminy Z. N. P. porządkowo Okręgu XII-go i XIII-go. Kluby Małopolskie i inne Organizacje.

**UWAGA:**  
Zbiórka wszystkich biorących udział w wymarszu o godzinie 12-tej. Punktualnie o godzinie 1-szej wymarsz wyruszy z miejsca zbiórki w następującym porządku: — Od Dickson ulicy, po ulicy Division do Noble ulicy. Po Noble ulicy do Augusta Bulwaru, po Augusta Bulwarze do ulicy California, po California ulicy do Humboldt Parku.

Za porządek pochodu odpowiedzialni są Marszałkowie poszczególnych oddziałów.

**HENRYK MARKOWSKI, Marszałek Okr. XII-go Z.N.P.**  
**STANISŁAW KRYGOWSKI, Marszał. Okr. XIII-go Z.N.P.**  
**MIECZYSLAW GŁÓD, Podmarszałek**  
**ADAM TRYGAR, Podmarszałek**  
**STANISŁAW SNOPEK, Podmarszałek**  
**MIECZYSLAW KWIATKOWSKI, Podmarszałek.**

**Stuchajcie Codziennego Programu**

**Poranek Słoneczny Lidii Pucinskiej**

8:30 RANO WCBD 1080 KILOCYKLI

Przepisy kucharskie  
Śpiew Tadeusza Łopackiego  
Zosi Zydanowicz

**Sztuka, Miłość Hanki**



Marysia Kocurek  
znany typ radiowy  
od czterech lat

**TRZECI DZIEŃ HUMORU, ADOLF DYMSZA, W TEATRZE CONGRESS**



Nareszcie mamy komedię, która bije rekord humoru w teatrze Congress. "BOLEK I LOLEK" to najnowsza i jedyna w tym sezonie polska komedia filmowa, w której obie role tytułowe gra niezrównany Adolf DYMSZA. Niemalże cały śmiech, przebiegłe sytuacje i przebiegłe piosenki nakazują wszystkim zapomnieć o troskach życia codziennego. Jeśli więc chcesz spędzić wieczór w miłej atmosferze, w wspaniałym teatrze Congress, wśród licznej gromady Polonii, wykorzystaj niecodzienną okazję dziś lub jutro. W nadprogramie ciekawy tygodnik filmowy Polskiej Agencji Telegraficznej. W ostatniej chwili otrzymaliśmy z Gdyni zdjęcia pogrzebu nader popularnego w kraju i wśród Polonii amerykańskiej Generała Orlicz Drezera, wieloletniego Prezesa Ligi Morskiej i Kolonialnej. Oprócz tego zobaczycie groteskę taneczną pod tytułem "Dożynki" i "Umarł Maciek Umarł".

Trzy tysiące dwieście miejsc, dwa tereny bezpłatnego parkowania, nowoczesny system ogrzewania i chłodzenia zapewniają wszystkim maksimum komfortu i wygodę. Teatr otwarty od 11:30 rano do 12-iej w nocy. Ceny normalne, do 6-tej znizzone.

**APEL GMINY NR. 2 ZW. NAR. POL.**

Bracia i Siostry! — W niedzielę, dnia 2-go maja b. r., obchodząc będziemy uroczystości narodową Konstytucji 3-go Maja. Rok rocznie zbieramy się pod pomnikiem Tadeusza Kościuszki, by zmanifestować naszą siłę i jedność oraz naszą polskość, że drogie nam są wypadki historyczne, drogie pamiątki narodowe.

W przyszłą niedzielę, będziemy mieli sposobność wyrazić, że zapal nasz pozostałe ten sam, że wszyscy weźmiemy udział w tej wielkiej manifestacji narodowej.

Na zew Okręgu Gmina Nr. 2 Z. N. P. uchwała na swym plenarnym posiedzeniu wystąpić gremialnie, wzywając swych Braci i Siostry o wystąpienie w wymarszu, jakoteż wzięcie udziału w programie w parku Humboldt. Wzywamy marszałków i chorążych Grup naszych o wystąpienie w pochodzie ze sztafardami Grup naszych, a Harcerstwo nasze — trębacz i dobozowy o upiększenie swym wystąpieniem tego dnia narodowego.

Na apel ten odpowiedzmy czynnie!

**Za Gminę Nr. 2 ZNP:**  
Józef F. Michalak, prezes; M. Górecki, wiceprezes; Bronisława Leśniak, wiceprezesa; Jadwiga Strzałkowska, sekretarka; Tomasz Zator, skarbnik; Piotr Kociara, Henryk Ziemia, podmarszałek; Walenty Łachajczyk, podmarszałek; S. Roman, chorąży.

**Zarząd Gm. 75-iej ZNP. Wzywa Swoich Członków do Udziału w Obchodzie**

**Zbiórka Grup Gminy 75-iej w Niedzielę o 12-iej Na Rogu Ulic Noble i Huron**

Bracia i Siostry Związkowcy! W niedzielę, dnia 2-go maja b. r., Obchodząc 12-ty i 13-ty Z. N. P. urządzimy obchód Konstytucji 3-go Maja, którą to uroczystość mamy za manifestować wymarszem do pomnika Tadeusza Kościuszki w Humboldt Parku. Gmina 75-ta Z. N. P. jak rok rocznie, tak i tego roku bierze czynny udział w tym pochodzie z kapela na czele. Wobec tej ważnej chwili, wzywamy urzędników Grup jak i Braci Związkową przynależną do Gminy 75-iej o wzięcie jak najliczniejszego udziału w tym wymarszu.

**Z GMINY 128-EJ Z. N. P.**

Regularne miesięczne posiedzenie Gminy 128 Z. N. P., odbędzie się w poniedziałek, dnia 3-go maja 1937, w sali Wonderland, 2940 Milwaukee ave., o godzinie 7:30 wieczorem.

Upraszam wszystkich delegatów i delegatki o liczne i punktualne przybycie. — Józef Liszka, prezes; Bronisława Helkowska, sekr.

**Z GMINY 3-EJ ZW. N. P.**

Następne posiedzenie Gminy 3-iej Związku Narodowego Polskiego odbędzie się w środę, 28-go kwietnia b. r., w Domu Weteranów Armii Polkiej, pod nr. 1239 N. Wood ulicy. Początek posiedzenia o godzinie 8-iej wieczorem.

Upraszam wszystkie delegatki i wszystkich delegatów o obecność, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia, a prosimy o punktualność, gdyż z posiedzeniem musimy się przedkładać, by można było odnośnie do uchwały zapadłej na ostatnim posiedzeniu wzięcie udziału w zabawie kostkowo-karcianej Stowarzyszenia Dobroczynności przy Zw. Nar. Polskim, urządzanej w sali Wonderland, pod nr. 2934 Milwaukee ave.

Podajemy również do wiadomości Komitetom Kwestarek z Grup przynależnych do Gminy 3-iej Z. N. P., że przed posiedzeniem Gminy będą wydawane puszki i oznaczki przez członków Komitetu Obchodu, pod przewodnictwem przewodniczącego komitetu A. Abramowicza i wiceprezesa Gminy M. Bry-

niczki; uprasza się zgłosić na czas. — Za Zarząd Gminy 3-iej Związku Narodowego Polskiego: Józef P. Szymański, prezes; Stanisław Krygowski, sekretarz Gminy.

**ZEBY**  
ZNIZIONE CENY NA  
PLYTACH, MOSTKACH, KORYNTHACH, PROMIENIACH X.  
DR. STERNBERG  
1600 GRAND AVE., Róg Ashland Ave.

## Zabójca Karola Truchana Przekazany Ławie Wielkoprzysięgłych Za Zabójstwo

**PROKURATOR ZAŚ TWIERDZI, ŻE TO BYŁO UPLANOWANE MORDERSTWO, NIE ZABÓJSTWO**

**Pani Willeford Została Oskarżona o Zaniedbywanie Dzieci i Będzie Poddana Egzaminacji Umysłowej**

Choć sąd koronerski polecił przekazać Samuelowi Willefordowi, zabójcę Karola Truchana, adwokatowi swojej żony, ławie wielkoprzysięgłych tylko za zabójstwo, to jednak prokurator będzie się starać o oskarżenie go za morderstwo. Tak oświadczył wczoraj Wilbert F. Crowley, pierwszy asystent prokuratora stanowego, powiadając, że w jego opinii zastrzeżenie Truchana nie było tylko zabójstwem, ale z góry uplanowanym morderstwem.

Inkwest koronerski odbył się wczoraj. Głównym świadkiem była pani Floris Willeford, lat 27, której mąż ubiegłę niedzieli w swoim domu pod nr. 2724 West 38-ma ulica, zastrzelił 21-letniego adoratora swojej żony. Pani Willeford opowiedziała śmiało o całym romanse. Przez cały czas, gdy żona zeznawała, Willeford patrzył na

**Nabożeństwo w Dniu Święta Majowego w Kościele Św. Trójcy**

W przyszłą niedzielę 2-go maja, kiedy to cała Polonia chicagowska obchodzić będzie uroczystości rocznice Konstytucji Trzeciego Maja, — o godz. 10:30 w kościele św. Trójcy przy Noble ul. odpawione zostanie uroczyste nabożeństwo, które właściwie zapoczątkuje całodzienną uroczystą majową. W tym uroczystym dzielnym nabożeństwie udział powinna wzięść cała Polonia chicagowska. Wzywa się Braci Związkową do przybycia na nabożeństwo jaknajliczniej i uprasza się jednocześnie by chorągiewki towarzyszy związkowych przybyli ze sztafardami. Harcerstwo Związkowe powinno również wzięść liczny udział w nabożeństwie. Upraszam się również wszystkie inne organizacje i towarzyszy by przybyli na nabożeństwo do kościoła św. Trójcy ze sztafardami. Nabożeństwo rozpocznie się o godzinie 10:30 przed południem.

**Nowy Interes Polski z Przyborami Do Składow Otwarto Wczoraj w Chicago**

**W Składzie Tym Można Nabywać Wagi, Elektryczne Krawce Wędlin i Mięsa, Aparaty Do Mielenia Mięsa Kawy i Inne Przybory**

W tych dniach w budynku pnr. 1122 Milwaukee Avenue otwarty został nowy skład polski The Polish Store Fixtures. W składzie tym, jak nas informuje właściciel jego p. Stanisław Scisłowski, będzie można nabyć wszelkiego rodzaju przybory do takich sklepów jak buczernie, grosernie, sklepy z delikatnościami itp. Będzie to jedyny tego rodzaju skład polski w Chicago, bo do tej pory hurtownie z przyborami sklepowymi znajdowały się wyłącznie w rękach obcych i polscy grosernicy i rzeźnicy mimo najlepszej chęci nie mogli nabywać potrzebnych przyborów do swych sklepów w składzie polskim. A będą tam takie rzeczy

jak elektryczne i ręczne krawce wędlin i serów, wagi, oraz aparaty do mielenia kawy i mięsa. Przez skład ten będzie można nabyć szafy, półki, lady i inne potrzebne przybory do sklepów.

Skoro się zważy, że trzydzieści pięć procent detalicznych sklepów z wiktualiami spożywczymi w Chicago znajduje się w polskich rękach, przynależało, że taka hurtownia polska jest bardzo potrzebna. Zrozumiał to p. Scisłowski i mimo pięćdziesięciu trudności skład taki otworzył, za co należy mu się uznanie w formie pełnego poparcia ze strony naszych rzeźników i groserników.

**Do Pp. Prezesów, Sekretarzy i Marszałków Grup Przy Gminie 120 ZNP.**

Bracia i Siostry Związkowcy! Już w niedzielę, dnia 2-go maja Obchodząc XII i XIII ZNP., urządzimy Manifestację Majową i pochod do pomnika Tadeusza Kościuszki w Humboldt Parku. W pochodzie tym Gmina 120 ZNP. weźmie jak najliczniejszy udział, dlatego też wzywamy Szan. Panów prezesów grup do Gminy 120 przynależnych, ażeby w pochodzie tym wzięli udział, idąc na czele swych grup, zaś pp. marszałkowie Grup powinni iść na czele ze sztafardami — i niech żadnej Grupy ani żadnego sztafardu w tegoż pochodzie nie brakuje.

Pp. prezosi proszeni są o przysłać nam jak najwcześniejszy list z kwestariem, który będzie podany w manifestacji w dniu 2-go maja na Dar Narodowy Wydziału Oświaty ZNP., zajęły się kwestowaniem. Po puszkach Szan. dnicy.

**Apel Do Grup Przy Gminie 39-iej Z. N. P.**

Drodzy Bracia i Siostry! Nadchodzi nader uroczysta chwila Manifestacji Konstytucji 3-go Maja, urządzanej z szeregu lat przez byłe Okręgi XV ZNP., a obecnie przez Okręgi XII-ty i XIII-ty w Chicago, III., dnia 2-go maja b. r. do Parku Humboldt.

Manifestacja Majowa jest wielkim symbolem dziejów historycznych naszej starej Ojczyzny i znamienym łącznikiem naszym tu na Wygodzie. Tylko raz w roku mamy szansę okazać wobec lojalności naszej przybranej Ojczyzny Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki, że drogie są dla nas wspomnienia historyczne, które rzuciły posiew na cały świat równości obywatelskiej, zawartych w Konstytucji 3-go Maja.

Wobec tego Gmina 39-ta prosi Braci Związkową przynależną do tejże gminy o wzięcie jak najliczniejszego udziału w Obchodzie i także apeluje do szlachetnych serc o pomoc zebrania funduszu na Dar Narodowy, który zawsze jest używany przez Wydział Oświaty przy Związku Nar. Polskim na zdołanie oświaty studentów biednych rodzin polskich.

Panowie prezosi i sekretarze Grup przy Gminie 39-iej proszeni są o wystąpienie o ile możności o najliczniejszą liczbę kwestarek i przysłać je do kwatery w sali im. Tadeusza Kościuszki, przy 48-iej i Wood ul., w niedzielę, 2-go maja, na godz. 6-tą rano, a tam Komitet Oświaty i Obchodów z pomocą sekretarza gminy najzupełniej nimi. Puszkę do kolektowania już będą w piątek 30-go kwietnia wieczorem w wyżej wspomnianej sali. Która z szanownych kwestarek będzie chciała otrzymać puszkę wcześniej, to ją będzie mogła otrzymać od p. J. Guzka. — Stanisław Mazur, sekr. Gm. 39-iej.

**Legion Pań Przy P. L. W. A. Wystąpi Na Obchód**

Legion Pań przy Polskim Legionie Weteranów Amerykańskich wystąpi tego roku, podobnie jak w poprzednich latach, w obchodzie Konstytucji Trzeciego Maja, która to uroczystość odbędzie się już w przyszłą niedzielę, 2-go maja. Członkinie oddziałów pań proszone są o gremialny udział.

Zbiórka oddziałów Legionu Pań o godzinie 12:30 po południu przed Domem Związkowym, 1406 West Division ulica. Wszystkie członkinie są proszone przybyć w swoich mundurach, ażeby udział nasz w wymarszu pięknie się przedstawiał. — Anna Drużela, naczelna prezesa; R. Grzesik, koresp.

**Władze opiekujące się dziećmi wniosły przeciw pani Willeford skargę o zaniedbywanie dzieci. Przesłuch w tej sprawie mają się odbyć 7-go maja. Tymczasem sędzia Frank Bicek kazał zbadać stan umysłowy kobiety. Zależnie od wyniku dalszych badań, pani Willeford może otrzymać swoje dzieci z powrotem lub może je na zawsze stracić.**

**DO GRUP I WIANKÓW KOMISJI NR. 9, OBWÓD 1-SZY ZW. P. W. AM.**

Rok rocznie Polonia Chicagowska w rocznicę Konstytucji 3-go Maja, urządza wielką manifestację w Humboldt Parku. W tym roku uroczystość ta przypada na niedzielę, 2-go maja.

W dniu tym, o godzinie 12:30 wszystkie członkinie grup miejscowych zbierają się przed Domem Związku Polek w Am. pnr. 1309 N. Ashland Avenue.

Panie protektorki proszone są o przybycie z Wiąkami i postaranie się o to, aby jak największą ilość dziewcząt wystąpiła w mundurkach. Wierzymy, iż członkinie Związku Polek spełnią swą powinność, gromadnie przybysząc na nasze wesele. — W. B. Boguszevska, prezeska; J. Kartowiczowa, sekr.

**Żeńskie Koło Kupieckie Bierze Udział w Obchodzie**

Na posiedzeniu odbytym w ubiegłą środę, Zeńskie Koło Kupieckie postanowiło wziąć gremialny udział w wymarszu i obchodzie majowym w niedzielę, 2-go maja, w Humboldt Parku. Zarząd imieniem Koła złoży wieniec u stóp pomnika Tadeusza Kościuszki. Podkreślić trzeba, iż Zeńskie Koło Kupieckie nie pomija żadnych uroczystości narodowych, obchodów, czy innych imprez ogólnych - społecznych, ale stale podkreśla swą polskość wobec obcych, jak również propaguje kupiectwo polskie.

Nasze panie kupcowe w ostatnich latach okazują coraz to większą żywotność w poczynaniach Polonii chicagowskiej, a pracą swą przyczyniają się w wysokim stopniu do uświadamiania społeczeństwa naszego i wskazują mu drogę ku rozwojowi polskich interesów.







## DZISIAJ WSZYSCY IDZIEMY; GDZIE?

Do Sali Wonderland pnr. 2934 Milwaukee Ave. Na Zabawę Kostkowo - Karcianą Stowarzyszenia Dobroczynności Z. N. P.

Dzisiaj wieczorem okaże się, czy serdeczne apele Stowarzyszenia Dobroczynności Z.N.P. skierowane do miejscowej Polonii o współpracę w niesieniu pomocy biednym bliźnim, padły na grunt podatny i znalazły echo w sercach panów i pań.

Dzisiaj bowiem staraniem Stowarzyszenia Dobroczynności przy Z.N.P. w sali Wonderland pnr. 2934 Milwaukee ave. róg N. Central Park ul. punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem odbędzie się zabawa kostkowo-karciana, z jakiej cały dochód przeznaczony jest na akcję humanitarną.

A podanie dłoni pomocnej nieszczęśliwym, nakarmienie i odzianie małych dzieci, jest chyba obowiązkiem wszystkich.

Stowarzyszenie Dobroczynności Z.N.P. wierzy też szczerze, że obowiązek ten spełnią, tak starsi, jak i młodzież. I to bar-

dzo małym wysiłkiem, gdyż tylko przez nabycie biletu bardzo taniego i stawienie się na wyz wspomnianą zabawę.

Jeżeli ta mała sumkę złoży kilkadziesiąt osób, zbierze się poważna suma, jaka wniesie radość do wielu, wielu polskich rodzin.

Panie i panowie, panienki i młodzieńcy, wyobraźcie sobie tylko na małą chwilę, że stoją przed Wami głodne dzieci i spoglądając ku Wam, proszą: "pomóżcie nam, bośmy głodne i nie mamy czym ciątka swego okryć".

Czy prośbie takiej zdołacie odmówić?

Odpowiedzią na nią będzie wzięcie udziału w dzisiejszej zabawie.

A więc wszyscy idziemy dzisiaj do sali Wonderland o godzinie 7:30 wieczorem punktualnie!

## Bilety Na Komedie "Z Nędzy Do Pieniędzy" Do Nabycia w Rest. Pp. Lenardów

Świetna Ta Sztuka Odegrana Zostanie Już w Przyszłą Środę w Auditorium Św. Trójcy

"Z nędzy do pieniędzy" — oto sztuka, jaką wystawia Okręg 2-gi Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Am. już w przyszłą środę, dnia 5-go maja, w sali Auditorium św. Trójcy, przy Cleaver i Division ul., przy łaskawej kooperacji Koła Pań, zorganizowanego przy Syndykacie.

Sztuka jest wesoła, pełna doskonałych scen komicznych, a przede wszystkim przez całą sztukę bawi i trzyma w uwierze uwagę każdego słuchacza bohater tej komedii, Andrzej Kulbas, zbagacany prostack w okresie powojennym, którego odwrotny znany Poloni aktor, Kazimierz Majewski.

Niemniej inne postacie w tej świetnej komedii są doskonale ujęte i każda z nich daje specyficzny typ osób, jakie w społeczeństwie polskim po wojnie się spotykało. — Rodzina hrabiowska Bolewickich — mama, córka, synalek i stryjek, to wszystko okazy do panopticonu. Rolę hr. Bolewickiej powierzono doskonałej aktorce, pani Felcji Li-chockiej, a stryja — p. Władysławowi Krassowskiemu, świetnemu odgrywcy ról charakterystycznych. Będzie on miał w tej komedii duże pole do popisu.

Córeczkę zagra miła, sympatyczna młoda adeptka sceny polskiej,



Helena Bajcar

panna Helena Bajcar, która w poprzednich rzeczach, wystawianych w Auditorium św. Trójcy, zrobiła nadzwyczaj dobre wrażenie. Bilety na komedie "Z nędzy do pieniędzy" są rezerwowane i nabyć je można u członkini Koła Pań, jakoteż w restauracji pp. Lenardów, 1166 Milwaukee ave.

## Uczony z Uniw. Chicago Uznał Powietrze Na Stockyardach Za Najczystsze

Przyczynia Się Do Tego Rozkład Odpadków Ze Zwierząt, Neutralizujący Trujące Składniki w Powietrzu

Powietrze w dzielnicy Stockyardów jest idealnym ze stanowiska czystości i zdrowotności, daleko świeższym, niż w Evanston — oto rewelacyjne odkrycie Dr. A. B. Singh, członka departamentu badań naukowych na uniwersytecie Chicago, który zajął się badaniem składników powietrza w okolicy miast Chicago.

Dr. Singh takie oświadczenie złożył na zebraniu członków Illinois Architectural Ass., 1801 Prairie ave., wyjaśniając, że straszny odor w okolicy rezultat tego jest taki nieznośny i obrzydliwy, ponieważ jest zdrowy. Fermentacja organicznych odpadków tysięcy zwierząt, trzymanych na wolnym powietrzu przez kompanie przetwarzające, przyczynia się do neutralizowania szkodliwych składników, jakie znajdują się w powietrzu.

Raport uczonego oparty jest na studiach połączeń siarkowodoru, które są niesłychanie szkodliwe, a powstają ze spalania się węgla. W Evanston naprzykład jest największa koncentracja tych siarkowodorów i wypada ich 15 części na milion innych składników. W Wilmette jest ich 0.6, gdy w śródmieściu znajduje się 2 do 5. — Największe koncentracje trujących składników w powietrzu znaleźć można na stacjach kolejowych i w remizach kolejowych. Nos zaczyna odczuwać wszelkie odczyny, gdy pewnego składnika jest 3 części na milion. Odróżni stajemy, jak stwierdzono, jest nadzwyczaj zdrowy i zalecany jest nawet dla piersiowo chorych.

### Do Sokolstwa Okręgu II-go

Druhowie i Druhnys są proszeni o stawienie się do wymarszu w niedzielę 2-go maja na Obchód Konstytucji 3-go Maja do Humboldt Parku. Zbiórka w Sokołni Gniazda nr. 2, o godz. 1-ej po południu. Wszyscy, którzy posiadają mundury i czapki, proszeni o stawienie się w nich. — Czołem! Stanisław Sikora, prezes Okr. II-go, Gertruda Siwińska, sekr. Okr. II-go.

### DARMO PARA DAMSKICH RĘKAWICZEK

Chicago Mail Order Bargain Outlet w tym tygodniu urządza wielką sprzedaż wosennych płaszczy i kostiumów, podczas której przy każdym zakupie płaszcza lub kostiumu za \$9.98, kupujący dostanie darmo parę ładnych damskich rękawiczek. Kostiumy te i płaszcze nawet bez dodawania do nich rękawiczek są niebywale taniością, zwykła wartość ich bowiem jest aż do \$20.00. Stali klienci Chicago Mail Order Bargain Outlet, 511 So. Paulina Street, pomiędzy Harrison i Congress, wiedzą, że w składzie tym mogą dostać największe taniości w całym Chicago.

Zarząd tego sklepu uprasza kupujących by przyszli wraz z dziećmi, każde bowiem dziecko, które w czwartek, w piątek i w sobotę przyjdzie w towarzystwie dorosłej osoby, otrzyma darmo torebkę cukierków.

Oferta dodawania rękawiczek obowiązuje tylko w tym tygodniu w czwartek, piątek i w sobotę.

(R. M.)

## Stowarzyszenie Obozu Harcerskiego Nie Sprzedaje Farmy w Yorkville, Ill.

Zarząd Stowarzyszenia Daje w Tej Sprawie Wyjaśnienie; Prosi o Dalsze Datki Na Ten Cel

Od samego zakupu farmy na Obozie Harcerski, w Yorkville, Ill. chodzili różne wersje o tym obozie, które na pewien czas ulechy. Obecnie chodzi plotka po Chicago, iż zarząd St. O. H. farmę sprzedaje.

Nie zgadza się to z prawdą. Wersje te są rozsiewane w celu zaskoczenia rozwojowi St. O. H. i osłabienia ofiarności wśród Braci i Sióstr Związkowych. Dlatego Dyrekcja odbyła swoje posiedzenie w dniu 25 kwietnia i postanowiono dać następujące wyjaśnienie.

Prawdą jest, że była dana propozycja odkupienia farmy, nawet z pewnym zarobkiem, lecz Zarząd z miejsca takową odrzucił. Zatem nie było mowy o sprzedaży. Na posiedzeniu ta sprawa była omawiana i cała dyrekcja jednomyślnie wypowiedziała się przeciw jakiegokolwiek próbie handlowania majątkiem Braci i Sióstr Związkowych.

Równocześnie przyszliśmy do przekonania, że za te pieniądze nie moglibyśmy lepszego miejsca dostać. Obecne miejsce jest jakby przez naturę na ten cel stworzone. Są tam równiny, góry i doliny, dwie rzeki, drzew pod dostatkiem. Potrzeba tylko podbudować odpowiednie urządzenia potrzebne do obozowania, a tego przy pomocy ludu Związku możemy dokonać.

Plany, już mamy, które były przedstawione przez komitet planów, na czele którego stoi Inżynier Kozłowski, i w przyszłym miesiącu przystępujemy do budowy. Apelujemy przeto do Was, Bracia i Siostry, o pomoc. Nie dajcie posłuchu plotkom, lecz spieszcie się i dajcie, co kto może. Gminy i Grupy,

które już zadatkowały swoje udziały członkowskie, niechaj spłacają swoje raty. A Gminy i Grupy, które dotąd nie mają udziałów zadatkowanych, mogą to uczynić każdej chwili; nikomu nie robi się trudności w nabywaniu członkostwa w St. O. H.

Na ostatnim posiedzeniu wpłynęły datki jak również udziały członkowskie od następujących osób i grup: Mich. Tomaszewicz, Dyr. Z.N.P. \$50.00; Dr. M. Majchrowicz, Dyr. Z.N.P. \$12.00; M. Wierozorowski, gr. 327, \$10.00; M. Pikułska, gr. 2370, \$5.00; M. Majka, gr. 2340, \$6.25; A. Kulig, Morris, Ill., gr. 1837, \$5.00. Razem \$93.25.

Na uwagę zasługuje datka dyrektora Tomaszkiewicza. Dyrektor Majchrowicz obiecał nam użyć swojej godziny radiowej. Również godny jest przykład do naśladowania grupy 1837 z Morris, Ill. Więcej prosimy wszystkich: Stańcie do apelu, a wspólnymi siłami cudem możemy dokonać.

Dalej wszyscy wraz do budowy wieżystego pomnika dla naszej młodzieży! Niechaj nie będzie ani jednej Gminy lub Grupy, która by nie miała udziału w tym wiekopomnym dziele. Poszczególni ofiarodawcy mogą zostać honorowymi członkami St. O. H. — J. Juszczyk, prezes; J. K. Wierozorek, sekr. St. O. H. Z.N.P.

Związek N. P. jest organizacją narodową i społeczną, utworzoną dla dobra wychodźców oraz wszystkich swych członków. Zapisz się więc do niego jaknajprędzej.

### JEDYNY POLSKI SKŁAD

PRZYBORÓW DO SKLEPÓW SPOŻYWCZYCH I RZEŹNICZYCH

THE POLAM STORE FIXTURES

1122 MILWAUKEE AVE.

Poleca najnowsze modele elektrycznych krajać mięsa (Meat Slicers), aparatów do mielenia mięsa i kawy (Meat and Coffee Grinders), aparatów do krajania sera (Cheese Slicers), oraz wag.

Również używane przybory po przystępnej cenie.

STANISŁAW ŚCISŁOWSKI

## POLSKA SPIEWACZKA PODPISAŁA KONTRAKT



Jadwiga Furmaniak występuje w Detroit

Panna Jadwiga Furmaniak, znana śpiewaczka ze swych występów na koncertach i obchodach, jak również przez długi termin na gościnie radiowej Tomasza Rataja, wyjechała w ubiegłym tygodniu do Detroit, gdzie będzie występować na radio na tamtejszej godzinie radiowej, z którą podpisała kontrakt na dłuższy termin. Jest to wielkim uznaniem dla naszej śpiewaczki, która teraz swym miłym głosem będzie darzyć słuchaczy nietylko polskiego pochodzenia, ale i obconarodowców. Polonii chicagowskiej przynajmniej na dłuższy czas ubywa poważna siła artystyczna, jaką jest bezspornie panna Jadwiga Furmaniak.

## APEL DO ZWIĄZKOWCZYŃ GMINY 178 Z.N.P.

W imieniu Gminy 178-ej Z. N. P. apelujemy do pań i panienek należących do Gminy 178-ej Z. N. P., abyśmy raczyły wziąć udział w kwestowaniu na Dar Narodowy w niedzielę, dnia 2-go maja.

Apelujemy również do prezesów i sekretarzy grup, aby wystarali się o ile możliwości o najliczniejszą liczbę kwestarek. Od nas zależy będzie, aby gmina nasza stała na pierwszym miejscu, więc dalej bracia i siostry związkowe weźmy się do pracy.

Komitet rozdawania puszek urzędować będzie w sali Weteranów, 1239 N. Wood ulica, w piątek wieczorem od godziny 8-ej do 10-ej. — Za Komitet, Helena Moll.

Zapisujcie działkę Waszą do Jo Harcerstwa przy Z. N. P.

## McKinlay Ku Ogólnemu Zdziwieniu Skazany Na Rok Więzienia Przez Sędziego

OBRONA ZAPROTESTOWAŁA I ZAŻĄDAŁA NOWEJ ROZPRAWY, SĘDZIA JEDNAK ODRZUCIŁ WSZELKIE WNIOSKI

Obronca Guenther Zarzucił Sędziemu, że Zignorował Kompletnie Prawa Obrony Oskarżonego

Wczoraj przed południem sądzony został na rok więzienia za zlekceważenie i zniesławienie sądu Robert W. McKinlay, 7817 Essex ave., przez sędziego Roberta Crowe O'Connell. McKinlay, federalny prawnik, oskarżony był o przekupienie jednego ze sędziów przysięgłych podczas pierwszej rozprawy Franka V. Zintaka.

Przeciwko wyrokowi, który był nieoczekiwany w kołach adwokatów, wystąpili z protestem obrońcy oskarżonego, dowodząc, że klient ich pozabawiony został wszelkich praw obrony. Wrócili po południu z powrotem do sądu i oświadczyli, że skrytykowali procedurę, jaka zastosowana została wobec oskarżonego przez sędziego i prokuratora.

Kiedy sędzia odmówił cofnięcia wyroku i wznowienia rozprawy, wówczas adwokat zaskarżył wyrok przed sądem apelaacyjnym, który miał się odbyć w przyszłym tygodniu. Tymczasem McKinlay znajduje się na wolności po złożeniu bondu w

wysokości \$1,000. Wyższy sąd zdecydował dopiero gdzieś w jesieni, czy McKinlay pójdzie do więzienia.

McKinlay złożył również bond w sumie \$5,000 na dwa oskarżenia o przekupstwo i konspirację, które oparte są na tych samych faktach, jakie przedstawione zostały sędziemu O'Connell. Rozprawa nowa naznaczona została na przyszły poniedziałek i przesuwa się, jak będzie sędzia Robert Jerome Dunne.

Głównym świadkiem będzie Gustave Anderson, sędzia przysięgły, który zeznał przed sędzią O'Connell, że McKinlay dał mu \$25, a nadto obiecał posadę miejską z wynagrodzeniem \$2,500 rocznie za przychylnie oskarżonego przez sędziego i prokuratora.

Obrona opiera swój protest przede wszystkim na tej podstawie, że wyrok wydany został niespodziewanie, gdy z sprawie naznaczona została wyłączenie dla przedstawienia przez obronę powodów, dlaczego oskarżony nie może odpowiedzieć na 135 pytań, postawionych mu przez prokuratora. Następnie sąd dowodzi, że

wydał wyrok na podstawie dowodów i zeznań, kiedy faktycznie przed oskarżonym nie składane zostały żadne zeznania. Wreszcie oskarżonemu nie dano sposobności stanąć oko w oko z oskarżycielem i zaprzeczyć temu, co tenże mówił, a raczej przedstawić dowody, iż jego oskarżenia są bezpodstawne.

Również obrońca Guenther zarzuca sędziemu O'Connell, iż nie wziął pod uwagę zaprzysiężonego zeznania McKinlay'a, iż wcale nie dawał Anderssonowi \$25, ani nie obiecywał mu posady.

Oskarżony zaskoczony był przebiegiem wczorajszej rozprawy i z zadowoleniem słuchał silnego przemówienia swojego obrońcy Guenthera, gdy ten wprost zarzucił sędziemu, że raczej uwierzył słowom i zeznaniom człowieka bez ambicji i honoru, zignorowawszy zeznania obywatela, który cieszy się jak najlepszą reputacją.

### Z Korpusu Pomoc. Nr. 90

Korpus Pomocniczy nr. 90-ty występuje 2-go maja, w pochodzie do Parku Humboldt. Wszystkie członkinie powinny wziąć udział w mundurkach, albo czapkach organizacyjnych.

Wszystkie koleżanki uprasza się, aby ani jednej nie brakło w wymarszu, w niedzielę, 2-go maja. — Cześć przeska, Anna Wojtas; Katarzyna Krawczyk, 734 Temple str.

Bijemy Rekordy Humoru! — JESZCZE DWA DNI—DZIŚ I JUTRO!

(BALABAN & KATZ) CONGRESS 2135 MILWAUKEE AVE.

NAJNOWSZA POLSKA KOMEDIA FILMOWA

"BOLEK i LOLEK"

W ROLI TYTUŁOWEJ—KRÓL HUMORU

ADOLF DYMSZA

NIEMIŁKNAĆE SALWY ŚMIECHU! ZARAŻLIWY HUMOR!

BLYSKAWICZNA AKCJA! PRZEBÓJOWE POSENETKI!

POZATEM TYGODNIK FILMOWY POLSKIEJ AGENCJI TELEGRAFICZNEJ, ORAZ

"UMARŁ MACIEK, UMARŁ"

TEATR OTWARTY od 11:30 rano do 12-tej w nocy. — CENY NORMALNE, do 6-tej ZNIŻONE

**WSTRZYMAJCIE ŁYSINĘ!**

**Wypadanie Włosów... Swierzb, Łupież**

Zamierzając i nieczyste cebulki włosów przynajmniej być wolno nie od łupieżu zapomniać środków OLO, który odzwadza cebulki, tak iż te znów zaczynają działać normalnie. Sucha skóra na głowach kobiet męszczyzn, łuszczenia się, swędzenie i częste porażenia, odzwadza normalny stan zdrowia, a dotychczasowa łysina pokrywa się nowym porostem włosów.

**ZAMÓWIENIA**

Należytnie można nadesłać w znacznych pocztowych, przekazem bankowym lub w "Money Order". Nie przysyłamy znaczków z Kanady. Łatwo jest używać OLO. Objawienia dla kobiet i mężczyzn są załączone z ulotką i instrukcją. Butelka 25c. 8-uncjowa butelka \$1.25. Do Kanady — należytnie 1-uncjowa butelka 45c. 8-uncjowa butelka \$1.25. Do Kanady — należytnie 1-uncjowa butelka 45c. 8-uncjowa butelka \$1.25.

**OLO LABORATORY**

3566 N. LAWYER AVENUE  
Chicago, Illinois, Dept. 3 A